



www.ciechpress.pl

Wydanie **płockie** **Tygodnik** nr 22 **ciechanowski**

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOCK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ZUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU NR 22 (2214) 31 MAJA 2022 R. NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie P **cena 4 zł** W TYM 5% VAT

Fot. Roman Nadaj

5 czerwca w Ciechanowie odbędzie się gala finałowa Miss Mazowsza. O tytuł najpiękniejszej rywalizować będzie 16 kandydatek, z których cztery panie reprezentują północne Mazowsze.

Gala finałowa Miss Mazowsza

Jest wśród nich **Natalia Konofalska** - studentka Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Ma 23 lata i pochodzi z Płocka. W przyszłości chciałaby pracować jako trener personalny lub instruktor sportu i promować zdrowy tryb życia. Jest osobą odpowiedzialną i pełną pozytywnej energii. Chętnie czyta książki z dziedziny psychologii. Jej przyjazne podejście do innych i szacunek dla drugiego człowieka sprawiają, że ma wielu przyjaciół. Natalia jest estetką, dlatego przywiązuje dużą wagę do mody i wyglądu, aczkolwiek ważniejszą jest dla niej osobowość - wnętrze człowieka. Udział w konkursie Miss Mazowsza, da jej szansę na zaistnienie w świecie mody i poznanie wielu ciekawych i wartościowych ludzi. **RN**

Charytatywnie dla chorej Majeczki

Choć zmarła Zuzia, na której leczenie zbierano fundusze, 22 maja odbył się zaplanowany w Dzierżanach koncert charytatywny. Wspólnie z rodzicami Zuzi wybrany został inny beneficjent pikniku - Maja, która zmagą się z taką samą chorobą nowotworową jak Zuzia, jej leczenie również prowadzone jest w Barcelonie. **RN**

Czytaj na str. 6

Czerwińsk. Zebrano ponad 11 tys. zł Grali na szlachetny cel

22 maja na obiektach sportowych Zespołu Szkół w Czerwińsku rozgrywane były mecze w ramach charytatywnego turnieju piłki nożnej i siatkowej.

Turniej zorganizowany został, by zebrać pieniądze na leczenie i rehabilitację walczącej z guzem pnia mózgu 16-letniej Wiktorii oraz cierpiącego na dziecięcą porażenie mózgową 7-letniego Rafała. Łącznie podczas zawodów udało się zebrać ponad 11 tys. zł. **rom**

Czytaj na str. 2

Fot. Roman Nadaj



Ceny truskawek mocno spadły Plantatorzy narzekają na wysokie koszty

Wystarczyło kilka dni, a ceny tygodniowych truskawek mocno spadły. W ubiegłym tygodniu na giełdzie owoców w Golawinie, w gm. Czerwińsk, kształtowały się w większości przypadków w przedziale od 10 do 18 zł za łubiankę (2 kg), choć wiele zależy od wyglądu owoców i ich smaku.

Plantatorzy śpieszą się, żeby zerwać owoce i sprzedać jak najszybciej. Obawiają się bowiem dalszego spadku cen, zwłaszcza że już w tym tygodniu mają się pojawić pierwsze owoce nie pochodzące „spod folii”.

Mam plantację truskawek liczącą 4,5 hektara. To nie jest dużo. Są rolnicy, którzy uprawiają truskawki nawet na 10 hektarach lub jeszcze większym areale. Pytających się o cenę jest sporo, ale kupujących niewiele – skarży się jedna z plantatorek, która truskawkę rumbę wyceniła na 15 zł za łubiankę.

Jak to się dzieje, że grecka truskawka w supermarkecie jest po 6 zł za kilogram? - dopytywał jeden z mężczyzn.

Ja polityką się nie zajmuję – odpowiedziała plantatorka z gm. Czerwińsk.

Wszystko ładnie, tylko ciut taniej – zagadnął jeden z kupujących mężczyzn. Cel osiągnął. Kupił 130 łubianek truskawek, po 12 zł za łubiankę, czyli po cenie jak za greckie truskawki z supermarketu. **RN**

Czytaj na str. 2

2 2 >

ISSN 0239-6807

9 770239 680038

REKLAMA

radio
płockie

Włącz najlepsze przeboje!



93,6 FM

REKLAMA

Prywatny Dom Opieki „ZELKI”

zaprasza osoby starsze na pobyt stały i czasowy

Zelki Dąbrowe 18 gm. Karniewo
tel. 507 942 663

FCP-647





**POWIAT
PŁOŃSKI**

Wystarczyło kilka dni, a ceny tegorocznych truskawek mocno spadły. W ubiegłym tygodniu na giełdzie owoców w Goławinie, w gm. Czerwińsk, kształtowały się w większości przypadków w przedziale od 10 do 18 zł za łubiankę (2 kg), choć wiele zależy od wyglądu owoców i ich smaku.

Plantatorzy śpieszą się, żeby zerwać owoce i sprzedać jak najszybciej. Obawiają się bowiem dalszego spadku cen, zwłaszcza że już w tym tygodniu mają się pojawić pierwsze owoce nie pochodzące „spod folii”.

- Mam plantację truskawek liczącą 4,5 hektara. To nie jest dużo. Są rolnicy, którzy uprawiają truskawki nawet na 10 hektarach lub jeszcze większym areale. Pytających się o cenę jest sporo, ale kupujących niewiele – skarży się jedna z plantatorek, która truskawkę rumbę wyceniała na 15 zł za łubiankę.

Ceny truskawek mocno spadły

Plantatorzy narzekają na wysokie koszty

- Jak to się dzieje, że grecka truskawka w supermarkecie jest po 6 zł za kilogram? - dopytywał jeden z mężczyzn.

- Ja polityką się nie zajmuję – odpowiedziała plantatorka z gm. Czerwińsk.

- Wszystko ładnie, tylko ciut taniej – zagadnął jeden z kupujących mężczyzn. Cel osiągnął. Kupił 130 łubianek truskawek, po 12 zł za łubiankę, czyli po cenie jak za greckie truskawki z supermarketu.

Plantatorzy zwracali uwagę, że te same owoce, gdy zwiezie się je do odległej ok. 50 km Warszawy, można sprzedać nawet dwa razy drożej. Problem w tym, że na giełdę w Goławinie mają blisko. Niektórzy pojawiają się tu ze swoimi owocami nawet 3 razy dziennie. Ruch panuje spory, co widać po znacznej ilości aut dostawczych.

Do Warszawy jest sporo dalej i od razu trzeba tam zawieźć większy transport, bo koszty transportu



Giełda w Goławinie przyciąga wielu sprzedających i kupujących

mocno podrożały i dwukrotne wożenie byłoby nieopłacalne.

Plantatorzy, z którymi mieliśmy okazję rozmawiać, skarżyli się, że mocno wzrosły w tym sezonie koszty związane z uprawą truskawek i ich zbiorem: paliwa, nawozów, nawadniania (do tej pory było zbyt sucho, żeby go nie stosować), a także robocizny. Ukraińcy do pracy się znaleźli, ale już nie chcą pracować za takie stawki, jak w latach poprzednich. Większość z nich oczekuje zapłaty nie od łubianki, lecz od godziny. A do

tego rąk do pracy jest mniej niż w ubiegłym roku, co po części związane jest z napaścią Rosji na Ukrainę i z toczącą się tam wojną. Wielu mieszkańców nie myśli o dodatkowym zarobku, lecz o tym, jak przeżyć.

- Zbiór w tym roku jest duży, a jedyne na co możemy narzekać, to cena owoców, która szybko spadła, gdy sezon ruszył pełną parą. Może to być zaskoczeniem, bo koszty uprawy truskawek są dużo wyższe niż przed rokiem, a tegoroczna cena, już niekoniecznie – twierdzi pani Klaudia, kolejna nasza rozmówczyni. Truskawki uprawia z mężem na 5 hektarach. Opowiada, że dwa razy większą ma uprawę malin!

- Maliny łatwiej sprzedać. Z nią się nie stoi pół dnia na giełdzie, jak z truskawką. Wprost przeciwnie: chętnych jest więcej i nawet niektórzy zapisują się na odbiór owoców – mówi.

Dodaje, że zbiór truskawek odbywa się odmianami, bo w przeciwnym razie ciężko je sprzedać, gdy odmiany są wymieszane. W efekcie rano przyjeżdża z roksaną, w południe z rumbą, a wieczorem z azją, która obecnie jest najbardziej poszukiwana, ze względu na smak.

Najgorzej wyglądają owoce z plantacji, które nie były nawadniane. Choć to początek sezonu, wyglądają jakby nie zdążyły urosnąć. Ten owoc potrzebują wyjątkowo dużo wody.

Inna plantatorka jest zdania, że sezon jest słaby, a kupujący starają się zrobić wszystko, żeby kupić jak najtaniej, bo dzięki temu mają większy zarobek. Tydzień temu, we wtorek, chciała sprzedać owoce po 12 zł od łubianki, ale klient zaproponował jej po 10 zł za łubiankę. Gotowa była zejść na 11 zł. Na 10 zł się nie zgodziła.

Z cennika zamieszczanego na stronie giełdy dowiadujemy się, że w ub. tygodniu niektórzy gotowi byli zejść nawet do 8 zł za łubiankę.

RN

Pijany kierowca, auto w rowie

23 maja wieczorem dyżurny płońskiej komendy otrzymał zgłoszenie o leżącej w przydrożnym rowie osobówce, w której wnętrzu zakleszczony jest mężczyzna.

Policjanci ruchu drogowego, w czasie rozmowy ze świadkami zdarzenia ustalili, że opel jechał od strony Kryska, w gminie Naruszewo w kierunku Brodów. Na łuku drogi kierowca stracił panowanie nad autem i zjechał do przydrożnego rowu, gdzie pojazd dachował. W opelu znajdował się nieprzytomny mężczyzna, który po chwili, w czasie udzielania mu pomocy przez świadków zdarzenia, ocknął się, wydostał z pojazdu i uciekł.

- Funkcjonariusze sprawdzili przyległy do miejsca zdarzenia teren. W przydrożnych zaroślach znaleźli 47-letniego mieszkańca gm. Naruszewo, który miał zakrwawioną twarz i liczne otarcia naskórka. Od mężczyzny czuć było

wyraźnie alkohol. Tłumaczył policjantom, że to nie on kierował opłem, tylko jego żona, a posiadane przez niego obrażenia są skutkiem pobicia – relacjonuje

która chwilę później przyjechała na miejsce.

47-latek został zabrany karetką pogotowia do szpitala. Pobrana została od



Kinga Dręzek – Zmysłowska, rzeczniczka płońskiej policji.

Wyjaśnia, że tej wersji wydarzeń stanowczo zaprzeczyła żona mężczyzny,

niego krew do badań laboratoryjnych. Wstępne badanie trzeźwości wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu.

rom

Płońsk

Jedynka pomogła w turnieju

14 maja w Zespole Szkół nr 1 w Płońsku odbyły się eliminacje wojewódzkie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

Organizatorem eliminacji był Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Mazowieckiego we współpracy z Komendą Wojewódzką PSP w Warszawie.

Eliminacje rozpoczęły się od uroczystej zbiórki, w której udział wzięli uczestnicy eliminacji, ich rodzice i opiekunowie, uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół nr 1 w Płońsku oraz zaproszeni goście.

Mazowiecki komendant wojewódzki PSP nadbryg. Jarosław Nowosielski przywitał uczestników eliminacji i życzył im jak najlepszych wyników oraz awansu do szczebla centralnego. Podkreślił również, że Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej to konkurs z długą tradycją, a młodzież podejmująca się wyzwania wzięcia w nim udziału, zawsze wykazuje się dużą wiedzą.

Eliminacje, w imieniu prezesa Zarządu OW ZOSP RP województwa mazowieckiego druha Zbigniewa Gołąbka, otworzył druha Rafał Rajkowski - wice-marszałek województwa mazowieckiego, członek prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP województwa mazowieckiego.

rom

25 lat Orkiestry Dętej w Sochocinie

Świętowania ciąg dalszy

W poprzednim wydaniu TC zamieściliśmy relację z obchodów 25-lecia Orkiestry Dętej w Sochocinie. Orkiestra została uhonorowana medalem Pro Masovia. Po imprezie pojawiły się jednak pewien niedosyt, związany z tym, że ze względu na wczesną porę uroczystości, nie wszyscy zainteresowani mogli wziąć w niej udział. Jest odpowiedź na te sygnały.

O tym, że zostanie zorganizowany drugi jubileuszowy koncert orkiestry poinformował oficjalnie Krzysztof Kadej, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

- Z uwagi na duże zainteresowanie obchodami 25-lecia istnienia Orkiestry



Dętej Sochocin, dodatkowy jubileuszowy koncert naszej orkiestry odbędzie się 3 czerwca o godzinie 18:30 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury – stwierdził.

rom

Czerwińsk. Zebrano ponad 11 tys. zł

Grali na szlachetny cel

22 maja na obiektach sportowych Zespołu Szkół w Czerwińsku rozgrywane były mecze w ramach charytatywnego turnieju piłki nożnej i siatkowej.

Turniej zorganizowany został, by zebrać pieniądze na leczenie i rehabilitację walczących z guzem pnia mózgu 16-letniej Wiktorii oraz cierpiącego na dziecięce porażenie mózgowe 7-letniego Rafała. Łącznie podczas zawodów udało się zebrać ponad 11 tys. zł.

W turnieju siatkówki najlepszy okazał się zespół Volley Team. W rywalizacji piłkarskiej zwyciężyli zawodnicy Goliat Leoncin. Policjanci z płońskiej komendy oraz jednostek podległych, gdy dowiedzieli się o turnieju, bez wahania zdecydowali się wziąć w nim udział. W zmaganiach piłkarskich „mundurowa” drużyna

świetnie sobie poradziła. Zajęła drugie miejsce.

Organizatorami pikniku było kilka instytucji: Zespół Szkół w Czerwińsku, miejscowa OSP, Salos „Wiślanie” oraz lokalny samorząd. Serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, za przekazanie cegiełek charytatywnych, pyszne wypieki, liczny udział w loterii fantowej oraz licytacjach, które przerosły najśmielsze oczekiwania wszystkich. Podziękowania kierowano także dla instytucji i firm, które przekazały przedmioty na licytację oraz fanty na loterie. Szczególne podziękowania skierowano do Jarosława Jeznachy za przekazanie piłek i koszyków siatkarskiej reprezentacji Polski, podpisanych przez Pawła Zagumnego.

rom

Sonda „Tygodnika”

Moje najlepsze wspomnienie z dzieciństwa

**Jerzy Rzymowski,
starosta żuromiński:**

- Czasy mojego dzieciństwa były trudne. To wczesne lata 70., kiedy na życie na wsi było skromne pod względem finansowym. Ale były także pozy-

tywne aspekty. Ludzie wówczas byli bardziej razem, zarówno rodziny jak i sąsiedzi, na wsi żyło się wspólnie, kontakty były cały czas utrzymywane i było to naturalne. Życie toczyło się także zdecydowanie wolniej niż obecnie. Mimo, że mamy teraz piękne domy, dobre samochody i drogi, narzędzia do szybkiej i łatwej komunikacji, to wciąż brakuje nam czasu dla rodziny, przyjaciół i znajomych.

Lata dzieciństwa wspominam dobrze właśnie ze względu na to wolniejsze życie, za którym tęsknię, ale także mam wrażenie, iż człowiek był bliżej natury. Rozwój cywilizacji, mam takie wrażenie, trochę nas odczłowieczył. Choć teraz wszyscy mają wszystko, umierają tak samo jak kiedyś. Czy są szczęśliwsi z tego powodu? Z wiekiem nadchodzi mnie takie refleksje.

Poza tym z dzieciństwa pamiętam najbardziej książki. Byłem zapalonym czytelnikiem, teraz mam już mniej czasu na lekturę. Książki czytałem wtedy w każdej chwili. To było dla mnie bardzo ważne, wpłynęło na dalszy mój rozwój, nawet na karierę zawodową. W latach 70-tych na wsiach często występowały przerwy w dostawie elektryczności, co strasznie irytowało, ale i tak udało mi się przeczytać wszystko, co wówczas było dostępne. Pamiętam, że w podróży czytywałem książki z serii „Złoty Tygrys” o tematyce wojennej. Wielokrotnie przeczytałem też „Krzyżaków”, a chyba największy sentyment mam do „Lalki”.

Właśnie tak pamiętam dzieciństwo, spędzone na czytaniu książek, na sielskiej wsi, której rzeczywistość już dziś nie istnieje.

**Patrycja Kopeć,
uczennica Liceum
Ogólnokształcącego
im. Henryka
Sienkiewicza w Płońsku,
mieszkanca Nowych
Wrońsk (gm. Żałuski,
powiat płoński):**

- Mogłabym znaleźć w pamięci wiele wspomnień, które kojarzą mi się z bezgranicznym szczęściem. Jednak największą radość wywołują wspomnienia związane z moją ukochaną babcią Ewą (mamą mojej mamy). Do pewnego momentu mieszkaliśmy razem z nią. Uwielbiałam chwile, w których w domu zostawałam tylko ja i ona. Babcią potrafiła sprawić, że z pozoru zwykłe zajęcia stawały się magiczne, niepowtarzalne i pełne wrażeń. To od niej nauczyłam się wypieków, którymi teraz mogę zachwycać własną mamę. Wspólne lepienie pierogów, szykowanie przetworów, wyprawy do lasu na grzyby, czy pomoc w ogródku to jedne ze wspomnień, które wracają, gdy

ściskam moją kochaną babcię. Uwielbiałam nasze długie spacerunki po jej spokojnej okolicy, które w okresie letnim kończyły się zakupami w małym wiejskim sklepiku. Nie brakowało mi nigdy w domu lodów, słodczy itp. jednak te zakupione przez babcię miały inny smak. Wieczory spędzone razem też wspominam z uśmiechem na twarzy. Układanie puzzli do późnych godzin nocnych, przy gorącej herbatce i pysznym wspólnie upieczonym ciście. Ten klimat zapamiętam do końca życia. Podobnie jak maratony ulubionego filmu babci „Ranczo”, śmiałyśmy się do łez. Babcią, mimo różnicy pokoleń, była dla mnie jak starsza przyjaciółka. Gdy coś mnie smuciło, uciekałam do niej, wtedy ona tuliła mnie, okrywając kocem. Opowiadałam jej o moich, wtedy tak mi się wydawało, ogromnych zmartwieniach, a ona potrafiła mi tak wytłumaczyć daną sytuację, że problem stawał się o wiele mniejszy. Mam to szczęście, że moja więź z babcią trwa. Choć nie mieszkamy już razem, to i tak każda chwila spędzona z babcią zostawia w mojej głowie i sercu nowe wspomnienia. Często wspominamy nasze śmieszne chwile, to, czego się bałam, jak śmiesznie mówiłam, jak się razem dobrze bawiliśmy. Wiem, że tych chwil jest coraz mniej i to uzmysławia mi, że powinniśmy je wykorzystywać jak najlepiej. Każdemu życzę takich cudownych relacji i wspomnień, jakie ja mam w sercu. To kim jesteśmy w przyszłości, jaki mamy charakter, jakie podejście do ludzi i świata, to nic innego jak zasługa bliskich nam osób, które kreują nas i nasz świat, i wpajają nam wartości. Dzięki mojej rodzinie i kochanej babci, dzieciństwo jest moim najcenniejszym skarbem pełnym bez troskich dni. Dziękuję babci za wszystko, bardzo ją kocham.

**Mateusz Kacprowski,
nauczyciel matematyki
w I LO im. H. Sienkiewicza
i muzyki w Szkole Tańca
„Nutka” w Płońsku:**

- Wspomnienie dzieciństwa to czas, który gdy tylko przywołuję wywołuje u mnie uśmiech na twarzy. Czas bez troski, wspólnych zabaw z kolegami z jednego osiedla na ul. św. M. Kolbe w Płońsku i radość z „małych rzeczy”. Podczas tego okresu pojawiały się również pierwsze marzenia o przyszłości, które oczywiście wraz z wiekiem ewoluowały. Trzeba przyznać, że najpiękniejszą w tym okresie życia jest dziecięca wyobraźnia. Z dzieciństwem wiąże również moje pierwsze kroki na scenie muzycznej w płońskim MCK. To czas



kiedy moi rodzice, widząc u mnie pasję do śpiewu, a później również do pianina, zapisali mnie na zajęcia muzyczne do Szkoły Muzyki i Tańca „Nutka”. Dziesiątki koncertów na małych i większych scenach w Płońsku i okolicach. Pamiętam też pierwszą piosenkę - „Pięk-

nie żyć” i aplauz publiczności, która dodawał mi wówczas siły w pokonaniu tremy. Ta piękna przygoda pozwoliła mi poznać wielu niezwykłych ludzi, z którymi często mam kontakt do dziś, nabrać pewności siebie i rozwijać pasję. Dzieciństwo to również czas konkursów muzycznych i sukcesów m.in w Ciechanowie, Olsztynie czy Niepokalanowie. Myśląc o dzieciństwie przywołuję również obraz papierowych dzienników z wymyślonymi uczniami. Pasja do nauczania pojawiła się u mnie właśnie w tym okresie życia i zresztą pozostała do dziś. Słowo dzieciństwo kojarzy mi się z Płońskiem, w którym się urodziłem, dorastałem i do którego z sentymentem wróciłem po studiach. Tak jak kiedyś napisałem w jednym z autorskich utworów: Płońsk to moja mała ojczyzna, moje miejsce na ziemi... rom

W najbliższą niedzielę w Ciechanowie:

Gala finałowa Miss Mazowsza

5 czerwca w hali widowiskowo-sportowej przy ul. 17 Stycznia 60C odbędzie się gala finałowa Miss Mazowsza, na której zagra zespół Sound'n'Grace. Imprezę poprowadzi Krzysztof Ibisz. O tytuł najpiękniejszej rywalizować będzie 16 kandydatek.

Finał Miss Mazowsza to oficjalny, regionalny etap kwalifikacji do Narodowego Konkursu Piękna - „Miss Polski 2022”. Podczas gali ogłoszona będzie również Miss Publiczności, Miss Ekologii i Miss Internetu. W wydarzeniu weźmie udział 16 najpiękniejszych dziewczyn z Mazowsza, które reprezentują premierowe kolekcje znanych projektantów. Wydarzenie poprowadzi Krzysztof Ibisz, a za choreografię odpowiada tancerz, choreograf, założyciel grupy tanecznej „NEXT”, Tomasz Barański.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Sound'n'Grace wraz ze swoimi największymi hitami. Natomiast przy koronacyjnym pokazie finalistkom będzie towarzyszył wokalista Michał Niemiec. Jak informują organizatorzy, tegoroczna miss otrzyma nową koronę, zaprojektowaną specjalnie na to wydarzenie. Rozpoczęła się już sprzedaż biletów na tę imprezę, w cenie 30 zł.

Przed finałem kandydatki wzięły udział w oficjalnej sesji zdjęciowej na Zamku Książąt Mazowieckich oraz

**Sylwia Tomczak z Ciechanowa**

brały udział w nagraniach w Ciechanowie i zwiedzały miasto, w trakcie którego obecna była Paloma Zochowska - Miss Warszawy 2018! Ostatni tydzień kandydatki spędzą na próbach i przymiarkach w dwóch lokalizacjach - w Hotelu Lambertton w Ożarowie Mazowieckim oraz w Hotelu Atena w Ciechanowie, którego właścicielka Aneta Młyńska zasiądzie w jury konkursu. Należący także do niej Loft Hotel gościł kandydatki, które wzięły udział w castingu do tej imprezy. Urząd

**Emilia Chrzanowska z Makowa Maz.**

Miasta Ciechanów jest współorganizatorem tegorocznego Konkursu, a jego przedstawiciele także zasiadają w jury. Podczas castingu ostatecznie wybrano 16 z nich, z których zaledwie cztery panie reprezentują północne Mazowsze.

Choć konkurs odbywa się w Ciechanowie, miasto to reprezentuje tylko jedna kandydatka - 26-letnia Sylwia Tomczak, która jest absolwentką dziennikarstwa o specjalizacji radioowo-telewizyjnej. Wcześniej uczęszczała do II

**Natalia Konofalska z Płońska**

LO im. Adama Mickiewicza. Obecnie na co dzień pracuje w lokalnej redakcji. Jej największą pasją jest moda, z którą chciałaby związać hobbystycznie swoją przyszłość. Wolny czas spędza aktywnie. Uwielbia podróże, najbardziej te bliskie natury. Jest osobą otwartą, lubiącą nowe wyzwania.

Emilia Chrzanowska to 20-letnia studentka Wyższej Szkoły Bankowej na kierunku filologia angielska z językiem hiszpańskim. Pochodzi z Makowa Mazowieckiego. Jest absolwentką

Liceum im. Marii Skłodowskiej - Curie. Jej największą pasją są podróże. Bardzo lubi poznawać nowe kultury i nowych ludzi. To otwarta i odważna osoba. Jej największym marzeniem jest zdobycie tytułu Miss Mazowsza i wzięcie udziału w konkursie Miss Polski. W wolnym czasie zajmuje się foto modelingiem, sportem oraz nauką języków obcych.

Natalia Konofalska jest studentką Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ma 23 lata i pochodzi z Płońska. W przyszłości chciałaby pracować jako trener personalny lub instruktor sportu i promować zdrowy tryb życia. Jest osobą odpowiedzialną i pełną pozytywnej energii. Chętnie czyta książki z dziedziny psychologii. Jej przyjazne podejście do innych i szacunek dla drugiego człowieka sprawiają, że ma wielu przyjaciół. Natalia jest estetką, dlatego przywiązuje dużą wagę do mody i wyglądu, aczkolwiek ważniejszą jest dla niej osobowość - wnętrze człowieka. Udział w konkursie Miss Mazowsza, da jej szansę na zaistnienie w świecie mody i poznanie wielu ciekawych i wartościowych ludzi.

20-letnia Karolina Kalinowska pochodzi z Sierocka i jest studentką Kosmetologii w Wyższej Szkole Inżynierii i Zdrowia. Obecnie pracuje w prestiżowym hotelu w SPA jako masażystka i kosmetolog. Poza pracą zawodową interesuje się wizażem i kosmetologią pielęgnacyjną. Uwielbia kuchnię francuską i podróże. Ważną rolę w jej życiu odgrywa rodzina. Nie boi się wyzwań i zawsze realizuje postawione sobie cele.

Finałistka, która zdobędzie koronę Miss Mazowsza, będzie reprezentować Mazowsze w Konkursie Miss Polski 2022!

RN

Trwa śledztwo w sprawie śmierci nastolatka

Śmierć 15-letniego pułtuszczanina poruszyła wiele osób, nie tylko mieszkańców Pułtusk i powiatu pułtuskiego. Ciało zaginionego 27 kwietnia ucznia jednej z pułtuskich szkół średnich, nurkowie odnaleźli dwa dni później w Narwi. Obecnie trwa śledztwo w sprawie nagłej śmierci nastolatka.

- Prokuratura Rejonowa w Pułtusk prowadzi śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Jakuba H. (15 l.), tj. o czyn z art. 155 k.k. – poinformowała 20 maja Elżbieta Edyta Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Pułtusk policja ustalająca pod nadzorem prokuratury przyczyny tragedii potwierdziła wiadomość, jaka dotarła do nas nieoficjalnie, że 15-latek wieczorem w środę, 27 kwietnia przebywał nad rzeką ze znajomymi. Spotkanie towarzyskie miało miejsce na terenie przystani PTTK nad Narwią. Młodzież spożywała podczas niego alkohol.

- Około godziny 22. część uczestników udała się do restauracji McDonald's. Na miejscu pozostał Jakub H. z koleżanką Klaudią M. Kiedy nastolatki zostali sami, Jakub H. oddalił się w stronę rzeki. Prawdopodobnie wskoczył do wody i zaczął płynąć – zrelacjonowała odtworzony przebieg

wydarzeń rzecznik ostrołęckiej Prokuratury Okręgowej.

Pierwsze poszukiwania chłopca rozpoczęły się, gdy jego koledzy wrócili ze znajdującej się przy ul. Wyszkowskiej restauracji. Prokuratura, ani pułtusk, ani ostrołęka nie podała, co się dzia-

brzegowej w rejonie pomostu. Było ułożone twarzą w stronę dna – przypomniała Elżbieta Łukasiewicz.

Uroczystość pogrzebowa odbyła się tydzień później, 6 maja w Pułtusk.

Poprzedziła ją przeprowadzona 4 maja sekcja zwłok Jakuba.



Poszukiwania nastolatka z udziałem różnych służb przy użyciu dronów i sonaru trwały dwa dni

ło z koleżanką Jakuba. Czy zaczęła go szukać, czy wezwała pomoc, czy przestraszona nie wiedziała co robić i poszła do domu.

Policja przy pomocy innych służb rozpoczęła poszukiwania nastolatka 28 kwietnia i kontynuowała je 29 kwietnia, dopóki nurkowie po południu nie odnaleźli ciała w Narwi.

- Ciało nastolatka znajdowało się na dnie rzeki Narew, około 13 m od linii

- Ze wstępnej opinii biegłego wynika, że bezpośrednią przyczyną zgonu była niewydolność krążenia w przebiegu gwałtownego wychłodzenia. W czasie badania patomorfologicznego nie stwierdzono obrażeń ciała wskazujących na udział osób trzecich – przekazała informację rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Pułtusk. IK

Poszukiwana nastolatka została znaleziona

Informacja o jej zaginięciu krążyła od piątkowego wieczoru 27 maja. 17-letnia mieszkanka gminy Winnica ostatni raz była widziana około południa w Pułtusk. Poszukiwała jej policja, rodzina, przyjaciele, znajomi i internauci. Na szczęście, znalazła się 28 maja.

Do komunikatu o zaginięciu było dołączone zdanie: „Istnieje realne zagrożenie dla zdrowia lub życia”.

Poszukiwania zaginionej 17-latki prowadzili policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk. Dziewczyna mieszka w miejscowości Glinice-Domaniewo na terenie gminy Winnica. Szczupła, wysoka, o czarnych włosach i niebieskich oczach młoda kobieta po raz ostatni widziana była 27 maja w Zespole Szkół Zawodowych przy

ulicy Tysiąclecia w Pułtusk. Około godziny 11.30 opuściła szkołę i od tamtej pory nie nawiązała żadnego kontaktu z rodziną ani przyjaciółmi. W chwili zaginięcia ubrana była w czarną wiosenną kurtkę, czarne, obcisłe jeansy, czarną bluzę z kapturem oraz czarne buty trampki. Miała przy sobie dużą, czarną torebkę, a w niej m.in. legitymację szkolną. Za to nie miała przy sobie telefonu.

Około godziny 15 w sobotę, 28 maja pułtusk policja podała kolejny komunikat, odwołując poszukiwania za zaginioną 17-letnią mieszkanką gminy Winnica. Podała: „Kobieta cała i zdrowa została odnaleziona na terenie Warszawy”.

- Wszystkim osobom zaangażowanym w poszukiwania zaginionej, w tym mediom serdecznie dziękujemy – podkom. Milena Kopczyńska z KPP w Pułtusk. BH

Pożar w Nowym Mieście

28 maja po godz. 1.00 w nocy strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze w Nowym Mieście – Folwark. Palił się budynek gospodarczy. Na miejscu pojawiło się aż 9 zastępów straży pożarnej, które z ogniem zmagaly się przez 7 godzin.

Na razie nie ustalono, co było przyczyną pożaru. Spaliła się przechowywana w obiekcie słoma w belach i meble. Zawalił się strop. Szczytowe ścianki trzeba był rozebrać. Straty są duże. Oszacowano je na 150 tys. zł. rom



Dachowanie w Przyborowicach

28 maja w Przyborowicach, w gm. Żalutki, w godzinach popołudniowych na pasie w kierunku na Gdańsk na drodze krajowej nr 7 dachowało auto.

Osobowe subaru, prowadzone przez 37-latkę z powiatu grodzkiego, z niewyjaśnionych przyczyn zjechało na pobocze i dachowało. Kierująca wiozła trójkę dzieci w wieku 2, 5 i 9 lat. W pewnym momencie straciła kontrolę nad pojazdem.

Dzieci przewieziono na szpitala na badania. Jak informuje policja, jedno z nich doznało obrażeń. Matce chyba nic poważnego się nie stało, choć czekały ją jeszcze badania. Kierująca nie potrafiła wyjaśnić policjantom, jak doszło do tego zdarzenia. Wiadomo natomiast, że była trzeźwa. rom

R E K L A M A

COLUMBO

OD CZERWCA JUŻ W TVS

PN. - CZW.
9:30, 19:50, 23:15

Rychtuj bombony i odpolej telewizor!

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87

orange

POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129

111/532

POZYCJA 111/532

TELEWIZJA NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT WPPL

Czerwińsk

Wyłowiono ciało 40-latka

26 maja strażacy z Czerwińska wyłowili w Wiśle ciała osoby, która zaginęła 21 maja na terenie gminy Brochów, w powiecie sochaczewskim. Prowadzone były tam poszukiwania 40-latka, który zaginął w w nurtach tej rzeki. Rzeczniczka płońskiej komendy potwierdza, że zidentyfikowano ciało tej osoby.

Zalana wodą łódka z trzema mężczyznami w wieku 60, 40 i 35 lat i 8-letnim chłopcem zaczęła tonąć. Trzem osobom udało się dopłynąć do małej wysepki na rzece, a 40-letni mężczyzna zniknął po wodą. Wzywających pomocy zauważyła przypadkowa osoba i wezwała służby ratownicze. Łodziami przetransportowano ich na brzeg rzeki. Chłopiec ze względu na wychłodzenie organizmu trafił do szpitala. Do zdarzenia doszło na wysokości miejscowości Piasku Duchowne, po drugiej stronie Wisły.

Strażacy szukali 40-latka w rzece, a kilkudziesięciu policjantów patrolowało brzeg. Rzeczniczka komendy powiatowej Agnieszka Dzik informowała, że w akcji wzięła udział m.in. specjalna grupa nurków z sonarem, użyto

policijnej łodzi i śmigłowca. Mimo to nie przyniosło to żadnego efektu. Ciało 40-latka znaleziono dopiero po 5 dniach na wysokości Czerwińska.

Służby zwracają uwagę na to, że do zdarzenia doszło przy złej pogodzie. Nie było to jedyne utonięcie tego dnia. Na Bugu w okolicach Szumina w powie-



cie węgrowskim przewrócił się kajak, w którym były dwie osoby. 10-letniemu chłopcu płynącemu wraz z 47-letnim wujkiem udało się wydostać na brzeg i powiadomić o wypadku. Mężczyzna zaś zaginął w otchłani wody.

Tego dnia wiał silny wiatr. Były duże fale. W takiej sytuacji wyprawy kajakiem czy łódką są ryzykowne. Najlepiej w ogóle nie wchodzić wówczas do wody.

Niezwykle istotne było także posiadanie kapoków. Z ustaleń sochaczewskiej policji wynika, że w wypadku w gminie Brochów kapok miał na sobie tylko jeden mężczyzna. Pozostali byli bez kamizelek asekuracyjnych, które w takim przypadku potrafią uratować życie.

Niestety trzeba to powiedzieć wprost: czterech mężczyzn i chłopiec na łódce w wietrzny dzień to nic innego, jak skrajna nieodpowiedzialność i brak wyobraźni. Wisła już wielokrotnie pokonała nie jednego świetnego pływaka, dlatego pozostałe osoby bez kapoków mogą mówić o dużym szczęściu.

rom

Rozwiązanie konkursu ze Szkółką Szmit

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za tak liczne nadsyłanie zgłoszeń. Cieszymy się, że ogrodniczy konkurs przypadł naszym Czytelnikom do gustu i tak chętnie biorą w nim udział. Prawidłową odpowiedzią na ubiegłotygodniowe pytanie jest oczywiście gleba kwaśna.

Poprawne odpowiedzi nadesłali: Joanna Pszczółkowska, Katarzyna Pingielska, Ewa Jaroszevska, Marcin Sadkowski oraz Renata Szymczak i to właśnie oni otrzymują voucher-y od Szkółki Szmit.

Gratulujemy wiedzy i refleksu i zapraszamy po odbiór voucherów do redakcji: I piętro, ul. Ściegiennego 2. natson





Zacznij działać lokalnie i zmieniaj środowisko!

Każdy z nas chciałby oddychać czystym powietrzem. Aby jednak o nie zadbać, trzeba zacząć od działania lokalnego. Województwo mazowieckie jako jedno z pierwszych wprowadza zakaz używania kotłów pozaklasowych. Uchwała wchodzi w życie

1 stycznia 2023. Jakie eko zmiany wprowadzić we własnym domu, by był ekonomiczny i ekologiczny? Jak pozyskać na nie dofinansowanie? Na te i inne pytania odpowie Fundacja Zwalcz Nudę w ramach projektu „Nasze Czyste Powietrze” – od czerwca 2022 roku w województwie mazowieckim zostaną zorganizowane lokalne ekopikniki oraz warsztaty. Odbędą się one na terenach wiejskich i miejsko-wiejskich, czyli tam, gdzie jest zdecydowanie więcej budynków jednorodzinnych.



Środowiska i Gospodarki Wodnej, wspierając finansowo właścicieli domów. Celem programu jest ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Do tej pory w programie „Czyste Powietrze” złożono około 437 tys. wniosków na około 7,7 mld zł dofinansowania.

Zacznij działać lokalnie!

„Nasze Czyste Powietrze” to kampania Fundacji Zwalcz Nudę, która ma na celu promocję programu „Czyste Powietrze” i wsparcie mieszkańców obszarów wiejskich i miejsko-wiejskich w modernizacji budynków mieszkalnych. W ramach tych działań w województwie mazowieckim odbędą się ekologiczne pik-

Cel: pozbyć się smogu

Polski Alarm Smogowy w raporcie z 2019 roku, powołując się na Krajowy Ośrodek Bilansowania i Zarządzania Emisjami, podał, że około 4 mln domów jednorodzinnych w Polsce posiada piec, które nie spełniają norm, tym samym odpowiadają za 52% emisji pyłów PM2.5 oraz aż 91% emisji WWA. Jak wynika z raportu Głównego Urzędu Statystycznego „Trwanie Życia w 2019 r.”, ludzie z obszarów wiejskich żyją krócej niż z miast. W województwie mazowieckim różnica między długością życia mężczyzny z miasta a ze wsi wnosi najwięcej – 2,7 lat. Bezpośredni wpływ na tak dużą różnicę mają między innymi zanieczyszczenia powietrza spowodowane użytkowaniem starych pieców. Polski Alarm Smogowy w swoim raporcie z 2019 r. podkreśla, jakie ryzyko dla zdrowia niesie za sobą zanieczyszczone powietrze np.: problemy z oddychaniem, bezpłodność, przyspieszone starzenie się układu nerwowego, nadciśnienie, a nawet zawał. Co mogą więc zrobić mieszkańcy małych miejscowości?

Program „Czyste Powietrze”

Chcesz oddychać czystym powietrzem? Chcesz mieć zdrową rodzinę i mniej płacić za ogrzewanie? Wymiana źródła ciepła na ekologiczne to już nie ekomoda, to konieczność. Z pomocą przychodzi program „Czyste Powietrze” prowadzony przez Narodowy Fundusz Ochrony

Ekologiczny projekt „Nasze Czyste Powietrze” w powiecie żuromińskim

Więcej informacji o projekcie oraz odbywających się w ramach niego wydarzeniach znajduje się tutaj: www.zwalcznude.pl/nasze-czyste-powietrze/, a więcej o programie „Czyste Powietrze” na www.czystepowietrze.gov.pl.

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Zwalcz Nudę.

Materiały prasowe Fundacji Zwalcz Nudę

niki i warsztaty, które Fundacja organizuje wspólnie z Lokalnymi Eko Liderami – czyli osobami działającymi na danym terenie. W ramach tych wydarzeń organizatorzy przewidują spotkania z ekspertem, który wyjaśni, jak poprawnie wypełnić wniosek i opowie, jak dbać lokalnie o środowisko. Na piknikach oprócz wiedzy merytorycznej odbędą się animacje dla dzieci. W czerwcu i lipcu w powiecie żuromińskim odbędą się pikniki w gminie Lubowidz, w Żurominie (24 lipca) oraz w Zieloniu (20 sierpnia).

Rocznie około 13% PKB – tyle Polskę kosztuje zła jakość powietrza. To drugi największy koszt w Europie. Nie możemy więc zwlekać z działaniem. Projekt „Nasze Czyste Powietrze” to kampania, która mówi, co i jak możemy zmienić. Pomagamy też w składaniu wniosku o dofinansowanie w ramach programu „Czyste Powietrze”. Warto zadbać o naszą planetę, bo drugiej nie mamy – mówi Krystyna Radkowska, Prezes Fundacji Zwalcz Nudę.

Motopiknik w Dzierżąni:

Charytatywnie dla chorej Majeczki

Choć zmarła Zuzia, na której leczenie zbierano fundusze, 22 maja odbył się zaplanowany w Dzierżąni koncert charytatywny. Na przeszkodzie nie stanęła mu nawet zła pogoda. Na pewno odstraszyła część uczestników, którzy pozostali w domach, ale i tak frekwencja była przyzwoita.

Informacja o odejściu naszej Zuzi zdruzgotała nas wszystkich. Nasza dzielna wojowniczka nie przegrała tej walki: to choroba zwyciężyła nad medycyną. Jako organizatorzy II Charytatywnego Pikniku StylePlonsk z Uśmiechem dla Zuzi pragniemy poinformować, że nasze wydarzenie odbędzie w niezmiennym terminie. Wspólnie z rodzicami Zuzi wybrany został inny beneficjent pikniku - Maja, która zmagą się z taką samą chorobą nowotworową jak Zuzia, jej leczenie również prowadzone jest w Barcelonie. Wierzymy, że Zuzia będzie z nami w tym i każdym kolejnym dniu, w naszych sercach. Nowe hasło pikniku to: „II Charytatywny Motopiknik StylePlonsk z Uśmiechem Zuzi dla Majeczki” – informowali organizatorzy na kilka dni przed imprezą.

Wybór Mai Dąbrowskiej nie był przypadkowy. Odbyło się to za zgodą rodziców Zuzi. Obie były przyjaciółkami z tej samej kliniki w Barcelonie.

- Więc ten piękny uśmiech Zuzia przekazuje swojej koleżance, a my razem z nią – komentował Krzysztof Bielicki, w imieniu organizatorów, członków płockiej grupy zmotoryzowanej pod nazwą StylePlonsk.

Przygotowali oni szereg atrakcji dla miłośników motoryzacji. Motopiknik zorganizowano na dużym placu za bankiem spółdzielczym. Był on przede wszystkim gratką dla tych, którzy kochają auta i wszystko co z nimi związane. Autami ruszano z piskiem opon. Wiele z nich miało we wnętrzu specjalne nagłośnienie i różne gadżety, które sprawiały, że auta nabierały „charakteru”.

Nie zabrakło adrenaliny związanej z driftem. Chętni mogli przejechać się na prawym siedzeniu, razem z kierowcą. Autami ruszano z piskiem opon. Nie zabrakło pokazów umiejętności jazdy, palenia gumy czy też konkursu na najbardziej głośne auto. Rekordziści przekraczali 110 decybeli. Uczestników zabawiali uczestnicy Dragon Cosplay Team, grupy odtwarzające postaci z filmów akcji – m.in. Spidermena i Tora. Były też przejazdy elektrycznymi samochodzikami czy też gokartami.

Pamięć o zmarłej Zuzi uczczono „światłem do nieba” – wypuszczeniem kilkudziesięciu balonów. Zrezygnowano z pokazów Teatru Ognia, co



Sylwia Krosta i Patrycja Olszewska na dachu swojego auta

było podyktowane skróceniem imprezy z powodu silnego wiatru.

Wśród uczestników imprezy spotkałyśmy dwie zmotoryzowane panie – Sylwię Krostę i Patrycję Olszewską. Opowiadają, że na co dzień zajmują się salonem urody w Ciechanowie, a w weekendy oddają się pasji do motoryzacji. Ujawniła się ona przygodkowo.

- Obydwie z koleżanką mamy wspólne auto. Ścigamy się na równi z mężczyznami. Od 2 lat bierzemy udział,



Pokaz driftu



Jak zwykle publiczność dopisała

jako jedyne kobiety, we Wrak Race w Milewie, w gm. Sochocin. W ubiegłym roku zdobyłyśmy w klasyfikacji generalnej 4 miejsce. Dla niektórych wydaje się to dziwne, że kobiety w błoście, w smarach, z mężczyznami walczą na torze. Dla nas to jednak odskocznia od codzienności. Klientki mojego salonu były zaskoczone, gdy dowiedziały się, jak spędzamy wolny czas, ale jednocześnie pełne podziwu, że dajemy sobie radę – opowiada Sylwia Krosta.

Konkurs na najładniejsze auto zlotu

wygrał właściciel hondy integra Artur Kowalik. Najgłośniejszy wydech miał fiat cinquecento, należący do Damiana Polaka, zaś konkurs na najniższe auto motopikniku wygrał Kacper Karwowski.

Gdy Krzysztof Bielicki w imieniu organizatorów ogłaszał efekty zbiórki, okazało się, że na konto chorującej Majeczki wpłynęło ponad 8660 zł, co uznano za dobry wynik, zważywszy na mało sprzyjającą pogodę. Więcej zdjęć na stronie internetowej Tc. **RN**

Są metody na papierosowego potwora

Palenie papierosów demoluje zdrowie Polaków. Nie pomagają apele i podwyżka akcyzy. Liczba palaczy nie maleje.

Kraje zachodnie sięgają po metody redukcji szkód związanych z paleniem.

Jeżeli Polacy nie potrafią rzucić, to może czas wykorzystać nowe technologie ograniczenia skutków palenia?

31 maja to Światowy Dzień Bez Papierosa.

Na początku lat 90-tych palił prawie co drugi dorosły Polak. Potem przyszło „otrzeźwienie” i liczba palaczy zmniejszyła się prawie o połowę. Dekadę temu trend wyhamował. Pali osiem milionów Polaków.

Wpływ palenia na zdrowie Polaków

Według CBOS pali co 4 dorosły, w tym co 3 mężczyzna i co 5 kobieta. Polacy palą przy dzieciach – dym z papierosów truje trzy miliony maluchów. Kolejnych jedenaście milionów biernych palaczy to dorośli.

Skutki palenia widać w statystykach Ministerstwa Zdrowia. Co roku umiera ponad 81 tysięcy palaczy. 1 na 5 zgonów jest związany z paleniem. Polska od lat jest na czele uniijnego rankingu zachorowań na raka płuc, typowego dla palaczy. Ministerstwo alarmuje, że palenie papierosów to największe zagrożenie dla zdrowia publicznego.

Polacy nie chcą rzucać

Według Komisji Europejskiej, Polacy, Węgrzy i Rumunii są najmniej

zainteresowanymi rzuceniem palenia narodami w Unii. Do rzucania nie zachęcają ceny, bo polskie papierosy są rekordowo tanie. W Unii tylko Bułgarzy płacą mniej. W Polsce średnia cena paczki wynosi 14,74 zł, a najtańsze tylko 13,50 zł.

Ministerstwo Finansów próbowało zniechęcać do palenia podnosząc akcyzę, bo od 2015 r. pensje Polaków wzrosły na tyle, że Kowalskiego stać na 60 paczek papierosów więcej. Od stycznia minimalna stawka wzrosła o pięć procent, inflacja szaleje, wszystko drożeje, ale nie papierosy, które rozchodzą się jak świeże bułeczki. W pierwszym kwartale Polacy kupili 1,2 miliarda sztuk papierosów więcej niż rok temu. Eksperci podatkowi komentują, że podwyżkę zjadła inflacja.

Apele lekarzy

Prezydium Naczelnej Izby Lekarskiej w grudniu apelowało o dodatkowe działania, takie jak „skuteczna praktyka zniechęcania nieletnich, podniesienie wieku, od którego papierosy byłyby dostępne, ujednolicenie opakowań papierosów, wprowadzenie zaawansowanych terapii antynikotynowych i wreszcie przyjęcie, podobnie jak we wcześniejszych latach w przypadku alkoholu i narkotyków, strategii redukcji szkód.”

Ograniczanie skutków palenia papierosów

Redukcja szkód to jedno z dwóch podejść do walki ze skutkami palenia. Pierwsze to „end game”, czyli zmuszanie do rzucenia papierosów. W Polsce skuteczność widać gołym okiem. Nie działa.

Druga metoda, to „harm reduction”, czyli redukcja szkód, która polega na



Redukcja szkód na świecie

Na świecie tę metodę stosują m.in.: Japonia, USA, Wielka Brytania, Nowa Zelandia. W Japonii, po wprowadzeniu systemów do podgrzewania tytoniu, sprzedaż papierosów spadła prawie o połowę i wciąż spada. Nie rośnie liczba kupujących papierosy, czyli z podgrzewaczy korzystają tylko byli palacze.

Amerykanie przez kilka lat badali podgrzewacze tytoniu. W 2020 r. Agencja ds. Żywności i Leków autoryzowała system IQOS jako pierwsze i jedyne jak dotąd urządzenie alternatywne dla papierosów o profilu zmody-

fikowanego ryzyka, „właściwe dla promocji zdrowia publicznego”.

Brytyjczycy poszli jeszcze dalej. Pod koniec 2021 r. rząd obwieścił wprowadzenie recept dla palaczy na certyfikowane e-papierosy i inne systemy dostarczania nikotyny (w tym podgrzewacze tytoniu) jako metodę redukcji szkód spowodowanych paleniem.

Najbardziej zaawansowane rozwiązania wprowadza Nowa Zelandia, która w 2025 r. chce ograniczyć liczbę palaczy do 5% populacji, a dwa lata później wprowadzić całkowity zakaz sprzedaży papierosów dla osób, które urodziły się po 2004 r. Kluczową rolę mają odegrać e-papierosy i podgrzewany tytoń. Ministerstwo Zdrowia tłumaczy, że pomogą w osiągnięciu celu, jakim jest społeczeństwo wolne od dymu papierosowego.

Polska i redukcja szkód

Polska przymierzała się do wprowadzenia programu redukcji szkód związanych z paleniem papierosów 20 lat temu. Wtedy termin „redukcji szkód” pojawił się w Narodowym Programie Zdrowia, a Polska była jednym z pionierów Europy Środkowo-Wschodniej. Obecnie strategię rekomenduje jedynie Krajowe Biuro Do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Światowy Dzień Bez Papierosa to dobry moment do refleksji nad polskimi wysiłkami w walce z paleniem papierosów. Liczba uzależnionych od lat stoi w miejscu. Rosną koszty zdrowotne i społeczne. Tylko na leczenie palaczy NFZ wydaje 18 miliardów złotych. Warto sięgnąć po nowe technologie, które oferują możliwość redukcji szkód u pełnoletnich palaczy, którzy nie potrafią rozstać się z nałogiem. Polacy zasługują na mniej szkodliwy wybór.



**POWIAT
CIECHANOWSKI**

Sytuacja szpitali jest coraz trudniejsza – alarmują radni województwa. Wskazują na niedofinansowanie świadczeń przez NFZ, ale też inflację i rosnące koszty. Wszystko to uderza w placówki, a ostatecznie w pacjentów. Stąd decyzja Sejmiku o przekazaniu mazowieckim placówkom blisko 100 mln zł na pokrycie ujemnego wyniku finansowego. Na liście szpitali przynoszących straty od lat znajduje się Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie.

Największe straty wykazał Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu – 43,6 mln zł. Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie zakończył rok stratą w wysokości ponad 24 mln zł. Na trzecim miejscu znalazł się Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie ze stratą 17,8 mln zł. Kilkanaście milionów złotych pod kreską wykazały także cztery inne mazowieckie szpitale – w Międzyzlesiu, Warszawie czy Siedlcach, tyle że jest on nieco lepszy niż w Ciechanowie, którego strata jest w tym roku rekordowa.

Od wielu lat wiemy, że ryczałty, które są dedykowane szpitalom są zwyczajnie za małe. Zmienia się

Pandemia i podwyżki zaszkodziły szpitalom:

Ciechanów znów na dużym minusie

zachorowalność i procedury, a koszty funkcjonowania naszych placówek są dużo większe niż do tej pory. Wynika to m.in. z rosnących wynagrodzeń, wyższych kosztów bieżącego utrzymania, leków czy energii. To wszystko zmienia kondycję naszych placówek – twierdzi członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

Dodaje, że trudny czas pandemii pokazał, że pojawiły się różnego rodzaju potrzeby. Z jednej strony trzeba było zabezpieczyć szpitale i personel medyczny, aby placówki mogły w miarę normalnie funkcjonować, z drugiej strony mieliśmy do czynienia z wyłączaniem całych oddziałów, a nawet szpitali.

Dane dotyczące strat szpitali marszałkowskich pokazują, że bez tej pomocy finansowej z budżetu województwa szpitale sobie same nie poradzą. Nie zanoszą się na to, że w tym roku sytuacja się poprawi. W projekcie nowelizacji budżetu na bieżący rok, która była przedmiotem ostatniego posiedzenia Sejmiku, na dopłaty do kapitału spółek prowadzących działalność leczniczą i pokrycie strat netto szpitali władze regionu także planują przeznaczyć 100 mln zł.

To są porażające dane, które pokazują, że zapowiedzi Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, że szpitale nie stracą na pandemii COVID 19 okazały się fałszywe. Wiele z naszych placówek przyjmując pacjentów covidowych nie było w stanie realizować części swoich normalnych kontraktów. Placówki starały się nadrobić niewykonane kontrakty w późniejszym okresie, ale dla części z nich na przykład szpitali psychiatrycznych stało się to fizycznie niewykonalne. Ponadto

przystosowanie placówek do pandemii mimo olbrzymiego wsparcia ze strony samorządu województwa nie obyło się także bez kosztów po stronie szpitali – twierdzi przewodniczący komisji zdrowia w sejmiku województwa mazowieckiego Krzysztof Strzałkowski.

Radna Wioletta Paprocka-Słusarska nie pozostawia złudzeń co do pozostałych przyczyn tej sytuacji. Droższy

musiało pokryć straty szpitali wynikające z drożyzny.

Dyrektor ciechanowskiego szpitala Andrzej Kamasa przekonuje, że wpływ na tak wysoką stratę miały przede wszystkim patologiczna wycena procedur medycznych oraz ograniczenie przez wojewodę mazowieckiego przynajmniej o 1/4 normalnej działalności szpitala, w celu zapewnienia gotowo-

oderwana od rzeczywistości i realnie ponoszonych przez szpitale kosztów: pracy, leczenia, diagnostyki i samego pobytu pacjenta w szpitalu. Efekt jest taki, że leczenie większości pacjentów nie przynosi żadnego zysku. Dodatkowym problemem było to, że w ub. roku szpital zwyczajnie nie miał możliwości, aby normalnie pracować. W ubiegłym roku, przynajmniej 1/4 działalności była bowiem dedykowana do leczenia pacjentów z COVID - 19. To wpływało na brak możliwości leczenia normalnej liczby pacjentów i realizacji w odpowiedniej liczbie procedur, które zapewniały w latach poprzednich jakieś zyski szpitalowi, na przykład wstawiania endoprotez stawów: biodrowego i kolanowego.

Zapewne, gdybyśmy byli tylko szpitalem „covidowym” lub prowadzili szpital tymczasowy, nasza sytuacja finansowa byłaby lepsza. Jednak system mieszany, w jakim funkcjonował ciechanowski szpital w pandemii, nie miał żadnego uzasadnienia ekonomicznego – komentuje.

Przyznaje, że NFZ próbował ratować tę sytuację ale poziom finansowania był dalece nie wystarczający i nie odpowiadał realnemu wzrostowi kosztów działalności i spadkowi przychodów.

Warto przypomnieć, że ciechanowski szpital przynosił stratę także wtedy, gdy nie było pandemii, choć była ona o kilka milionów niższa od obecnej. Na niską wycenę wysokospecjalistycznych procedur placówka uskarża się od dawna. Od co najmniej kilkunastu lat problemem są duże wydatki na płace, w porównaniu z tym, co wpływa do budżetu placówki.

RN



Pandemia i rosnące ceny sprawiły, że straty szpitali z ubiegłorocznej działalności są jeszcze wyższe niż za 2020 rok

prąd, leki, środki czystości, żywność czy koszty samej pracy spowodowały, że szpitale po ciężkim czasie covidowym stanęły na granicy kolejnych katastrof finansowych. Wszystko drożeje, a wycena procedur przez NFZ pozostaje na tym samym poziomie. Efekt jest taki, że Mazowsze zamiast wydawać pieniądze np. na programy pomagające dziecięcej psychiatrii, której Państwo też nie widzi, będzie

ści do przyjęcia chorych z COVID - 19. Trzecim, niezależnym od szpitala problemem, był już istotnie odczuwalny wzrost cen mediów i towarów.

Jego zdaniem od lat cena, za którą szpital sprzedaje NFZ wykonane świadczenia medyczne nie przystaje do aktualnych kosztów. Tylko 17% świadczeń zostało realnie wycenionych. 80% cen, które NFZ płaci szpitalom za zrealizowane świadczenia medyczne, jest

Skocznia i bieżnia na „Trójce”

Szkoła Podstawowa nr 3 w Ciechanowie zyska nowe obiekty sportowe - bieżnię lekkoatletyczną wraz ze skocznia w dal. Modernizację przejdzie też boisko sportowe przy budynku szkoły.

Bieżnia lekkoatletyczna przy największej szkole podstawowej w mieście będzie miała 4 tory, a jej długość wyniesie 80 m. Nawierzchnia dostosowana będzie do potrzeb zarówno amatorów, jak i tych sportowców, którzy do treningów używają obuwia z kolcami.

Miasto dokona również modernizacji boiska wielofunkcyjnego, które po 15 latach użytkowania wymaga gruntownej renowacji. Remont nawierzchni umożliwi bezpieczną grę m.in. w koszykówkę, czy piłkę ręczną.

Nowe obiekty będą mogły być wykorzystywane przez mieszkańców także po godzinach pracy szkoły. Na realizację zadania miasto pozyskało 300 tys. zł dofi-



nansowania od Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2022”. Wsparcie

uzyskało 189 jednostek samorządu terytorialnego, a łączna kwota udzielonej pomocy finansowej to ponad 41 mln zł. erM

W Głinojecku płonęło mieszkanie

W środę (26 maja) w Głinojecku doszło do pożaru mieszkania w jednym z bloków przy ulicy Południowej. Dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej oraz policji z zadymionego pomieszczenia na pierwszym piętrze udało się wynieść 55-letniego mężczyznę. Karetka pogotowia zabrała poszkodowanego do szpitala w Ciechanowie.

Widoczność była praktycznie zerowa. W jednym z pokoi panowało silne zadymienie a płomienie szybko się rozprzestrzeniały. Wyposażeni w kamery termowizyjne strażacy sprawdzili pomieszczenia, z latarkami na pomoc ruszyli im policjanci z miejscowego posterunku policji. Mężczyznę udało się wynieść na klatkę schodową.



Poszkodowany był przytomny, oddychał i reagował na bodźce. Z uwagi na brak możliwości udzielenia pomocy poszkodowanemu przez załogę pogotowia w miejscu trwającej akcji gaśniczej, funkcjonariusz z PP w Głinojecku sam zniósł mężczyznę z pierwszego piętra do karetki pogotowia. Mężczyzna został przewieziony do szpitala - informuje Jolanta Bym, rzeczniczka prasowa ciechanowskiej policji.

Strażacy wentylatorem oddymili całe mieszkanie oraz klatkę schodową. Cała akcja służb ratunkowych trwała ok. półtorej godziny.

erM

Przygarnij psa ze schroniska

W Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie niedaleko Ciechanowa setki psów czekają na adopcję. Marzą o swoim właścicielu i domu, gdzie mogłyby poczuć się potrzebnymi i bezpiecznymi. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie staramy się znaleźć dla nich dom. W aktualnym wydaniu „Tygodnika” zachęcamy do adopcji.

Kitka to starsza sunia o cudownym charakterze. Na spacerach nie odstępowała człowieka na krok. To „babcia”, wpatrzona bezgranicznie w swojego opiekuna. Spacerzy z nią to czysta przyjemność - równo chodzi na smyczy, nie

zaczepia innych psów. Nie ma problemów w relacjach z innymi psami, chociaż lepiej znosi towarzystwo psów niż suczek. Uwielbia wodę i nurkowanie. Gorąco polecamy tę oddaną i mądrą sunię do adopcji.

Kozak to pies w typie rasy husky. Jego sierść i temperament to cechy przypisywane właśnie tej rasie. Uwiel-



bia wodę i przestrzeń, dlatego będzie idealnym towarzyszem dla ludzi aktywnych, lubiących dłuższe spacery, a nawet długodystansowe bieganie. Idealnie sprawdzi się w domu z podwórkiem, gdzie będzie miał przestrzeń. Kozak dogaduje się z suczkami. To bardzo przyjazny pies i może zamieszkać w domu ze starszymi dziećmi. Polecamy tego wspaniałego psa do adopcji.

Wszelkie zapytania odnośnie adopcji psów ze schroniska w Pawłowie prosimy kierować na stronie fejsbukowej do Stowarzyszenia Wolontariuszy Schroniska w Pawłowie.

erM



Inwestycje i... wyjazdy do opery

*** Wkrótce minie rok od wygranych przez pana wyborów na wójta, w czerwcu 2021 roku. Największe zaskoczenie ostatnich kilkunastu miesięcy?**

- Szczegółowo mówiąc, nie przypominam sobie sprawy czy sytuacji, która byłaby dla mnie zaskakująca. Uważam, że jest to efekt mojej kilkunastoletniej działalności w samorządzie gminnym – bycia radnym i przewodniczącym rady gminy. Zdobyte w tym okresie doświadczenie i wiedza, pozwalają mi teraz – jako wójtowi – umiejętnie mierzyć się z napotkanymi zadaniami.

*** W kampanii wyborczej obiecywał pan mieszkańcom pełny dostęp do informacji publicznej o działalności władz gminy. Udało się to zrobić?**

- Cały czas pracujemy nad tym, aby dostęp do informacji i ich przejrzystość były coraz lepsze. Sądzę, że wiele już udało się w tej sprawie zrobić. Przede wszystkim poprawiła się jakość i aktualność informacji zamieszczanych na stronie internetowej urzędu gminy i w biuletynie informacji publicznej. Podjąłem także decyzję o utworzeniu profilu Urzędu Gminy Szydłowo na Facebooku. Z tego, co już zdążyłem zaobserwować, medium to pełni bardzo pozytywną rolę w informowaniu mieszkańców o sprawach i wydarzeniach dziejących się w naszej gminie.

*** Nowością jest system informacji przestrzennej gminy. Jakie dane i komu są one przydatne i dlaczego został utworzony?**

- Jest to bardzo ciekawe i przydatne narzędzie dla pracowników urzędu, mieszkańców gminy, specjalistów z branży budowlanej, geodezyjnej i innych, także dla potencjalnych inwestorów. System zapewnia powszechny dostęp do informacji o przeznaczeniu działek w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a także do wielu innych danych, uruchamiających dzięki dostępnym warstwom. Co istotne, narzędzie znacznie usprawniło sporządzanie zaświadczeń, wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dzięki czemu czas oczekiwania na ich wydanie wyraźnie się skrócił.

*** Gminie udało się pozyskać sporo pieniędzy z różnych zewnętrznych źródeł: z samorządu wojewódzkiego, budżetu państwa. Na co zostały już przeznaczone i na co jeszcze są planowane wydatki z tej puli?**

- Od początku sprawowania funkcji wójta, bardzo duży nacisk kładę na poszukiwanie zewnętrznych środków finansowania naszych inwestycji i takie wymagania stawiam moim pracownikom. Mamy już tego efekty w postaci pozyskania dofinansowania sporej liczby ciekawych projektów. W zeszłym roku zrealizowaliśmy inwestycję drogową w Szydłowie i budowę dwóch terenów rekreacyjnych w Nowym Noszarzewie oraz w Trzciance, na które gmina otrzymała wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego. W tym roku, aż siedem wniosków złożonych w ramach programu MIAS Mazowsze 2022, zostało rozpatrzonych pozytywnie. Oznacza to przeprowadzenie różnorodnych inwestycji w siedmiu sołectwach. Dzięki pieniądzą z województwa mazowieckiego prowadzone będą także prace związane z odnową zbiorników wodnych w Noszarzewie Borowym i Szydłowie. Gmina Szydłowo

znalazła się również na liście beneficjentów programu „Mazowsze dla Czystego Powietrza 2022”, w ramach którego planujemy wdrożyć system informujący o jakości powietrza. Pozytywnie rozpatrzony został również wniosek o wsparcie finansowe z województwa mazowieckiego na przebudowę drogi transportu rolnego w Trzciance. W ramach „Polskiego Ładu” wybrano do dofinansowania przebudowę dróg gminnych na osiedlu mieszkaniowym w Szydłowie. Ze środków krajowych wsparte będą także takie projekty, jak cyfryzacja urzędu gminy, zakup komputerów dla dzieci z rodzin popegeerowskich, odbiór odpadów pochodzących z działalności rolniczej, odbiór i utylizacja wyrobów zawierających azbest. Jak widać, liczba zaplanowanych i dofinansowanych projektów jest duża, a cały czas pracujemy nad pozyskaniem kolejnych środków na kolejne inwestycje.

*** Prowadzona jest akcja wymia-**

ny źródeł ciepła, czy cieszy się zainteresowaniem wśród mieszkańców?

- Program wymiany źródeł ciepła finansowany jest ze środków własnych. Przeznaczaliśmy na ten cel 180 tys. zł i pula ta została już prawie w całości wykorzystana, co oznacza, że zainteresowanie mieszkańców tego rodzaju wsparciem jest duże i – jak sądzę – będzie rosło w następnych latach. Z tego też powodu już dziś myślimy o kontynuacji programu. Duże znaczenie w procesie wymiany pieców

na niskoemisyjne ma też punkt informacyjno-konsultacyjny programu „Czyste Powietrze”, który pośredniczy w aplikowaniu mieszkańców o dofinansowanie zakupu pieców, prac termomodernizacyjnych i montażu paneli fotowoltaicznych.

*** Pojawiły się też inwestycje w oświetlenie gminy i rozbudowę sieci wodociągowej.**

- To prawda. Będziemy rozwijać sieć oświetlenia ulicznego w ramach współpracy ze spółką Energa-Oświetlenie, jak również chcemy montować



Nowy plac zabaw w Trzciance

Rozmowa z Grzegorzem Rochną, wójtem gminy Szydłowo

lampy solarne w tych miejscach, gdzie budowa sieci oświetleniowej jest aktualnie zbyt kosztowna. Jeśli chodzi o rozbudowę wodociągu, to najważniejszą planowaną inwestycją jest budowa dodatkowej nitki, mającej za zadanie zażegnanie problemu okresowych niedoborów wody w miejscowości Szydłówek.

*** Część gminy powoli traci swój dotychczasowy rolniczy charakter, pojawiło się natomiast sporo nowych osiedli mieszkaniowych. Czy władze planują budowę sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków?**

- Rzeczywiście, tempo rozbudowy osiedli mieszkaniowych w gminie, a szczególnie w Szydłowie i w Szydłowieku jest imponujące i w związku z tym pojawia się potrzeba budowy kanalizacji ściekowej. Gmina Szydłowo

została objęta wsparciem finansowym państwa na ten cel w wysokości 2,6 mln zł. Zamierzam zatem zlecić opracowanie koncepcji budowy kanalizacji w głównych miejscowościach gminy oraz dofinansować budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w zabudowie kolonijnej.

*** Czy budowa dużych ferm drobiarskich nadal stanowi wyzwanie dla samorządu i mieszkańców?**

- W październiku zeszłego roku wydana została decyzja, odmawiająca zgody na środowiskowe uwarun-

kowania przedsięwzięcia dla ferm drobiu w Dębsku i w Marianowie. Orzekając o odmowie, brane były pod uwagę: negatywna opinia mieszkańców w sprawie inwestycji, ich protesty i petycje. Samorządowe Kolegium Odwoławcze, po rozpatrzeniu odwołania inwestora, utrzymało decyzję w mocy. Nie toczą się aktualnie inne postępowania w sprawie budowy ferm drobiu na terenie gminy Szydłowo.

*** Jakie są plusy i minusy wybudowania na terenie gminy nowej drogi ekspresowej?**

- Budowę drogi ekspresowej S-7, której fragment przebiega w granicach administracyjnych naszej gminy, traktuję zdecydowanie pozytywnie. Jest to przełomowa dla naszego powiatu inwestycja w infrastrukturę, a na granicy gminy Szydłowo i Mławy znajduje się największy w okolicy węzeł drogowy. Minusem, który należy cierpliwie przeczekać są utrudnienia wynikające z prac budowlanych na węzle i drogach do niego dochodzących. Spodziewana zaletą przedsięwzięcia jest znacząca poprawa komunikacji i bezpieczeństwa oraz podniesienie potencjału inwestycyjnego gminy poprzez bliski dostęp do drogi krajowej o standardzie drogi ekspresowej.

*** Skąd pomysł wyjazdów na koncerty do Warszawskiej Opery Kameralnej? Były już dwie wyprawy, planowane są następne. Wśród mieszkańców popularna jest muzyka poważna?**

- Wyszedłem z propozycją zupełnie nowego traktowania rozrywki oferowanej mieszkańcom, z naciskiem na zróżnicowanie i niebanalność. Duże zainteresowanie wyjazdami do opery utwierdziło mnie w przekonaniu, że są w gminie osoby, które lubują się w wyższej kulturze i należało tylko dać im taką możliwość. Podobnie, bardzo udanym pomysłem, był wyjazd na „Noc Kabaretową” do Gdańska. Była też nowość w postaci kina plenerowego, a z okazji Dnia Dziecka organizujemy pokaz filmowy na hali sportowej w Szydłowie. Zapewniam, że również wielbiciele muzyki tanecznej nie pozostaną zawiedzeni, a ich ulubiony repertuar na pewno pojawi się na gminnych festynach i piknikach.

**Rozmawiał:
WALERIAN DZICZKIEWICZ**



Wizyta w operze kameralnej

Urodzona w (strażackim) hełmie

*** Czy mała Madzia chciała być strażakiem jak Wojtek z książeczki dla dzieci?**

- Mała Magdalena chciała być strażakiem, ale nie jak Wojtek, lecz jak Darek, ukochany Tata (pisownia wielką literą na prośbę Magdaleny Zawadzkiej – od IK). Chciała mieć tatuaże, mówić tak, by z ciekawością słuchali jej ludzie, ale przede wszystkim chciała być strażakiem. Formalnie można było od 12. roku życia, ale ze względu na swoje „chody” wstąpiła do OSP Świercze w wieku 11 lat. Natomiast wcześniej jako 3-, 4-latką byłam zabierana do remizy na organizowane tam wydarzenia, więc od początku uczestniczyłam w strażackim życiu. Można powiedzieć, że zostałam w hełmie urodzona i wychowana w remizie (śmiech).

*** Jakie były początki drużyny Magdy?**

- Gdy należałam do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP uczestniczyłam w zbiórkach, które prowadziła moja starsza siostra Agnieszka. Razem z innymi członkami młodzieżówki założyliśmy książkę pracy MDP, poznawaliśmy sprzęt strażacki, organizowaliśmy gry plenerowe i uczyliśmy się musztry. Jednym z ciekawszych wspomnień był udział w obozie w Lidzbarku. Tam zdobyłam uprawnienia dowódcy młodzieżowych drużyn pożarniczych i poznałam wiele osób w moim wieku z tą samą pasją. Gdy miałam 16 lat, w naszej OSP nie było już prawie żadnych moich rówieśników. Zostałam, bo w straży czułam się jak w domu. Mój tata na tyle mnie kochał, że czasem ulegał moim prośbom i pozwalał mi jeździć do mniejszych zdarzeń, bym jako obserwator nabierała doświadczenia. Gdy tylko ukończyłam 18 lat w grudniu 2015 r., na początku 2016 r. odbyłam kurs podstawowy strażaków ratowników, a trzy lata później zrobiłam kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy jako jedna z nielicznych w naszej jednostce. Natomiast niedawno ukończyłam również kurs dowódców.

*** Czy 18-letnia Magda marzyła o byciu w przyszłości prezesem OSP?**

- Taki miałam plan na emeryturę. Pomyślałam, że gdy będę już po 50. lub 60. i będzie wtedy dużo czasu wolnego, zostanę jak Tata prezesem. Liczyłam, iż będę miała w sobie taką mądrość życiową i багаж doświadczeń, że strażacka brać uzna, iż na to zasługuję. Niestety rok 2021 zweryfikował moje życie i ten plan został zrealizowany o wiele za wcześnie.

*** Po śmierci nieodżałowanego druha Dariusza Zawadzkiego została pani wybrana prezesem OSP Świercze. Czy myślała pani, że tak się stanie?**

- Po śmierci Taty wszystkie siły i środki wykorzystywałam, by zorganizować godny pogrzeb. Potem nie dopuszczałam do siebie myśli, że Taty nie ma, broniłam się przed nową rzeczywistością. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się miesiąc po Jego śmierci. Chwilowo funkcję prezesa sprawował wiceprezes Łukasz Oldakowski, ale stwierdził, że lepiej spełnia się w roli naczelnika, któ-

Rozmowa

z **Magdaleną Zawadzką,**

prezes Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Świerczach, jedną z trzech kobiet prezes OSP w powiecie pułuskim i jednym z najmłodszych prezesów OSP w regionie.

ry odpowiada za gotowość bojową itp., a nie prezesa, który m.in. reprezentuje jednostkę itp. Ja już byłam delikatnie wdrożona w te obowiązki, bo odkąd Tata zaczął chorować, czyli od kwietnia ubiegłego roku, pomagałam mu. Ale nie wiedziałam, czego mogę się na zebraniu spodziewać. Mamy przecież wielu starszych druhów, którzy znają straż od podszewki, lecz mimo to większość osób opowiedziała się za mną. Myślę, że druhowie liczyli, że będę taka jak Tata. Od razu powiedziałam im, że mojego Tatę nikt nie zastąpi, ale będę bardzo się starać i dawać z siebie 100 procent, żeby wszystko funkcjonowało jak należy.

*** Czy wcześniej wchodziła pani w skład Zarządu OSP Świercze?**

- Tak, od 2019 r. byłam sekretarzem. Obecnie tę funkcję pełni moja siostra



Magdalena Zawadzka (w środku) z tatą Dariuszem Zawadzkim i siostrą Agnieszką

Agnieszka, wcześniej zarządcą do spraw młodzieży. Naczelnik Łukasz Oldakowski i gospodarz Waldemar Oldakowski dołączyli do straży w 2008 r. Syn i ojciec to jedne z aktywniejszych osób, którym zależy na tym, żeby coś poprawiać w jednostce, i które poświęcają się dla wspólnego dobra. Skarbnik Krzysztof Pajewski swoją funkcję pełni już drugą kadencję. Każdy z nas na swoim stanowisku sprawdza się bardzo dobrze. W razie różnych opinii staramy się osiągać konsensus, wszyscy przecież działamy w jednej, słusznej sprawie. Na resztę druhów również nie mogę narzekać, zwłaszcza na naszą młodzież. To bar-

dzo pomocni i aktywni młodzi ludzie, którzy z zaangażowaniem uczestniczą w życiu jednostki. Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że bycie strażakiem OSP to zajęcie na pełen etat, 24 h na dobę, 7 dni w tygodniu.

*** OSP Świercze należy do najbardziej aktywnych jednostek w powiecie pułuskim. Które akcje z pani udziałem wycisnęły największe piętno na pani i członkach OSP?**

- Pechowy rok 2021, 30 stycznia – wybuch pieca w naszej miejscowości, ogromna tragedia, która dotknęła jedną

z rodzin. Śmierć poniosło dwóch mężczyzn, mój kolega, rówieśnik oraz jego tata. Żona i matka zmarłych została ciężko poparzona. To była zdecydowanie jedna z najtrudniejszych akcji w ciągu 10-15 ostatnich lat. Znaleźliśmy te osoby, a później nastąpiło brutalne zderzenie z rzeczywistością i nie mogliśmy zrobić. Będę wspominać ten wieczór z ogromnym smutkiem do końca życia. Głośno też było o innej naszej akcji. Niechlubną sławą cieszyło się odnalezienie zwłok pod podłogą domu w grudniu 2020 r., po Bożym Narodzeniu; rodzina przyjechała odwiedzić krewnego, ale go nie zastała. Coś mnie tknęło, żeby zaj-

*** Czy zdarza się po zakończeniu akcji, że ktoś przychodzi do państwa i dziękuje?**

- Mamy takie sytuacje. W tym roku gasiliśmy pożar trawy, który rozwinął się przez celowe wypalanie. Mężczyzna nie wziął pod uwagę, że może zawiąć wiatr i że ogień może się rozprzestrzenić. Przez brak rozsądku odniósł obrażenia. Po akcji gaśniczej przyjechał do remizy i powiedział coś w rodzaju: „Nie powinienem tego robić. Dzięki za pomoc, dobrze się spisałyście, bez was bym sobie nie dał rady”. To było budujące. Nawet gdy jedna osoba zrozumie, że nie należy wypalać traw, to już dla nas mały sukces. Takich podziękowań otrzymujemy więcej. Nie raz mieszkańcy gminy pisali w mediach społecznościowych, że dziękują za uratowanie domu, za pomoc. Państwo transportowani przez nas do karetki, która nie dała rady wjechać na posesję, też byli wdzięczni za szybką i sprawną interwencję. Mimo trudnych wyjazdów, więcej jest miłych akcentów niż przykrych, gdy np. ktoś nam powie, że coś zniszczyliśmy. Z reguły ludzie są wdzięczni.

*** O OSP Świercze jest głośno także za sprawą Finału WOŚP. Czy to pani „dziecko”?**

- Tak można powiedzieć, moje i Agi. Nasza OSP zaczęła pod skrzydłami Pułtuszka, potem działała sama. Udało nam się przetrwać w czasie pandemii i byliśmy jedynym sztabem w powiecie pułuskim. Organizacja Finału WOŚP bardzo mnie i siostrę eksploatuje, i choć jestem młoda, czuję zmęczenie. Fajnie jest oglądać rezultaty czyjejś pracy, ale z pomocą bywa różnie. To jest kilka miesięcy wyłożonych działań dla jednego wielkiego dnia. Myślę, że po raz dziesiąty damy radę zorganizować Finał, a potem przejdziemy na WOŚP-ową emeryturę (śmiech). Mam nadzieję, że ktoś przejmie od nas pałeczkę, a właściwie batutę.

*** Jakie jeszcze wydarzenia organizuje i w jakich uczestniczy OSP Świercze?**

- Na tle innych jednostek wyróżnia nas nowoczesny patriotyzm. Żacząło się kilka lat temu od rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Od tej pory 1 sierpnia w godzinie W spotykamy się, by oddać cześć poległym i zmarłym bohaterom, uczestnikom powstania. Do tego z czasem doszły wirtualne biegi. Wirtualne nie znaczy przed komputerem, tylko symboliczne np. na dystansie 1944, do pomnika w Kacperowie, upamiętniającego pomordowanych w czasie II wojny światowej. Tam zapalaliśmy znicze i składamy kwiaty. Co rok upamiętniamy dzień 11 listopada, 1 marca i inne ważne dla naszego narodu daty. W ubiegłym roku nie organizowaliśmy biegów ze względu na chorobę Taty, która wpłynęła na całe nasze życie prywatne. W ciężkim dla naszej rodziny czasie, nie chcieliśmy z siostrami być nigdzie indziej, niż przy rodzicach. Liczę na to, że wrócimy do aktywności. Inny nasz zwyczaj to udział w mszy polowej przy pomniku w Prusinowicach w Święto Wojska Polskiego. Mój Tata mawiał, nawiązując do słów marszałka Józefa Piłsudskiego: „Naród, który nie zna swojej historii, nie jest wart zapamiętania”. A teraz ją przekazuję to młodzieży.

*** Jakie są plany pani prezes i OSP Świercze?**

- Wcześniej mówiłam o remoncie pomieszczeń nad garażami. Udało nam się go przeprowadzić. Został jeszcze remont dolnej części, gdzie parkują samochody, który w tym momencie nie jest najważniejszy. W tym roku przypada jubileusz 90-lecia istnienia naszej jednostki. Mam nadzieję, że pod koniec wakacji uda nam się zorganizować z tej okazji uroczystość, o ile pozwolą nam na to środki finansowe. Ostatnią naszą większą uroczystością było 75-lecie w 2007 r., gdy dostaliśmy nowy sztandar. Było to jeszcze za prezesury śp. dh. Mieczysława Gołębia. Przy okazji jubileuszu moglibyśmy dokonać poświęcenia naszych samochodów: STARA po karosacji i fabrycznie nowego VOLVO, który służy nam już trzy lata. Poza tym planujemy zorganizować dzień otwarty. Chcemy zachęcić młodzież do członkostwa w OSP. Obecnie jednostka liczy 34 druhów, w tym 6 kobiet – 3 z nas są po przeszkoleniu ratowniczo-gaśniczym. Ostatnio doszły mnie słuchy, że jest kolejna chętna kobieta, która od wielu lat w ciszy, bez oklasków, pomagała straży jak mogła – mowa o mojej Mamie, która chce zostać członkiem wspierającym. Lepiej późno niż wcale (śmiech).

*** Czy łatwiej jest mężczyźnie prezesowi OSP czy kobiecie? Czy płęć nie ma znaczenia?**

- W społeczeństwie istnieje przekonanie, że mężczyzna to pan domu, szef, a kobieta powinna się zajmować bardziej przyziemnymi sprawami. Moim zdaniem, jeżeli ktoś ma poukładane w głowie, siłę przebicia, chce coś robić nie dla własnych korzyści, lecz wspólnego dobra, powinien odgrywać kierownicze role. Jeśli takie kobiety mają rządzić światem, jestem za. Wszystko zależy od charakteru, nie od płci. Nie każdy mężczyzna będzie dobrym szefem tak jak nie każda kobieta. W jednostce nie czuję się dowódcą czy szefem, tylko liderem, kimś, kto coś robi wspólnie z innymi, a nie tylko wydaje polecenia. Mam wrażenie, że moi panowie i panie też mnie tak odbierają. Takie postrzeganie pośrednio również zawdzięczam Tacie. To on przetrwał mi szlak, wielu ludzi tak jak pani robi dobrze go wspomina. Poza tym geny robią swoje (śmiech). Nie jestem moim Tatą, silnym mężczyzną, którego wszyscy bez wyjątku słuchają z uwagą, ale idę jego śladem i mam do tego pre-dispozycję. Rozumiem powagę sytuacji i to na jakim stanowisku obecnie jestem, wiem, że nie mogę zepsuć tego, na co Tata pracował przez ponad 10 lat, pełniać funkcję prezesa. Wróćmy do pytania, uważam, że kobiety mają ciężiej, ale gdy trzeba umieją sobie radzić.

*** Co robi Magda Zawadzka, gdy nie kieruje jednostką?**

- Prowadzę normalne życie. Studiuję zaocznie wychowanie fizyczne w Warszawie, w ubiegłym roku obroniłam licencjat, teraz jestem na I roku studiów magisterskich, w tygodniu pracuję zawodowo. Moje życie od śmierci Taty zmieniło się o 180 stopni, bo musiałam dużo szybciej dorosnąć. Wcześniej po pracy jeździłam na rolkach czy rowerze, zwyczajnie zajmowałam się swoimi sprawami. Teraz mam więcej obowiązków w domu, przy domu i w ogródku, o który dbam wspólnie z mamą. Hobbystycznie zajmuję się roślinami. Posiadam w domu około 150 odmian najróżniejszych kwiatów, więc jest dużo tlenu (uśmiech) i dużo pracy. Mam też 3 maltańczyki, które czasem są absorbujące jak dzieci. W wolnych chwilach przelewam też swoje myśli na papier, pisząc różne teksty. Poza tym jak każdy: słucham muzyki, oglądam filmy, czytam. Normalne wypełnianie czasu wolnego, sporadycznie przerywane dźwiękiem syreny.

*** Myślę, że śp. druh Dariusz Zawadzki byłby z pani dumny.**

- Mam nadzieję, że Tata mnie widzi i jest dumny z tego, jak mnie z Mamą wychowali. To dzięki nim mam tak dobrze ułożony system wartości i zdrowe podejście do życia.

Rozmawiała
IZABELA KOBĄ

580-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku



Starosta pułtuski Jan Zalewski (w środku) ze stypendystami ze Skargi oraz przewodniczącym RP Tadeuszem Nalewajkiem i dyrektorką Anną Majewską

Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku obchodzi wyjątkowy jubileusz 580-lecia istnienia. Czym on jest dla Pana jako starosty i społeczności szkolnej?

Tak wspaniały jubileusz, jaki obchodzi Liceum Ogólnokształcące im. P. Skargi w Pułtusku jest niewątpliwie okazją do wspomnień oraz chwil pełnych wzruszeń podczas serdecznych spotkań. To właściwy czas, aby przypomnieć najważniejsze wydarzenia i ludzi, którzy tę placówkę tworzyli na przestrzeni kolejnych dzieścioleci, wpłynęli w znaczący sposób na jej dzisiejszy kształt i spowodowali, że

mające na celu poprawę jakości usług edukacyjnych oraz warunków, w jakich są one realizowane. Wysoki poziom nauczania w liceum to przede wszystkim zasługa wykwalifikowanej kadry, która nieustannie podnosi swoje kompetencje i pozwala młodym ludziom rozwijać zainteresowania oraz brać udział w ciekawych wydarzeniach i przedsięwzięciach. Warto chociażby wspomnieć, że co roku uczniowie Skargi znajdują się w czołówce stypendystów Starosty Pułtuskiego, otrzymując nagrody finansowe za wybitne wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe. W pierwszej kadencji miałem

ławach zasiadali m.in. Jerzy Ossoliński, Andrzej Batory, Maciej Kazimierz Sarbiewski czy Wiktor Gomulicki. Warto przywołać sylwetki współczesnych, którym skrzydła do lotu dał nasz Skarga. Są to: naukowcy m.in. prof. zwyczaj. Ryszard Sosnowski, laureat pierwszej w Polsce olimpiady matematycznej z 1950 r., światowej klasy specjalista w dziedzinie fizyki jądrowej, prof. Janusz Szymborski, biomedyk i pediatra, przez wiele lat kierownik Instytutu Matki i Dziecka i Państwowego Zakładu Higieny, dr Joanna Popielska-Grzybowska, archeolog, specjalista od najstarszych religijnych tekstów świata – Tekstów Piramid, dziennikarze i publicyści, w tym Witold Gadomski, publicysta „Gazety Wyborczej” i laureat Nagrody Kisiela, pisarze Marcin Przybyłek i Ilona Golebiewska, artyści plastycy i architekci jak Zygmunt Zaradkiewicz, samorządowcy i politycy, przedsiębiorcy. Niektórych z nich zapewne spotkamy 11 czerwca.

Czego Pan życzy uczestnikom uroczystości?

Olga Tokarczuk w swojej mowie noblowskiej powiedziała: „To, jak myślimy o świecie – co chyba ważniejsze – jak o nim opowiadamy, ma olbrzymie znaczenie. Coś, co się wydarza, a nie zostaje opowiedziane, przestaje istnieć i umiera”. Z okazji jubileuszu życzę wszystkim uczestnikom uroczystości, aby piękne historie związane ze szkołą, z nauczycielami, którzy w niej pracowali i pracują zostały odpowiednio opowiedziane. Z właściwym uznaniem i szacunkiem dla wielowiekowej tradycji naszego Liceum im. Piotra Skargi.

Rozmawiała IZABELA KOBĄ

Skarga – „żywy” świadek dziejów oświaty

Rozmowa z **Janem Zalewskim**, starostą pułtuskim.

nasze Liceum do dziś cieszy się renomą w środowisku lokalnym. Stając w obliczu tak wielkiej i doniosłej historii, która miała decydujący wpływ na współczesny wizerunek liceum, mam poczucie dumy, iż jestem częścią tej tradycji, która wciąż „pisze się” na naszych oczach. Jest mi niezmiernie miło, że wraz z samorządem Powiatu Pułtuskiego, Radą Pedagogiczną szkoły, ale przede wszystkim jej uczniami i absolwentami możemy świętować okrągłe urodziny – trzeciej najstarszej szkoły w Polsce i drugiej na Mazowszu.

Skarga to szkoła, która stała się świadkiem dziejów oświaty nie tylko w Pułtusku. Jak wykorzystuje te doświadczenia dzisiaj?

Pułtuskie liceum, w sposób wyjątkowy związane jest z historią edukacji, rozwojem miasta, historią osób i Kościoła, stając się „żywym” świadkiem dziejów oświaty, nie tylko w Pułtusku, ale i na Mazowszu. Szkoła, kształcąca wiele wybitnych i znanych później osób, była i jest niezwykle ważnym elementem budującym do dziś lokalną tożsamość. Jako kontynuatorka wielowiekowej tradycji edukacyjnych zmieniała swój charakter zależnie od warunków historycznych i dominujących trendów pedagogicznych. Dzięki tym doświadczeniom oraz ambitnym działaniom dziś prowadzi aktywną i wyróżniającą się na tle mazowieckich szkół średnich pracę dydaktyczną.

Już 11 czerwca br. w zabytkowym gmachu LO pojawią się, oprócz pracowników, absolwenci i przyjaciele szkoły. Czym szkoła może się pochwalić?

Od 1999 r. Powiat Pułtuski jest organem prowadzącym dla Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi. Od początku samorząd wspólnie z kadrą kierowniczą szkoły podejmuje działania

przyjemność przyznać stypendia ok. 160 uczniom. W tej kadencji otrzymało je już 152 uczniów Skargi.

Czy w ostatnich latach zostały poczynione inwestycje, które goście będą mogli zobaczyć?

Powiat realizował i realizuje szereg zadań inwestycyjnych, mających poprawić komfort pracy i nauki we wszystkich naszych szkołach. Jeśli chodzi o Liceum, to za najważniejsze uważam oddanie do użytku w 2018 r. nowo wybudowanej sali gimnastycznej oraz wykonanie remontu dachu i elewacji szkoły. Była to od wielu, wielu lat wyczekiwana inwestycja. Oczywiście co roku wykonywane są mniejsze lub większe remonty bieżące. Ci, którzy dawno nie byli w Liceum, na pewno zauważą zmianę na plus.

Czy LO im. P. Skargi czerpie z przeszłości i historii, podejmując współczesne wyzwania?

Obecnie dyrekcja oraz grono pedagogiczne starają się łączyć przeszłość z teraźniejszością i pielęgnować wypracowane przez lata wartości. Teraźniejszość jest wymagająca. Zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie osiągnięcia mogą mieć spektakularny charakter. Nie o to też chodzi. Tak naprawdę to codzienna praca, wspólna wizja szkoły, świadomość roli, jaką odgrywa szkoła, konsekwencją w dążeniu do celu, buduje to, co stanowi o wartości LO Skargi, o jego tradycji i wizerunku w lokalnej społeczności. Myślę, że uczniowie korzystają z bogatego dorobku edukacyjnego Liceum i prestiżu budowanego przez stulecia oraz stają się jego godnymi reprezentantami. Następcami znakomitych wykładowców i pedagogów i wybitnych absolwentów. To korytarzami właśnie pułtuskiej szkoły przechadzali się: ks. Jakub Wujek czy ks. Piotr Skarga, jej patron, a w szkolnych

Historia, tradycja oraz zdolni uczniowie

Rozmowa z **Beatą Jóźwiak**, wicestarostą pułtuskim.



Wicestarosta Beata Jóźwiak (od lewej) jest częstym gościem w LO im. P. Skargi; tu z grupą stypendystów starosty pułtuskiego, sekretarzem Katarzyną Jankowską i dyrektorką Anną Majewską (od prawej)

Co wyróżnia LO im. P. Skargi spośród innych szkół w powiecie?

Nasze Liceum wyróżniają przede wszystkim wspaniała historia i tradycja oraz niezwykle zdolni uczniowie. Jako wicestarosta staram się brać udział we wszystkich ważnych uroczystościach organizowanych przez Liceum. Niektóre z nich, z racji ciekawej formuły i dużego zainteresowania uczestników, na stałe wpisały się do powiatowego czy regionalnego kalendarza wydarzeń np.: Konkurs Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało” czy konkurs Piosenki i Poezji Francuskiej „Art poétique”. Każdy, kto jest gościem uroczystości przygotowywanych przez Liceum, nie wątpli, że uczy się tam bardzo zdolna młodzież i pracują nauczyciele, którzy potrafią wyłowić talenty i je odpowiednio wyeksponować.

Jakie uroczystości z ostatnich lat wspomina Pani szczególnie?

Bardzo dobrze wspominam widowisko słowno-muzyczne „Sen o Marszałku”, zorganizowane w celu upamiętnienia 82. rocznicy śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, projekt edukacyjny „Tych dni historia nie zapomni”, który upamiętniał wybuch II wojny światowej czy wreszcie świetnie zorganizowaną inaugurację

obchodów 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, gdzie jednym z punktów programu było spotkanie poświęcone pamięci Jana Lityńskiego – polityka, publicysty, opozycjonisty w czasach PRL, działacza społecznego, posła na Sejm RP, doradcy prezydenta RP w latach 2010-2015. Liceum gościło wówczas prezydenta Bronisława Komorowskiego, Władysława Kosiniaka-Kamysza, Kamilę Gasiuk-Pihowicz, Jana Dworaka i Kamila Sipowicza. Można śmiało powiedzieć, że to nie były uroczystości. To były wydarzenia!

Mam wrażenie, że to nie wszystkie atuty Skargi, które czynią szkołę wyjątkową.

To prawda. Liceum wyróżnia również szeroka współpraca nie tylko ze środowiskiem lokalnym, ale i licznymi instytucjami i uczelniami wyższymi m.in. z Uniwersytetem Warszawskim, Politechniką Warszawską, Instytutem Pamięci Narodowej, Izłą Architektów RP, co niewątpliwie wzbogaca ofertę edukacyjną i daje możliwości realizacji ciekawych projektów. Przed nami kolejne niezwykle wydarzenie, uroczystość jubileuszowa, na którą razem z panem starostą Janem Zalewskim i społecznością LO zapraszamy.

Rozmawiała IZABELA KOBĄ

Zapraszamy w podróż sentymentalną

Rozmowa z **Anną Majewską**, dyrektorką Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku.

Ten rok jest wyjątkowy i dla pani, i dla szkoły ze względu na jej (przesunięty w czasie) jubileusz 580-lecia. Jak wygląda program uroczystości? Czego mogą spodziewać się goście?

Tak dostojnego jubileuszu nie wypada świętować samemu. Dlatego też zapraszamy w podróż sentymentalną pracowników, absolwentów i przyjaciół Skargi, która odbędzie się 11 czerwca 2022 r. w sali gimnastycznej Liceum. Rozpoczęcie Jubileuszu planujemy o godz. 10.00 Mszą św. w kościele św. Piotra i Pawła w Pułtusku. Następnie godzinę później przed budynkiem szkoły odbędzie się ceremonia posadzenia Dębu Jubileuszowego. Jest to drzewo szczególne, ponieważ zostało poświęcone przez papieża Franciszka w Rzymie. Kolejnym punktem naszego programu będzie zakopanie Kapsuły Czasu, w której umieścimy pamiątki, listy obecnych uczniów i pracowników szkoły oraz wspomnienia uczniów.



Dyrektor Anna Majewska (pierwsza po lewej) z laureatkami Konkursu Pieśni Patriotycznej, jurorami Ryszardem Poznakowskim i Józefem Fraksteinem oraz wicestarostą Beatą Jóźwiak (od prawej)

Później w nowej sali gimnastycznej odbędzie się gala jubileuszowa pt. „Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem” (jej początek przewidujemy o godzinie 11.30.). Zwieńczeniem spotkania będzie wspólny bankiet i zwiędzanie gmachu 580-letniej szkoły. Aby upamiętnić ten szczególny dzień, każdy

z uczestników będzie również poproszony o wpis do Księgi Pamiątkowej. Prosimy o przekazywanie tego zaproszenia absolwentom Skargi i potwierdzenia udziału w sekretariacie Liceum (23 692-01-71); kontakt@loskarga.edu.pl. Serdecznie zapraszamy!

Wysłuchała IK



**POWIAT
DZIAŁDOWSKI**

Blisko 100 sołtysów z Warmii i Mazur zostało wyróżnionych przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego za zaangażowanie oraz rozwój swojej społeczności. Wśród nich znaleźli się również przedstawiciele z powiatu działdowskiego. Tegoroczne Samorządowe Forum Sołtysów odbyło się 20 maja w ostródzkim amfiteatrze.

Samorządowe Forum Sołtysów

Wyróżnienia dla naszych sołtysów



- To spotkanie jest okazją, by podziękować państwu za ogromne zaangażowanie, jakie wkładacie w pracę na rzecz rozwoju sołectw, podkreślić jej znaczenie dla rozwoju wsi, regionu i kraju, a przede wszystkim docenić waszą pracę i jej widoczne efekty - mówił podczas spotkania Gustaw Marek Brzezina, marszałek województwa. - Stanowicie państwo wielką armię ludzi aktywnych, pełnych inicjatywy i zapału, zachęcających mieszkańców do wspólnego działania. Życzę wytrwałości w rozwiązywaniu najpilniejszych spraw lokalnych społeczności, wzajemnego zrozumienia, dobrej współpracy zarówno z mieszkańcami, jak i władzami gminy, satysfakcji z realizacji celów, powodzenia w życiu prywatnym, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności - dodawał.

Podczas spotkania marszałek województwa wręczył wyróżnienia sołtysom, angażującym się w aktywizowanie społeczności lokalnej, poprzez udział w licznych konkursach i przedsięwzięciach, którego głównym celem jest rozwój środowisk wiejskich. Z terenu naszego powiatu otrzymali je: Mariola Barwińska (Niestoja), Elżbieta Karbowska (Miłostajki), Krystyna Pikus (Iłowo-Osada), Elżbieta Rozentalska (Rumian) oraz Krzysztof Kornelski (Gralewo).

PP

Reprezentacja
gminy Działdowo

Spartakiada dla osób z niepełnosprawnością intelektualną

Było sportowo, wesoło i słonecznie

Po trzech latach przerwy zorganizowana została w Działdowie spartakiada „Z Wiosną po Zdrowie” dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną z placówek kształcenia specjalnego.

Impreza odbywała się 19 i 20 maja. Program obejmował konkurencje sportowe, dostosowane do stopnia niepełnosprawności uczestników, liczne atrakcje dodatkowe, jak koncert Natalii Pawelskiej, spotkanie integracyjne przy grillu, dyskotekę z Creative Fun, zabawę plenerową „Tropem Sprawności” oraz kąpek zabaw. Podczas inauguracji Spartakiady obecnością zaszczylicili nas: Patroni Honorowi, władze Starostwa Powiatowego, Miasta Działdowa, sponsorzy oraz liczni goście i kibice, m.in.: z Przedszkola „U Misia” i Przedszkola nr 3 w Działdowie.

- Spartakiada przebiegała pomyślnie, szczególnie, że wyjątkowo dopisała nam pogoda, nie tylko ta pięknie słoneczna, ale również nasza wewnętrzna, która mobilizowała do zaangażowania i wysiłku. Zawodnicy obdarowani nagrodami, medalami i mamy nadzieję, cudownymi wrażeniami, deklarowa-



Parada z okazji rozpoczęcia imprezy



Reprezentacja Działdowa

li chęć powrotu za rok. Pozdrawiamy zatem sportowo, wesoło i słonecznie - mówi przewodnicząca Zarządu Koła PSONI Anna Bonisławska.

Wśród zawodników znalazły się drużyny z: ośrodków z Mikołajek, Nidzicy, Olsztyna, Ostródy, Grudziądza, Trzebnia/Sierakowic, Niepublicznej Podstawowej Szkoły Specjalnej im. Pawła Adamowicza z Gdańska, Niepublicznej Szkoły Przypasobowej z Elbląga. Nie zabrakło również gospodarzy, czyli OREW i NSPDP w Działdowie.

- Chakim grupom, biorącym udział w spartakiadzie. Miło jest patrzeć, jak cieszyliście się tymi wszystkimi konkurencjami i wspólną zabawą. Serdecznie dziękuję opiekunom za to, że wspinał się wami zajmowali, motywowali, dbali o wasze bezpieczeństwo, dziękuję pani przewodniczącej i wszystkim pracownikom naszego ośrodka - podsumował starosta działdowski Paweł Cieśliński.

PP

Gmina Płońnica

Rywalizacja na łowisku

Drużyny sołeckie z terenu gminy Płońnica rywalizowały w zawodach wędkarskich. Odbyły się one 21 maja na łowisku w Koszelewach.

O tytuł mistrza walczyło dziewięć drużyn z Niechlina, Przełęka, Małego Łęcka, Gralewa, Skurpii i Płończy. O zwycięstwie w klasyfikacji drużynowej decydowała waga złowionych ryb. Bezkonkurencyjni byli zawodnicy z drużyny Przeleń II, którzy wyciągnęli 16865g. Jednocześnie zawodnicy rywalizowali w kategorii indywidualnej. O drugim miejscu Marcina Rynkowskiego

zadecydował 1 gram! Na zakończenie zawodów najlepszym drużynom i wędkarzom indywidualnym puchary wręczył wójt gminy Krzysztof Groblewski.

PP

Najlepsza trójka w klasyfikacji drużynowej: 1. Przeleń II - 16 865 g, 2. Mały Łęck - 8 706 g, 3. Skurpie - 4 393 g

Klasyfikacja indywidualna: 1. Tomasz Czartowski (Przeleń II) - 16 865 g, miejsce: Marcin Rynkowski (Mały Łęck) - 4 394 g, miejsce: Wojciech Ciesielski (Skurpie) - 4 393 g



Uczestnicy wędkarskich zmagani

Gmina Działdowo

Nagrody od wójta

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Działdowo, która odbyła się 25 maja, wójt Mirosław Zieliński wręczył dwie nagrody rzeczowe o wartości 1000 zł każda.

Pierwsza z nagród trafiła do Dawida Kęsickiego z Ruszkowa, który zwyciężył w konkursie na logo obchodów 30-lecia gminy Działdowo. Drugą

otrzymał tenisista stołowy Fabian Szczepański. Jak mówiono podczas sesji, 10-latek pielęgnuje pasję sportową, zachwycą postawą pracowitości i tym, że wszystko jest możliwe. Obecnie klasyfikuje się na 16. miejscu najlepszych zawodników w ogólnopolskim rankingu PZTS.

PP



Jedna z nagród
trafiła
do 10-letniego
Fabiana
Szczepańskiego

KRONIKA POLICYJNA

Kierował bez uprawnień

We wtorek, 24 maja policjanci zatrzymali w Narzymiu mężczyznę, który kierował samochodem bez uprawnień. 49-latek odpowie teraz przed sądem, gdzie orzeczony zostanie obok grzywny obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów na okres do 3 lat.

Wyczuli zapach palonej marihuany

Kolejnego dnia ten sam patrol, pełniąc służbę na terenie Lidzbarka, dokonał kontroli drogowej pojazdu marki Opel Astra, za kierownicą którego znajdował się 20-latek z gminy Rybno. Podczas rozmowy z policjantami mężczyzna zachowywał się nerwowo, a w pojeździe wyczuwalny był zapach palonej marihuany. Mężczyznę prze-

szukano, w wyniku czego w jego posiadaniu ujawniono woreczek z zawartością suszu marihuany i aluminiowe zawiniątka z białym proszkiem. Także w tym przypadku mężczyznę zatrzymano celem wyjaśnienia.

Mieszkańcy Ciechanowa wpadli w Płońnicę

W sobotę, 21 maja policjanci prewencji z Komisariatu Policji w Lidzbarku na parkingu w miejscowości Płońnica dokonali kontroli pojazdu marki Ford Mondeo. Na miejscu kierowcy siedział 25-latek z Ciechanowa. - Podczas sprawdzania pojazdu policjanci znaleźli sześć zawiniątek foliowych z zawartością zielonego suszu. Funkcjonariusze dokonali również sprawdzenia starszego o 12 lat pasażera pojazdu, również mieszkańca Ciechanowa. W wyniku kontroli, ujawnili u mężczyzny woreczek foliowy oraz dwa aluminiowe zawiniątka z zawartością białego proszku.

Przeprowadzone badania testem narkotykowym potwierdziły, że zabezpieczone susz i proszek, to marihuana i amfetamina. Policjanci zatrzymali obu mężczyzn do wyjaśnienia - mówi Justyna Nowicka z KPP w Działdowie.

Kolejne potrącenie na Zamkowej

W poniedziałek, 23 maja, około godziny 15.00, policjanci otrzymali zgłoszenie o potrąceniu, do którego doszło na ul. Zamkowej w Działdowie. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki Honda jadąc ulicą Zamkową najprawdopodobniej nie zauważył przechodzącej przez jezdnię kobiety, w wyniku czego doszło do potrącenia. 73-letnia mieszkanka Działdowa z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala - mówi Justyna Nowicka z KPP w Działdowie. Kierujący pojazdem był trzeźwy.

Opr. PP



**POWIAT
PUŁTUSKI**

Zespół Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku jest szkołą z długoletnią tradycją sięgającą czasów powojennych. Jako Zespół Szkół funkcjonuje od 1993 roku. W swych szeregach skupia doskonale wykształconą, empatyczną kadrę pedagogiczną.

Szkołę, poza rodzinną atmosferą, wyróżniają profesjonalnie wyposażone pracownie do praktycznej nauki zawodów: technika żywienia i usług gastronomicznych, technika reklamy, technika usług fryzjerskich. Placówka kładzie duży nacisk na naukę zawodu, uczy kreatywności, szacunku do samego siebie i tolerancji dla innych. Kształtuje właściwe postawy i poprawne relacje międzyludzkie.

Długoletnią tradycją szkoły jest wolontariat. Szkoła jest rozpoznawalna w środowisku lokalnym jako placówka, w której od 30 lat mieści się Powiatowy Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, skupiający wolontariuszy z 15 szkół powiatu pułtuskiego. Empatyczna społeczność szkolna świetnie odnajduje się we wszelkich akcjach charytatywnych na rzecz potrzebujących. W ostatnich latach uczestniczyła w: Ogólnopolskiej Świątecznej Zbiórce Żywności, Szlachetnej

ZSim. B. Prusa

Profesjonalizm, rodzinna atmosfera i wolontariat



Paczkach, kwiatkach ulicznych PCK, zbiórkach pieniędzy i nakrętek, akcji Świąteczna Paka dla Psiaka, zbiórce fajniaków dla małych pacjentów z okolicznych szpitali, akcji Opatrunek na Ratunek.

Zespół Szkół współpracuje z Centrum Wymiany Międzynarodowej i Wolontariatu w Pułtusku. W ramach współpracy organizowane są cykliczne spotkania z wolontariuszami z całego świata, których celem jest poznawanie języka, kultury i kuchni narodowych wolontariuszy oraz obchody Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.

W ramach profilaktyki szkolnej organizowany jest od lat Marsz Białych Serc, będący protestem całej społeczności szkolnej wobec wszelkich uzależnień. W roku szkolnym 2020/2021 szkoła ponownie przystąpiła do programu „Myśl pozytywnie”, mającego na celu kompleksowe wsparcie dzieci i młodzieży, rodziców i nauczycieli w profilaktyce zdrowia psychicznego oraz upowszechnianie wiedzy na jego temat. W 2021 r. szkoła realizowała Ogólnopolski Projekt Eko-Szkoła 2021, kształtujący ekologiczną świadomość młodego pokolenia.



W roku szkolnym 2020/2021 uczniowie szkoły zdobyli: I miejsce za spot reklamowy „Potem wszystko opowiem”, który wspomaga działania prewencyjne policji

na terenie garnizonu mazowieckiego; II miejsce w województwie mazowieckim i VIII w Polsce za video dokument „Pułtuskie historie”, który prezentuje dziedzictwo kulturowe i umacnia tożsamość lokalną.

Oferta edukacyjna na rok szkolny 2022/2023:

Technikum Nr 2:

Technik reklamy (z przedmiotami rozszerzonymi: język angielski, geografia)

Technik grafiki i poligrafii cyfrowej (rozszerzone: język angielski, geografia)

Technik żywienia i usług gastronomicznych (rozszerzone: język angielski, biologia)

Technik usług fryzjerskich (rozszerzone: język angielski, biologia)

Szkoła Branżowa I stopnia nr 2:

Kucharz (teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe odbywa się na terenie szkoły)

Klasa wielozawodowa według klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego (np. fryzjer, sprzedawca, elektryk)

Termin składania wniosków o przyjęcie do szkoły: od 16 maja 2022 r. do 20 czerwca 2022 r. (podobnie w innych szkołach Powiatu Pułtuskiego)

W 2021 r. szkoła rozpoczęła realizację dwuletniego zadania inwestycyjnego pn. „Budynek seminarium duchownego w Pułtusku 1594 r. (obecnie ZS im. B. Prusa) prace budowlane m.in. remont dachu, elewacji”, dofinansowanego z dotacji z budżetu Województwa Mazowieckiego. Całkowita zaplanowana wartość zadania wynosi 2.480.497,74 zł. Dotacja z budżetu Województwa Mazowieckiego to 1.488.000,00 zł, a wkład własny Powiatu Pułtuskiego wyniesie 992 497,74 zł. Termin zakończenia prac

planowany jest na koniec bieżącego roku.

**Tekst i fot.
ZS im. B. Prusa**

Zespół Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku od 75 lat kształci młodych ludzi, chcących zdobyć zawód i kwalifikacje branżowe. Logistyk, informatyk, ekonomista czy nowy kierunek programista to zawody gwarantujące odnalezienie się na rynku pracy.

Szkoła posiada profesjonalną kadrę pedagogiczną, inspirującą uczniów do kształcenia zawodowego, jak również realizacji projektów i przedsięwzięć rozwijających kreatywność, innowacyjność i podnoszących kompetencje społeczne. Uczniowie zrealizowali wiele projektów takich jak: „Zawodowcy przyszłości”, „Kreatywność kluczem do sukcesu”, „Kreatywny matematyk” oraz wzięli udział w kursach zawodowych m.in. z zakresu grafiki komputerowej, branży IT, logistyki, ubezpieczeń społecznych.

Ruszkowski współpracuje z lokalnymi firmami i przedsiębiorcami w zakresie organizacji praktyk uczniowskich, staży zawodowych dla absolwentów i wizyt studyjnych. Młodzież uczestniczy w wymianach międzynarodowych do Portugalii i Grecji. ZSZ to szkoła, w której najliczniejsza grupa uczniów w powiecie otrzymuje stypendia sportowe, naukowe – Prezesa Rady Ministrów, Starosty Pułtuskiego, Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Młodzież, przy wsparciu nauczycieli, kulturyje tradycje lokalne i narodowe, organizuje jubileusze oraz uroczystości upamiętniające ważne wydarzenia. Uczniowie rozwijają humanistyczne i artystyczne zainteresowania poprzez udział w projektach, innowacjach m.in. „Ziemio ojczysto w Ciebie wrastam...”, „Czytam, więc jestem”, a także w konkursach, koncertach i akcjach charytatywnych tj. „Otwórzmy serca”. Uczniowie Zespołu angażują się w akcje społeczne, o czym świadczy uzyskana dwukrotnie nagroda Brązowego Wilka w ogólnopolskiej olimpiadzie społecznej „Zwolnieni z teorii”. Realizowane są projekty profilaktyczne we współpracy z Fundacją ART-HEART, Klubem Amazonki. W 2020 r. szkoła uzyskała certyfikat „Szkoła z klasą”.

ZSZ im. J. Ruszkowskiego

Dla zawodowców z pasją



W roku szkolnym 2020/2021 uczniowie wzięli udział w projekcie pt. „Uchwyć obiektywem lub ołówkiem, czyli ponadnarodowa mobilność Ruszkowiaków”, finansowanym ze środków EFS w ramach PO Wiedza, Edukacja, Rozwój. Całkowity koszt dofinansowania dla szkoły wyniósł 199.206,00 zł. W ramach projektu 33 uczniów

wraz z 6 nauczycielami wyjechali na 9 dni do Grecji. Uczestnicy rozwinęli swoje kompetencje językowe, kulturowe i społeczne. W 2021 r. szkoła przystąpiła do realizacji projektu pn. „Fotografia i muzyka jako źródło kluczowych kompetencji uczniów ZSZ im. J. Ruszkowskiego w Pułtusku” finansowanego ze środków EFS w ramach PO Wiedza, Edukacja, Rozwój. Całkowita wartość projektu i jednocześnie dofinansowania wynosi 249.742,00 zł. W 2022 r. planowany jest wyjazd młodzieży do Grecji do szkoły partnerskiej w Katerini.

Niewątpliwym atutem ZSZ jest baza sportowa: boisko wielofunkcyjne oraz hala sportowa z siłownią. W 2021 r. realizowane było zadanie inwestycyjne pn.



Oferta edukacyjna na rok szkolny 2022/2023:

I Liceum Ogólnokształcące:

Oddział: filologiczny (rozszerzone język angielski, język polski oraz przedmiot uzupełniający: język angielski w biznesie)

Technikum nr 1:

Technik informatyk (rozszerzona informatyka, przedmiot uzupełniający: j. angielski w IT)

Technik programista (rozszerzona matematyka, przedmiot uzupełniający: j. angielski w programowaniu)

Technik logistyk (z przedmiotem rozszerzonym: geografia)

Technik ekonomista (z przedmiotem rozszerzonym: geografia)

Technik rachunkowości (z przedmiotem rozszerzonym: geografia)

Szkoła Branżowa I stopnia nr 1:

Klasa wielozawodowa według klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego (np. fryzjer, sprzedawca, elektryk)

„Modernizacja zaplecza sportowego przy hali gimnastycznej ZSZ im. J. Ruszkowskiego w Pułtusku” dofinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze 2021” w kwocie 200.000 zł. Całość inwestycji wyniosła: 627.000 zł, a wkład własny Powiatu Pułtuskiego wyniósł: 427.000 zł.

Od 2020 r. szkoła bierze udział w projekcie pn. „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego” realizowanym przez Województwo Mazowieckie w partnerstwie z Powiatem Pułtuskim. Szkoła otrzymała sprzęt komputerowy oraz oprogramowanie wspierające pracę zdalną. W r. 2022 w ramach projektu odbędą się szkolenia dla nauczycieli.

ZSZ im. J. Ruszkowskiego w Pułtusku to szkoła dla osób z pasją, pragnących zdać egzamin maturalny oraz zdobyć zawód i kompetencje niezbędne na rynku pracy.

**Tekst i fot.
ZSZ im. J. Ruszkowskiego**

Z powodu pandemii ze sporym opóźnieniem obchodzono 30-lecie samorządu gminy Opinogóra Górna. W piątek odbyła się uroczysta sesja z udziałem sołtysów. Sobota miała charakter sportowy. W niedzielę były: uroczysta msza święta i dalsze podziękowania w Oranżerii Muzeum Romantyzmu. Po południu zaś rozpoczęła się impreza plenerowa, której gwiazdą wieczoru był bijący rekordy popularności zespół Power Play.

Z okazji swojego jubileuszu samorząd przygotował okolicznościowy film który można obejrzeć na stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Opinogórze. Wójt Piotr Czyżyk przypomina w nim, że w 1990 roku Sejm uchwalił ustawę o samorządzie terytorialnym. W Polsce rozpoczął się wtedy proces decentralizacji państwa, przekazywania władzy w ręce samorządów. 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze w Polsce wybory samorządowe. Od tego czasu podstawową jednostką samorządową jest gmina.

Gmina Opinogóra jest największą gminą w powiecie ciechanowskim. Zajmuje powierzchnię 140 km kwadratowych. Opinogóra Górna usytuowana jest na trzech wzniesieniach, będących częścią Wysoczyzny Ciechanowskiej, ze starym parkiem i wieżą pałacyku Krasieńskich, tworząc wyjątkowy akcent na tle równinnego krajobrazu. Gmina ta ma bardzo dobre gleby, jedno z najlepszych na północnym Mazowszu. Nic dziwnego, że użytki rolne stanowią aż 90 procent powierzchni gminy, a ponad 60 procent mieszkańców utrzymuje się z rolnictwa. Jednym z ważniejszych zadań, jakie realizuje samorząd, jest edukacja. Na tym terenie znajdują się 3 szkoły podstawowe – w Opinogórze Górnej, Kołaczakowie i Woli Wierzbowskiej. Obiekty te są systematycznie remontowane i modernizowane. Mieszkańcy mają do dyspozycji kilka obiektów sportowych, boiska piłkarskie, place zabaw, siłownie plenerowe.

Staramy się, aby nasza gmina była przyjazna dla mieszkańców. Podmiejskie położenie, inwestycje w infrastrukturę stwarzają dobre warunki do zamieszkania. W pogodne weekendy oraz w okresie letnim Opinogórę licznie odwiedzają miłośnicy piękna przyrody – przekonuje wójt Piotr Czyżyk.

Jego zdaniem znaczący dla rozwoju gminy był fakt wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dodatkowe pieniądze pozwoliły na przyspieszenie tempa rozwoju tego samorządu. Fundusze te sprawiają, że ciągle gmina ta modernizuje się.

- Żeby ciągle rozwijać gminę, wykorzystujemy nasze walory, jakimi są urodzajne gleby, będące bazą dobrze rozwiniętego rolnictwa, podmiejskie położenie, a także przedsiębiorczość, uczciwość, pracowitość i kreatywność naszych mieszkańców. Doceniamy i podkreślamy ich poświęcenie i ogrom społecznej pracy, jaką wykonują – podkreśla wójt, dziękując wszystkim, którzy przez ponad 30 lat byli zaangażowani w rozwój tej gminy.

Podczas uroczystego spotkania w Oranżerii Muzeum Romantyzmu

foto: Roman Nadej



Podczas uroczystej piątkowej sesji przede wszystkim dziękowano sołtysom

Samorząd tworzą przede wszystkim ludzie...

Opinogóra świętowała 30-lecie



Niedzielną mszę uświetnił występ zespołu Trzy Pokolenia z Opinogóry

wójt, wspominał pierwszego wójta gminy Opinogóra Stanisława Wieteskę, który w okresie ponad 30 lat najdłużej pełnił tę funkcję. Nie zapomniał o zmarłym przewodniczącym rady gminy, Janie Goździewskim, którego żonę uhonorował podczas spotkania.

Ze wzruszeniem wspominał zmarłą dyrektorkę GOK Zofię Pikus.

W piątek mieliśmy uroczystą sesję Rady Gminy, podczas której uhonorowaliśmy przede wszystkim sołtysów za ich wieloletnią pracę, także tych, którzy nie pełnią już tej funkcji, ale nadal są społecznikami. Dziś przyszedł czas, żeby podziękować naszym pracownikom – wyjaśnił wójt.

Słowa podziękowania skierował także do Konrada Wojnarowskiego, reprezentującego samorząd wojewódzki, Elżbiety Szymanik – zastępcy dyrektora Mazowieckiej Jednostki Programów Unijnych. Przekonywał, że rozwój Opinogóry widać także na przykładzie Muzeum Romantyzmu, za sprawą aktywności jego dyrektora Romana Kochanowicza i jego dawnej zastępczyni, obecnie starosty ciechanowskiego Joanny Potockiej – Rak.

- To nie jest święto wójta, czy naszego urzędu, ale przede wszystkim ludzi, którzy tworzą nasz samorząd – komentował Piotr Czyżyk. Dziękował przede wszystkim szeregowym pracownikom, którzy być może na co dzień nie są doceniani,



Gwiazdą wieczoru plenerowego koncertu był Power Play



Publiczność świetnie się bawiła



Wójt Piotr Czyżyk (po prawej) otrzymał z rąk radnego wojewódzkiego Konrada Wojnarowskiego medal Pro Masovia

ale też jest okazja, żeby te zaległości nadrobić.

Wójt przypomniał, że dla niego to też drobny jubileusz. Choć wójt jest od 2016 roku, to z tym samorządem jest związany już ponad 20 lat.

Podziękowania skierowano tego dnia do kilkudziesięciu pracowników. Sam wójt zaś, z rąk Konrada Wojnarowskiego, otrzymał medal Pro Mazovia, przyzna-

wany przez samorząd wojewódzki. Były też gratulacje i słowa uznania od starosty ciechanowskiego Joanny Potockiej – Rak, która korzystając z okazji podziękowała miejscowym duchownym – proboszczowi opinogórskiej parafii Jarosławowi Arbatowi i proboszczowi parafii z Pałuk Wacławowi Michalskiemu oraz Januszowi Kochanowiczowi dyrektorowi Muzeum w Opinogórze. Gratulacje wójtowi i miejscowym pracownikom złożyli także m.in. posłowie Rafał Romanowski i Arkadiusz Iwaniak. Do życzeń w imieniu posła Macieja Wąsika przyłączył się radny wojewódzki Artur Czaplinski, dyrektor muzeum Roman Kochanowicz i Elżbieta Szymanik.

Spotkanie uświetnił godzinny występ świetnego wokalisty Grzegorza Wilka z zespołem.

Bardzo dużo tego dnia działo się także na placu przy ul. C.K. Norwida, gdzie na mieszkańców czekały liczne atrakcje. Gwiazdą wieczoru był zespół Power Play, który pod scenę przyciągnął największą publiczność. Potem trwała zabawa taneczna z zespołem Profi Dance z Mławy. To był udany koniec świętowania.

Bardzo dużo, choć tym razem pod względem sportowym, działo się w Opinogórze także w sobotę, o czym piszemy w odrębnym artykule. Więcej zdjęć w galerii internetowej TC i na jego portalu społecznościowym.

RN



Pamiątkowe zdjęcie pracowników urzędu gminy

Sochocin wraca do okręgówki

Reprezentanci sochocińskiej Wkry po trzech sezonach tułaczki wracają na salony ligi okręgowej. Trzy kolejki piłkarze z powiatu płońskiego są już pewni awansu. Swoją sukces świętowali na boisku w Sochocinie po meczu z Pokrzywnicą.

Wynik dla gospodarzy otworzył spektakularnym uderzeniem z woleja Adrian Jędrzejewski. Wkra naciskała, goście sami wpakowali sobie nawet piłkę do bramki, a w końcówce trzeciego gola dołożył Tomasz Koniec.

Pozostałe zespoły wciąż liczą punkty i bramki. Zarówno Mazur Ojrzeń, jak i Wkra Radzanów sięgnęły po komplet oczek. Na ich drodze stawali rywale z dolnych rejonów tabeli. Ojrzeń ogrył beniaminka z Różana, natomiast zespół z Radzanowa „wyrwał” wygraną w Krasnosielcu. Zadbali o Michał

Dwuznik. Skuteczny w ostatnim czasie napastnik zakończył pojedynek z dubletem na koncie.

W Karolinowie remis w derbach powiatu płońskiego podciął nieco skrzydła zawodnikom z Gumińska. Goście prowadzili z sąsiadującą w zestawieniu Koroną Karolinowo. Cenny remis dla gospodarzy uratował Mateusz Lewandowski.

23. kolejka (28-29 maja): Krasnosielc – Wkra R. 0:2, Orzeł – Opia 0:3, Pelta – Orleń 2:1, Mazur – Różan 4:2, Korona – Gumino 2:2, Bartnik – Ołdaki 4:0, Wkra S. – Pokrzywnica 3:1

24. kolejka (4-5 czerwca): Wkra R. – Wkra S., Pokrzywnica – Bartnik, Ołdaki – Korona, Gumino – Tęcza, Różan – Pelta, Orleń – Orzeł, Opia – Krasnosielc erM



Wkra Sochocin wraca do okręgówki

1. Wkra Sochocin	23	54	58:21
2. Mazur Ojrzeń	23	50	65:36
3. Wkra Radzanów	23	50	74:46
4. GKS Gumino	23	44	68:44
5. Korona Karolinowo	23	40	68:46
6. Opia Opinogóra	23	33	65:47
7. Orleń Baboszewo	23	30	42:49
8. ULKS Ołdaki	23	29	52:54
9. GKS Pokrzywnica	23	28	57:62
10. Bartnik Myszyniec	23	26	52:58
11. Orzeł Sypniewo	23	25	42:52
12. FC 2013 Różan	23	23	41:72
13. GUKS Krasnosielc	23	16	23:50
14. Pelta Karniewo	23	13	25:95

Walka nadal trwa

Futboliści z Kuczborka w domowej batalii z Żakiem Szreńsk, sięgnęli po sześciu meczach przerwy po komplet punktów. O sukcesie gospodarzy zadecydowała jedna bramka.

Rywale ze Szreńska nie byli tylko biernymi widzami. Sami też stworzyli

kilka groźnych sytuacji strzeleckich, ale brakowało skuteczności lub szczęścia. W jednym przypadku piłka trafiła w poprzeczkę, w drugim, stojący na linii bramkowej defensor, wyręczył w interwencji swojego bramkarza.

Rozpędzony Orzyc Chorzele świętował szósty triumf z rzędu. Strzelanie w Cieksynie zaczął Daniel Brzezicki. Potem celnym uderzeniem popisał

się Damian Suchowiecki, a wszystko zaczął celnym uderzeniem z karnego Piotr Piasecki.

Drugą z rzędu wygraną zanotował Gryf Kownaty Żądowe. Bohaterem wyjazdowej batalii we Wieczfnie Kościelnej okazał się Rafał Chojnowski – strzelec 4 bramek.

Fotel lidera obroniła Tamka Dzierzgowo. Na swoim terenie wypunktowała bez trudu konkurentów z Uniecka. Z kolei z Ciechanowa z kompletem oczek wyjechał słoszewski Gladiator. Strzelcem jedynego gola okazał się Kamil Bednarski.

23. kolejka (28-29 maja): PAF II – Żbik II 5:1, Tamka – Jutrzenka, Boruta – Zak 1:0, Wieczfnianka – Gryf 2:7, Olimp – Gladiator 0:1, Wkra – Orzyc 1:3

24. kolejka (4-5 czerwca): Orzyc – Olimp, Gladiator – Wieczfnianka, Gryf – Boruta, Zak – Tamka, Jutrzenka – PAF II, Wkra GP

1. Tamka Dzierzgowo	19	43	58:27
2. Orzyc Chorzele	19	43	61:33
3. Gladiator Słoszewo	19	40	48:38
4. Boruta Kuczbork	19	38	44:23
5. Olimp Ciechanów	20	31	42:25
6. Żbik II Nasielsk	21	29	55:53
7. PAF II Płońsk	19	25	38:44
8. Wkra Cieksyn	19	22	45:52
9. Zak Szreńsk	20	23	44:46
10. Gryf Kownaty Żądowe	19	25	48:57
11. Jutrzenka Unieck	19	16	40:52
12. Wieczfnianka	19	1	15:89



Rafał Chojnowski strzelił dla Gryfa cztery bramki

Baraże blisko Pułtuska

Ważny krok w drodze po trzecie miejsce (premiowane udziałem w barażach) postawili piłkarze z Pułtuska. Na swoim boisku okazali się lepsi od rywali z Kadzidła. Warto też przypomnieć, że w bieżącym sezonie żadna z drużyn nie opuszcza ligi okręgowej.

W Pułtusku ciśnienie kibiców podniosło się, gdy beniaminek wyszedł na prowadzenie. Postawieni pod ścianą gospodarze musieli przejść do ataku pozycyjnego. Efekt w postaci bramek przyszedł po zmianie stron. Wyrównał Dawid Sokółowski. Następnie do siatki trafili kolejno Marcin Rębała oraz Piotr Bobowski. Doświadczony kapitan Nadnarwianki pewnie wykorzystał rzut karny.

Kolejne punkty zgubili biegunianie. W domowym starciu z Rzekunianką padło aż osiem bramek, ale zwycięzca nie został wyłoniony. Kolejny dublet skompletował napastnik Wkry Maciej Watkowski (42. bramki w bieżącym sezonie).



Piłkarze Nadnarwianki nie rezygnują z walki o baraże

1. PAF Płońsk	26	67	80:31
2. MKS Ciechanów	25	64	80:22
3. Nadnarwianka Pułtusk	25	49	57:29
4. Korona Szydłowo	25	44	62:42
5. Wkra Biezuń	25	43	70:45
6. Rzekunianka Rzekuń	25	39	56:49
7. Sona Nowe Miasto	26	39	49:42
8. Ostrovia Ostrów Maz.	25	35	34:32
9. GKS Strzegowo	25	34	43:39
10. KS Wąsewo	25	29	30:49
11. Kurpiak Kadzidło	25	25	43:74
12. Konopianka Konopki	25	24	31:61
13. Krysztal Gliniojeck	25	23	32:54
14. Wymakracz Długosiodło	25	9	27:74
15. Błękitni Raciąż	26	13	18:68

Końca dobiegła udana seria Konopianki. Po czterech spotkaniach bez przegranej podopieczni Pawła Szpójankowskiego nie sprostali rywalom z Ostrowi Mazowieckiej.

27. kolejka (28-29 maja): PAF – Wąsewo 2:0, Błękitni – Sona 0:3 – walkower, Nadnarwianka – Kurpiak 3:1, Wkra – Rzekunianka 4:4, Ciechanów – Krysztal 4:0, Ostrovia – Konopianka 3:1, Wymakracz – Korona 0:3

28. kolejka (4-5 czerwca): Wąsewo – Wymakracz, Korona – Ostrovia, Konopianka – Ciechanów, Krysztal – Wkra, Rzekunianka – Nadnarwianka, Kurpiak – Strzegowo, Sona – PAF GP

Niepokonani!

Zespół z Ciechanowa odniósł 20. zwycięstwo w bieżących rozgrywkach ligi okręgowej. Podopieczni Mariusza Mikłowskiego, mimo że zapewnili sobie już awans na wyższy poziom, pewnie wygrali 10. mecz na własnym stadionie.

Jako jedyny spośród wszystkich zespołów są w tym sezonie niepokonani na własnym boisku. W sobotę przy 3 Maja wygrali 4:0 z Krysztalem Gliniojeck.

Gospodarze przez dłuższy czas nie mieli pomysłów jak przedostać się przez sztywną obronę Krysztala. Wrzutki ze skrzydeł i próby strzałów z dystansu kończyły się zazwyczaj na skutecznych interwencjach bramkarza z Gliniojecka. Zresztą zespół Kamila Boniewskiego nie ograniczał się tylko

i wyłącznie do bronięcia dostępu do własnej bramki. Kilka wypadów pod pole karne gospodarzy kończyło się zazwyczaj stałymi fragmentami gry.

Wyższe obroty gospodarze wrzucili po przerwie, chociaż przy pierwszej bramce uśmiechnęło się do nich szczęście. Dośrodkowana piłka w pole karne trafiła w rękę jednego z obrońców gości, a sędzia wskazał na jedenastkę. Marcin Tomczak silnym strzałem pod poprzeczkę nie dał szans na skuteczną obronę. Drugi gol dla gospodarzy padł po dośrodkowaniu z rzutu różnego. W polu karnym najwyżej wyskoczył Dawid Dębowski i strzałem z głowy umieścił piłkę w siatce. W tym momencie z gości zeszło całe powietrze. Kolejne bramki dla MKS padały po strzałach w długi bramki. Najpierw sytuację sam na sam sam wykorzystał Rafał Matusiak, w rezultacie ustalili Mateusz Sańko.

erM



W Ciechanowie MKS pokonał Krysztal Gliniojeck 4:0

Jurand bez trenera

Dariusz Molski nie jest już trenerem piłkarzy ręcznych Juranda Ciechanów. Po dwóch sezonach pracy w ciechanowskim klubie umowę ze szkoleniowcem rozwiązano za porozumieniem stron. Wraz z rozpoczęciem nowego sezonu trener Molski rozpocznie pracę w Lidze Centralnej. Kolejnym przystankiem na drodze doświadczanego trenera będzie Warmia Energia Olsztyn.

W tegorocznych rozgrywkach I ligi Jurand Ciechanów zajął 4. miejsce. Mimo głośnych zapowiedzi trenera i zarządu o szturmie na Ligę Centralną, zespół z Ciechanowa nie był w stanie nawiązać walki z ligową czołówką. Podobnie było przed rokiem, gdy zespół zakończył ligę na tej samej

pozycji. O odejściu Dariusza Molskiego z Juranda mówiło się od dłuższego czasu. Nie jest tajemnicą, że między nim a zawodnikami od dawna nie było chemii. Czarą goryczy był moment, w którym trener, w trakcie rozgrywek, wyrzucił z zespołu Jakuba Olszewskiego i Aleksandra Kondrackiego. Większość piłkarzy Juranda nie wyobrażała sobie dalszej współpracy z tym trenerem. W ostatnim meczu ligowym, podczas przerwy, trener nawet nie zszedł razem z zawodnikami do szatni. Na szczęście władzom klubu udało się porozumieć ze szkoleniowcem co do rozwiązania obowiązującej umowy.

Zarząd klubu ogłosi niebawem nazwisko nowego trenera zespołu seniorów. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy, że jednym z głównych kandydatów na stanowisko pierwszego trenera jest... Jakub Olszewski.

erM



Kolarstwo MTB wróciło do Ciechanowa

W niedzielę, 29 maja w Ciechanowie gościli miłośnicy rywalizacji na dwóch kółkach w ramach Cisowianka Mazovia MTB Marathon. Impreza Cezarego Zamany, byłego, utytułowanego kolarza już po raz trzeci odbywała się w mieście nad tydinią. Przed rokiem, ze względu na ograniczenia pandemiczne, impreza była odwołana.

– Tutejsze maratony zawsze mają epicki charakter - to ze względu na górujący nad miasteczkiem rowerowym Zamek Książąt Piastowskich – mówił przed wyścigiem główny organizator zawodów.

Uczestnicy wyścigu, jak co roku, mogli wybrać rodzaj i długość trasy z jaką chcą się zmierzyć. Dla najmłodszych tradycyjnie wyznaczono 200-metrowy odcinek „Minimini”. Każde

z dzieci, które nie skończyło jeszcze 6 lat, posiadało rower i kask, mogło bezpłatnie zmierzyć się z dystansem. Starsi i nieco bardziej zaprawieni w kolarskich bojach wybierali dystanse: Hobby (8 km), Fit (30 km), czy najbardziej wymagający PRO (51 km).

Na mecie większość kolarzy podkreślała, że ciechanowskie trasy nie należą do najłatwiejszych. – Trasa bardzo fajna i wymagająca, oznakowanie bez zastrzeżeń. Nawet przed deszczem udało się uciec – opowiadał na mecie pan Wojciech, ścigający się na dystansie PRO. – O pomoc i poprowadzenie trasy poprosiliśmy doświadczanego i zaprawionego kolarza, pana Ireneusza Ramzę z klubu 3S Bike Team Ciechanów. To m.in. dzięki jego zaangażowaniu kolarze mieli możliwość poznania najciekawszych ścieżek okolic Ciechanowa – dodaje Cezary Zamana.

erM



W Ciechanowie Cisowianka MTB Marathon odbył się po raz trzeci

Koniec nadziei Mławianki

Piłkarze Mławianki wypadają z walki o awans. Teoretyczne szanse wciąż niby są, ale wyjazdowa porażka w Troszynie mocno skomplikowała sytuację podopiecznych Piotra Rzepki. Nic nie zależy już od nich samych.

Wielokrotnie w tym sezonie zespół z Mławy potrafił przechylić szalę na swoją stronę w końcówkach spotkań. Tak było choćby w jesiennej batalii z Hutnikiem Warszawa i Wisłą II Płock czy też wiosną z Marcovią Marki. Dlatego gdy w 16. minucie Kacper Matusiak popisał się celnym uderzeniem z dystansu, nikt w obozie Mławianki nie panikował. Do przerwy próby ofensywne gości ograniczyły się niecelnego uderzenia Michała Stryjewskiego i zmarnowanej szansy Damiana Polińskiego.

Nawet po godzinie gry, gdy gospodarze podwyższyli prowadzenie, Rzepka motywował swoich graczy – zmie-



Kamil Majkowski (w niebieskim stroju) walczy o piłkę z Jakubem Gąsiorowskim

nił ustawienie i wprowadził na boisko Angolczyka Joao Odilona.

To przyniosło pożądane efekty. W 83. minucie Odilon oddając strzał został faulowany przez bramkarza z Troszyna. Sędzia wskazał na 11 m, a skutecznym egzekutorem rzutu karnego okazał się Maciej Rogalski.

Pięć minut później dośrodkowane Stryjewskiego wyładowało idealnie na głowie Joao Odilona, który uderzeniem z bliska zaliczył swojego premierowego gola w barwach mławskiej ekipy.

Wydawało się, że goście mogą odwrócić przebieg rywalizacji. Jednak błąd i łatwa strata piłki Patryka Kostyka w doliczonym czasie gry kosztowała przyjezdnych zdobyc punktową.

Błąd pomocnika wykorzystał z zimną krwią Kamil Majkowski. Doświadczony zawodnik nie dał żadnych szans Piotrowi Piotrowskiemu. Po meczu emocje wśród piłkarzy bynajmniej nie opadły. Zawodnicy obu zespołów na środku boiska skoczyli sobie do oczu. Przez dłuższy moment sędzia nie mógł uspokoić krewkich „zadymiarzy”.

KS CK Troszyn – Mławianka Mława 3:2 (1:0)

Bramki: Matusiak 16, Benitez 60, Majkowski 90 – M. Rogalski 83 (k), Odilon 89

Mławianka: Piotrowski – Kurowski, M. Rogalski, Komorowski, Gąsiorowski, Tworek (68. F. Rogalski), P. Kostyk, Pamintasu (63. Odilon), Poliński (63. Kozikowski), Mich. Stryjewski, Masiak

GP

Grają o pozostanie w lidze

Zespół z Przasnysza wciąż ma realne szanse, aby w przyszłym sezonie pozostać w gronie czwartoligowców. Co prawda MKS znajduje się pod kreską, ale strata do bezpośrednich rywali pozostaje niewielka, a do końca rozgrywek pozostały jeszcze cztery kolejki.

W sobotniej konfrontacji z 15. w tabeli Drukarzem zdecydowana przewaga leżała po stronie gospodarzy.

Mimo początkowych problemów z wykończeniem akcji ofensywnych, wynik meczu otworzył doświadczony Michał Pragacz. Na kolejne bramki trzeba było poczekać. Po przerwie do siatki rywali trafiali Damian Grędziński oraz Serhii Kosiuk.

W najbliższą środę (1 czerwca) przasznyszanie zagrają na wyjeździe w Makowie Mazowieckim z ostatnią w tabeli Makowianką.

MKS Przasnysz – Drukarz Warszawa 3:0

Bramki: Pragacz, Grędziński, Kosiuk

Przasnysz: Przychodźki – Bartosiewicz, Borowiec, Osiecki, Peplowski – Kamiński, Sitek, Pragacz, Smoliński, Prusik, Słowik

Po przerwie grali: Wójcik, Grędziński, Kosiuk, Wodzyński, Czaplicki

erM

Niski stan Wkry

Podopieczni Marcina Liga przegrali piąty mecz z rzędu. Jeśli nie wywalczą przeciwko Troszynowi choćby jednego punktu, może okazać się, że zabraknie dla nich miejsca w szeregu czwartej ligi.

Największą bolączką trenera Wkry jest wąska kadra. Z konieczności musi stawiać na sprawdzoną jedenastkę graczy. Jedyne zmiany wymuszone są przez kontuzje oraz nadmiar karetek. Oczywiście niektórzy futboliści totalnie

pogubili formę. Choćby Portugalczyk Helder Mendes Rodrigues. Jesienią zaliczył dwa gole, za to na wiosnę w zasadzie nie wstaje z ławki rezerwowych.

Efekt jest taki, że w ofensywie pozostaje szkoleniowcowi Wkry tylko Luis Felipe da Silva. Brazylijczyk ma niebagatelne umiejętności. W Starożrebach Wkra musiała gonić wynik. Tuż przed przerwą najlepszy strzelec doprowadził do wyrównania. W ten sposób zaliczył

swoje siedemnaste trafienie w rozgrywkach.

Niestety nie dało to zbyt wiele. Tuż po przerwie Mariusz Unierzyński wykończył dośrodkowanie z rzutu rożnego. Natomiast w 78. minucie Świt przypieczętował triumf.

GP

Świt Starożreby – Wkra Żuromin 3:1 (1:1)

Bramki: Januszczak 33, Unierzyński 46, Sadowski 78 - Felipe da Silva 45.

Wkra: Ambrochowicz – Kowalczyk, Żelazny, Kosiński, Stopczyński, Sowiński, Skolmowski, Jakubowski, Narewski, Kamiński, Silva.

Gol na niewiele się zdał

Przebieg rywalizacji w Nasielsku ustawił wydarzenie z 3. minuty. Przemysław Kowalczyk uciekł obrońcom gospodarzy, po czym znalazł sposób na pokonanie Jakuba Skowrona.

Nasielszczanie przegrywali, ale zdołali wyrównać. Skuteczny w ostatnim czasie Mateusz Bramowicz (pięć goli w maju) potrafił jako mało kto siać spustoszenie w szeregach przeciwników. Znalazł sposób na wyrównanie stanu rywalizacji.

Goście mieli jednak więcej atutów w ofensywie. Jeszcze przed przerwą Jakub Kustra zdobył drugiego gola, a w 54. minucie Adrian Bieńkowski rozstrzygnął losy konfrontacji.

Przyjezdni kończyli w dziesięciu, ale zdołali dowieźć bezpieczną przewagę.

GP

Żbik Nasielsk – Stoczniovec Płock 1:3 (1:2)

Bramki: Bramowicz 22 - Kowalczyk 3, Kustra 37, Bieńkowski 54

Żbik: Skowron – Jopek, Adamski (60. Dejneka), Załoga (75. Bielera), Bramowicz, Omen, Błaskiewicz, Alarcon (75. Morawski), Osieński, Czyżewski, Okleka

TABELA - IV LIGA

1. Żąbkovia Żąbki	30	73	83:27
2. Wisła II Płock	30	70	76:23
3. Mławianka Mława	30	67	86:38
4. KS CK Troszyn	30	61	78:38
5. Escola Warszawa	30	56	67:41
6. Hutnik Warszawa	30	55	67:40
7. Narew Ostrołęka	30	48	58:58
8. Marcovia Marki	30	44	51:41
9. Stoczniovec Płock	30	44	67:61
10. Świt Starożreby	29	42	40:40
11. MKS Przasnysz	30	40	52:56
12. Unia Warszawa	30	38	53:58
13. Wkra Żuromin	30	36	44:70
14. Sokół Serock	30	28	47:66
15. Drukarz Warszawa	30	25	50:80
16. Huragan Wołomin	30	21	31:89
17. Żbik Nasielsk	29	15	32:76
18. Makowianka Maków Maz.	30	5	22:102

Waldemar Wołk-Karaczewski znów w Ciechanowie!

Powrót tancerza wybitnego

23 maja br. po raz kolejny odwiedził Ciechanów, swoje rodzinne miasto Waldemar Wołk-Karaczewski, światowej sławy tancerz klasyczny. Waldemar Wołk-Karaczewski, choć karierę tancerza zakończył wiele lat temu, jego nazwisko wciąż jest żywe w elitarnych kręgach kultury.

W latach 70. i 80. ub. wieku solista Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Warszawie, solista legendarnego „Baletu XX wieku” Maurice Bejarta, tancerz oklaskiwany na wszystkich najważniejszych scenach świata, występujący z ówczesnymi najsławniejszymi primabalerinami.

Waldemar Wołk-Karaczewski będąc wówczas u szczytu sławy, co warto podkreślić, postanawia zakończyć swoją karierę tancerza. Przez kolejnych kilka lat pracuje jako operator filmowy realizując wiele filmów ze świata medycyny, a także



Tancerz pospisuje swój album biograficzny

z licznych miejsc gdzie trwały konflikty wojenne.

Za swoje bezdyskusyjne walory osobowe i sceniczne nazywany był danseur noble (tancerz szlachetny). Tym nobilitującym terminem definiuje się tylko najwybitniejszych pod każdym względem tancerzy.

W majowy, słoneczny poniedziałek artysta spotkał się w Ciechanowie z młodzieżą I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego a także ze starostą Joanną Potocką-Rak, dyrektorką centrum kultury Anną Smolińską. Wszystkie spotkania odbyły się w niezwykle miłej i serdecznej atmosferze.

Artysta został „odnaleziony” przez Zofię Humięcką, i w 2016 roku był gościem w prowadzonych przez nią spotkaniach w „Salóniku Elizy” w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze. Pani Zofia pomaga mu spełnić marzenie - być przydatnym w jakimkolwiek sposób swojemu miastu. Oby propozycje, plany, które są udało się zrealizować. O tym m.in. rozmawiano podczas spotkania w Ciechanowie. Bo choć Losy zawodowe i życiowe oddaliły Waldemara Wołk-Karaczewskiego na lata od rodzinnego miasta, ale tęsknota za nim była i jest do dziś. **R.**

Gołotczyzna

Z Norwidem i Chopinem



W sobotę, 4 czerwca w Dworku Aleksandry Bąkowskiej, w Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie odbędzie się wieczór słowno-muzyczny, poświęcony twórczości Cypriana Kamila Norwida oraz Fryderyka Chopina, początek godz. 17.

Podczas koncertu „Wśród pól i łąk mazowieckiej ziemi” wystąpią Ireneusz Dydiński – aktor, absolwent Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie, Robert Walkowski – aktor, reżyser teatralny, absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie oraz Ignacy Piekarczyk – pianista, uczeń szkoły muzycznej w klasie p. prof. Dagny Baczyńskiej – i Państwowej Szkoły Muzycznej I st. nr 1 im. Oskara Kolbergi w Warszawie.

W programie koncertu znajdują się takie utwory jak Preludium Fis-dur op. 28 nr 13, Walc cis-moll op. 64 nr 2, Walc F-dur op. 34 nr 3, Mazurek H-dur op. 56 nr 1, Nokturn e-moll [op. 72 nr 1] WN 23 oraz kompozycja własna: Souvenir de Chopin. Słuchacze będą mieli okazję usłyszeć również wybrane teksty autorstwa C.K. Norwida. **natson**



Tanya Valko

Arabska zdrajczyni

To co w krajach Zachodu może nawet nie być przewinieniem, na Bliskim Wschodzie jest grzechem – przestępstwem, które można przypłacić głową.

Zdradzenie kraju, rodu, religii czy tradycji bywa śmiertelnie groźne, o czym przekonuje się Warda Albasri, była kochanka męża Doroty, a obecnie jej lekarka i przyjaciółka.

Czy flirtując z czymś mężem, nie stajemy się zdrajczyniami kobiecego rodu, szczególnie gdy zdradzana zona jest śmiertelnie chora? Czy



romansowanie w Arabii Saudyjskiej można uznać za sport ekstremalny, który grozi kalectwem lub utratą życia. Czy zbrodnia honorowa popełniana na muzułmańskich kobietach rzeczywiście jest honorowa? Wydaje się to absurdem.

Akcja powieści toczy się w ortodoksyjnej Arabii Saudyjskiej, ogarniętym wojną domową i klęską humanitarną Jemenie, na terenie Izraela oraz Autonomii Palestyńskiej i w nieustannie bombardowanej Strefie Gazy.

Jak ze śmiertelną chorobą radzi sobie Dorota? Zmieni się, czy nadal będzie przebojowa? A może to już jej koniec? Czy doktor Warda, która usiłowała odbić chorej na raka pacjentce męża, ma wyrzuty sumienia? Czy kobiety mają szansę pozostać przyjaciółkami? Czy Marysia Salimi będzie szczęśliwa ze swym nowym mężem, Izraelczykiem Jakubem Goldmanem? A może zatekni do poprzedniego życia i pierwszej, wielkiej miłości, milionera Hamida Binladena, który obecnie jest mężem jej siostry Darii?

„Arabska zdrajczyni” to kolejna część orientalnej sagi, lecz jak wszystkie pozostałe można ją czytać niezależnie, gdyż stanowi zamkniętą całość.

Lucyna Olejniczak

Lilie królowej. Siostry

Napisana z rozmachem opowieść udowadniająca, że ludzkie emocje niezależnie od czasów są zawsze takie same.

Litwa, rok 1382. Ośmioletnia Milda cudem unika śmierci podczas napadów Krzyżaków na jej rodzinną wioskę. Zabrana do Wilna przez starszego



brata, wojownika pogańskiego kniazia Jagielfy, uczy się od bratowej sztuki zielarstwa.

W tym czasie jej rówieśniczka, niepokorna Amalia, wiedząc wygodne życie w węgierskiej stolicy Andegawonów jako dwórka i najbliższa

przyjaciółka młodziutkiej królowej Jadwigi. Sielankę tę burzy tajemnica jej pochodzenia, wyjawiona przez umierającą w klasztorze matkę.

Na pozór obie dziewczyny żyją w całkiem odrębnych światach, kiedy jednak córka Ludwika Węgierskiego niespodziewanie zostaje królową Polski i przybywa do Krakowa, ich losy splatają się już na zawsze.

Mijają lata i dziewczęta uświadamiają sobie, że na Wawelu robi się coraz bardziej niebezpiecznie. W świecie dworskich układów oraz intryg czują się bezbronne.



Waldemar Wołk-Karaczewski z młodzieżą ILO w Ciechanowie. Trzecia z prawej Zofia Humięcka

Wakacje z Romantykami

Opinogórskie Muzeum Romantyzmu zaprasza na turnusy wakacyjne. Dzieci będą miały okazję poznać historyczne postacie, które zapisały się na kartach dziejów swoimi wielkimi dokonaniem.

Organizatorzy przygotowali dwa terminy wakacji. Pierwszy turnus odbędzie się od 11 do 15 lipca, a drugi od 22 do 26 sierpnia. Podczas spotkań w muzeum dzieci będą uczestniczyć w kreatywnych warsztatach dotyczących historii, ale także w zajęciach muzycznych czy w zabawach łączących edukację i rozrywkę. Uczestnicy muzealnych lekcji będą mogli spędzić kilka godzin w muzealnym otoczeniu: od godz. 7.45 do 16.15 (600 zł) lub od godz. 10.00 do 15.00 (325 zł). Zapisy już trwają, a liczba miejsc jest ograniczona. W podanych cenach są już uwzględnione posiłki oraz ubezpieczenie. **natson**



Płońsk

Zmierzch Urszuli

Miejskie Centrum Kultury w Płońsku zaprasza na „Zmierzch”. Nie będzie to jednak zwykła obserwacja zjawisk na niebie, a koncert pod takim właśnie tytułem, w wykonaniu Urszuli Makosz z zespołem. Będzie on jednocześnie uroczystą inauguracją XVII Międzynarodowego Festiwalu ks. Macieja Kazimierza Sarbiewskiego „Chrześcijański Horacy z Mazowsza”.

Na scenie sali widowiskowej MCK wystąpi Urszula Makosz – 3 czerwca w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku zabrzmi nasz „Zmierzch”. Zagrają ze mną Paweł Pierzchała i Michał Chytrzyński – zapowiada artystka. Wokalistka z powodzeniem występuje z solo-



wymi recitalami, realizuje różnorodne projekty muzyczne, od czasu do czasu bierze udział w spektaklach muzycznych. O repertuarze jaki tego dnia zaprezentuje artystka opowiadają organizatorzy z MCK

– Usłyszymy piosenki wspaniałych polskich kompozytorów takich jak Jan Kanty Pawluśkiewicz, Zygmunt Konieczny, Grzegorz Turnau, Piotr „Kuba” Kubowicz w wykonaniu idealnie zgranych, w życiu i na scenie Urszuli Makosz i Pawła Pierzchały. Wstęp na koncert jest możliwy tylko z zaproszeniem, które można bezpłatnie odebrać w kasie MCK. Ilość wejściówek do odebrania jest ograniczona ze względu na fakt, że koncert towarzyszy dwudniowemu festiwalowi. Początek o godz. 18. **natson**

LESZEK
ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Młodzi buntownicy

Wśród mieszkańców północnego Mazowsza, którzy aktywnie uczestniczyli w ważnych wydarzeniach minionego stulecia nigdy nie brakowało młodzieży szkolnej. W wielu miejscowościach naszego regionu widać było ich udział w okresie walk o niepodległość w 1918 r., podczas wojny polsko-sowieckiej oraz II wojny światowej, w ruchu niepodległościowym po 1945 r., ale również w stanie wojennym. Ciekawe, że poza internowanymi z województwa ciechanowskiego, a także działaczami i sympatykami „Solidarności”, z którymi Służba Bezpieczeństwa prowadziła rozmowy ostrzegawcze, opornych zaś szkalowała ówczesna władza, to właśnie młodzież szkolna dość często pojawia się w różnych resortowych dokumentach MSW oraz materiałach PZPR jako środowisko lokalnego oporu. O ile widać, że niemal wszyscy nauczyciele działający aktywnie w „Solidarności” i wytypowani do rozmów ostrzegawczych w ramach akcji „Klon”, bez większych problemów podpisali deklaracje lojalności (co nie zawsze znaczyło, że zaprzestali działalności opozycyjnej), a wielu innych - jak czytamy w szyfrogramie KWMO w Ciechanowie z 19 stycznia 1982 r. - było wręcz oburzonych, że na mszy niedzielnej w ciechanowskiej farze publicznie skrytykowano zdjęcie krzyży z sal lekcyjnych Krasiniaka na polecenie

ówczesnego dyrektora, o tyle młodzież, w tym również uczniowie wspomnianej szkoły, jakby zupełnie inaczej patrzyła na ówczesną rzeczywistość i dość szybko stała się jedną z grup lokalnego oporu.

Młodzież szkolna przede wszystkim zaangażowana była - podobnie jak ich rówieśnicy z okresu wojny - w akcję przygotowywania oraz rozprowadzania ulotek, a także wykonywanie napisów wrogich ówczesnym władzom, w stylu „Orla wrona nie pokona” (napis z grudnia 1981 r.) czy przypominających, że „Solidarność żyje” (jeden z napisów ze stycznia 1982 r.). Co ciekawe wielu uczniów stojących za tymi akcjami mimo wzmoczonej działalności operacyjnej SB przez lata było nieuchwytnych i do dziś niektórzy z nich z własnej woli pozostają anonimowi. Trochę inaczej wyglądała sprawa z tymi, którzy oficjalnie nosili przypięte do szkolnego stroju tzw. oporniki (to było zabronione), czy znaczki z Matką Boską Częstochowską na biało-czerwonym tle (te również nie były tolerowane), nie mówiąc już o uczniach uczestniczących w różnego rodzaju demonstracjach czy innych nielegalnych zgromadzeniach. Na cenzurowanym była w tym czasie również działalność oazowa młodzieży skupionej w Ruchu „Światło-Życie” czy w ówczesnym ruchu pielgrzymkowym.

Służbę Bezpieczeństwa niepokoiły także inne grupy młodzieżowe. W przesłanym do MSW szyfrogramie z 5 kwietnia 1982 r. czytamy: „Wśród młodzieży najstarszych klas LO w Ciechanowie ustalono istnienie nieformalnej grupy wzorującej się na zachodnim ruchu młodzieżowym PUNK. Jej członkowie dla odróżnienia się od pozostałych uczniów noszą przypięte do ubrania agrafka”. Dlatego podjęto „energiczne działania operacyjne”, żeby ustalić skład osobowy tej grupy i ich ewentualne powiązania z nielegalnymi grupami działającymi w kraju. W szyfrogramie z 19 maja 1982 r. szef Sztabu KWMO w Ciechanowie informował, że wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych z Ciechanowa i Sońska występuje grupa osób określająca się jako „Niezaletni”. Nie tworzą oni co prawda zwartej grupy, ale jest ich coraz więcej i mimo że „nie mianują się wrogami socjalizmu”, to jednak często ich wypowiedzi zawierają „akcenty antyrządzieckie”, a także negują treści ówczesnych programów szkolnych. Z kolei w szyfrogramie z 20 czerwca 1982 r. komendant wojewódzki MO w Ciechanowie z niepokojem informował, że wśród młodzieży niektórych szkół średnich na terenie województwa występuje spore zainteresowanie „ruchem szpanerskim” przenikającym z dużych ośrodków miejskich. Uczniowie aprobujący ten ruch

uważali, że w kraju nie ma żadnej motywacji do nauki, bo „wysokość zarobków jest odwrotnie proporcjonalna do poziomu wykształcenia”. Dlatego uczyć się należy tylko minimalnie, żeby mieć pozytywne oceny, nie angażować się w życie społeczne szkoły i nie udzielać odpowiedzi na pytania nieoceniane.

Od wiosny 1982 r. pojawiają się coraz liczniejsze meldunki KWMO na temat konkretnych osób spośród młodzieży szkolnej posiadających „podziemną bibułę”, kolportujących ulotki czy malujących „wrogie napisy” w różnych miejscach publicznych. Wśród ich autorów wymieniano: Andrzeja Szymańskiego - mieszkańca Żuromina, ucznia klasy III Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Sierpcu, Bogusława Jana Krajewskiego - ucznia klasy III LO w Ciechanowie, Sławomira Bylickiego - ucznia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zielonej, Pawła Klejnowskiego - ucznia klasy VIII Szkoły Podstawowej w Zielonej, Zbigniewa Supińskiego - ucznia IV klasy Liceum Zawodowego w Ciechanowie i innych. Wiele nie udało się jednak służbom namierzyć. Z kolei podczas rewizji dokonanych 8 kwietnia 1982 r. w mieszkaniach trzech uczniów klasy IV z „Krasiniaka” znaleziono nielegalne wydawnictwa oraz kilka sztuk amunicji. Z dwoma zatrzymanymi wówczas uczniami - już wtedy

pełnoletnimi - przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Niecały tydzień później, w nocy z 13 na 14 kwietnia, na budynku Liceum Ogólnokształcącego w Mławie - uczniowie tej szkoły - namalowali zieloną farbą napis: „TERROR, ZOMO, WRONA”. Sprawców tego czynu nie udało się wówczas wykryć. Dodajmy, że w tym czasie do niektórych dyrektorów szkół z terenu Ciechanowa, znanych ze swoich sympatii politycznych i „służalczości” wobec SB, wysyłano też listy z pogróżkami.

Wraz ze zniesieniem stanu wojennego, rozwojem różnych grup młodzieżowych skupionych wobec Kościoła, działalności niezależnego (podziemnego) harcerstwa, różnych organizacji społecznych (np. turystyczno-krajoznawczych), młodzież szkolna coraz bardziej wiązała się z działalnością opozycyjną. W połowie lat osiemdziesiątych zaistniała nawet swego rodzaju moda „na opór”. Jak się wkrótce okazało niemal wszystkie obszary aktywności tej młodzieży, począwszy od słuchanej wówczas muzyki czy spontanicznych spotkań towarzyskich, aż po wspólne wyjazdy na różne - mniej i bardziej uduchowione - pielgrzymki, dawały szansę na zademonstrowanie swojego „buntu”, który przybierał jednak różne formy, stając się niekiedy podstawą budowania długoletnich więzi międzyludzkich, a nawet - w kilku znanych mi wypadkach - wpłynął na przyrost naturalny.

DANIEL
KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Ukąszeni w kod genetyczny

Jeden z moich niedysyjszych znajomych sprawował był funkcję szefa gabinetu premiera w pięciu kolejnych rządach, zarówno lewicowych jak i liberalnych. Wtedy jeszcze wymiana rządów nie oznaczała wymiany urzędników aż do samego spodu, jak to ma miejsce teraz. Gość się „przechował” na politycznym topie, aż wreszcie znalazł sobie kolejną karierę w dużej korporacji, gdzie się spotkaliśmy. Zwierzył się kiedyś, że to co go najbardziej zaskoczyło w spotkaniach z czołowymi politykami, także premierami i prezydentami, jak również ludźmi kultury, to ignorancja i głupstwa przez nich wypowiedziane, czy zwykłe kłamstwa. Słuchałem tego z niedowierzaniem bo jak to możliwe by tak „mądre głowy” miały intelektualnie niedomagać? Dziś wiem że nic nie przesadziłem.

Nie będę teraz w szczegółach opisywał co mi kolega opowiadał, bo pewnie nie byłby tym zachwycony. Każdy kto choć w pobieżny sposób śledzi wydarzenia, ma wyrobione zdanie i może przywołać różne „wpadki i wypadki” polityków. Nie tylko u nas przecież takie się zdarzają. Mam w swoich zbiorach książkę zawierającą niedorzeczności wypowiedziane przez

prezydenta G.W. Busha. („The bushisms”, buszyny). Jest też wydanych kilka pozycji z wypowiedziami prezydenta Trumpa. Ale my tego też mamy w bród. Przykłady? Ryszard Petru w czasach gdy starał się lansować jako następny premier polskiego rządu publicznie twierdził, że w Polsce obowiązuje... konstytucja 3 Maja. A premier Beata Szydło, co prawda jeszcze zanim została premierem, nie wiedziała w którym roku Polska weszła do Unii Europejskiej (może dlatego już jako premier „zapomniała” umieścić unijną flagę w swoim biurze). Za to pani marszałek Sejmu Elżbieta Witek krzyczała z przystupem, że „tu jest Polska a nie Unia Europejska” (jakby zapominając że sama jest też obywatelką Unii). Prezydent Duda porównywał członkostwo w UE do rozbiorów, a poseł Suski zarzekał się że będziemy walczyć z „okupantem brukselskim”.

Teraz mamy wojnę w Ukrainie i cały Zachód zdaje się pomagać naszym sąsiadom w potrzebie. Ale czy naprawdę cały? Z nieustannym zdziwieniem przekonuję się ciągle jak wielu prominentów i celebrytów z szeroko pojętego Zachodu zaleca serwilizm wobec Putina i jego kamaryli. Niektórzy robią to od lat. I tak znany serbski reży-

ser filmowy Emir Kusturica poparł aneksję Krymu już w 2014 r. Teraz zaś oskarża Zachód o jak najgorsze intencje. Według niego „Zachód chce zlikwidować nie tylko rosyjską kulturę, ale i cały naród rosyjski”. Dlaczego więc ten wstrętny Zachód tak mocno eksponuje wszędzie rosyjską kulturę w swoich teatrach, operach, salach wystawowych? Czemu angażuje rosyjskich artystów i płaci im wielkie gaje? Dlaczego ciągle wracamy do dzieł Tolstoja, Czechowa czy Dostojewskiego? Kusturica za swoje wypowiedzi otrzymał order od Putina a także został mianowany dyrektorem moskiewskiego teatru Rosyjskiej Armii. Res ipsa loquitur, jak mawiali Rzymianie, czyli rzecz mówi sama przez się.

Znany francuski aktor Gerard Depardieu... Żeby umknąć przed francuskimi podatkami został obywatelem Rosji już w 2013 r. Zaprzysiął się też z Władimirem Putinem gloryfikując go przy każdej okazji. Doszło do tego że zadeklarował nawet rosyjski patriotyzm: „Jestem gotów umrzeć dla Rosji, ponieważ tamtejsi ludzie są silni. I absolutnie nie chcę umierać we współczesnej Francji”. Za taką postawę Depardieu nie tylko dostał rolę w rosyjskim serialu, ale także znaczące udziały w przeróżnych

rosyjskich przedsięwzięciach marketingowych (reklamy luksusowych zegarków, etc.). Podobnych przykładów padania na kolana przed Putinem ze strony zachodnich artystów jest więcej. Robią to m.in. tak znani amerykańscy aktorzy jak Oliver Stone. Steven Seagal czy Mickey Rourke.

Tak jest teraz i tak było zawsze. Nawet w najgorszych stalinowskich czasach, gdy terror bolszewicki eksportowany był daleko poza ówczesną Rosję (ZSRR), byli tacy co chętnie tłumaczyli bandytów, niezależnie od tego jak makabryczne były rosyjskie zbrodnie. Na intelektualistów można było liczyć. Z jednej strony komunistyczną przemoc usprawiedliwiał ktoś taki, jak Jean Paul Sartre (pisarz i filozof, laureat Nobla), z drugiej strony nazistowską przemoc popierał także Knut Hamsun (norweski pisarz, również Noblista). Czyż można się dziwić że i teraz są tacy co popierają Putina? W Polsce poparł go pisarz Piotr Sawicki a także niektórzy politycy Konfederacji. Bo, jak to określił papież Franciszek - „wszyscy jesteście winni”. Zwłaszcza, jeśli „szkieszenie NATO u wrót Rosji” mogło zdenerwować rosyjskiego władcę...

Czesław Miłosz poświęcił kiedyś książkę takim „zagubionym” intelektualistom, co

skłonni są tłumaczyć najgorsze świństwa autokratycznej władzy. To „Zniewolony Umysł”. Użył też określenia „heglowskie ukąszenie”, czyniąc odniesienie do dialektycznej metody wyjaśniania świata, użytej przez Hegla. To świetnie pasuje do tych właśnie zachodnich mędrców z bożej łaski. Ale to też pasuje do tych polskich polityków, którzy jak premier Mateusz Morawiecki ciągle bombardują zachodnie kraje, z którymi rzekomo chcemy budować sojusze. Dostaje się Niemcom, Francuzom, Duńczykom, Holendrom, a ostatnio nawet Norwegom, choć oni nie należą do Unii Europejskiej i chcemy z nimi za chwilę wynegocjować tańszy gaz. Najpierw jednak nasz premier wygarnął im że „zerują” na sytuacji i ten gaz sprzedają po takich cenach że mają nadmiarowe zyski. Tym zyskiem mają się wg. premiera błyskawicznie podzielić. Choć sam premier w żaden sposób nie chce ujawnić swojej wielomilionowej fortuny. Co na to Norwegowie? Mówią, że atakowanie obcych państw pan premier ma w kodzie genetycznym. I coś chyba jest na rzeczy. Być może on szczególnie został ukąszony w tak wrażliwym miejscu. Ale też inni politycy rządowi i ludzie elit. Jak to w ogóle możliwe? A Hegel jedyny wie...



ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67,
23 673 93 63;

dziennikarze: 23 673 23 43,
23 673 93 65;

dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62



ciechpress.pl

Poczta elektroniczna:
to@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny - Ryszard Marut;
z-ca red. nac. - Włodzimierz Dźbik,
red. prowadzący - Marek Zbikowski.

Zespół: Walerian Diczekiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Izabela Koba-Mierzejewska,
Radosław Marut,



ciechpress.pl

Roman Nadaj,
Klaudia Kujawa,
Natalia Mieszkowska,
Patrik Piekarski,

Współpraca: Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Zenon Lewandowski,
Leszek Zygner, Stefan Żagiel

Ogłoszenia:
kierownik biura - Anna Dąbrowska,



ciechpress.pl

Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogłoszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl

Redakcja graficzna: Artur Szczerba,
Cezary Czołkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmieleńska

Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,



ciechpress.pl

tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl

Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń



ciechpress.pl



Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy



Konopnicka reportażystka

Maria Konopnicka wielką poetka była... Wiemy o tym my dorośli, którzy uczyli się na pamięć jej wierszy w szkole. Np. o królu, który szedł na wojnę i grały mu surmy zbrojne (a chłopu ani, ani). Był wolny najmita, błady i nędzną siermięgą odziany, który szedł gdzie go oczy poniosą. Oraz gwiazdy, które świecą na niebie, ale głównie panom.

Wiersze łatwo wchodziły do głowy. Były proste, skoczne, melodyjne. I z puentą, najczęściej smutną. Czy nadal dzieci w podstawówce odpytywane są z tych wierszy? Bo do większości tych utworów trzeba by dołączać obszernie wyjaśnienie oraz słowniczek kononicko-polski.

Nie mniej, ta „poetka ludu” i pisarka dla dzieci nadal jest żywa, a w tym roku jakby jeszcze bardziej. A to za sprawą Sejmu RP, który w związku ze 180. rocznicą jej urodzin ustanowił 2022 r. rokiem Marii Konopnickiej. W mieście nad Łydnią jest uważana za „naszą poetkę”, choćby za wiersz „Na otwarcie Domu Ludowego w Ciechanowie.

Wiadomo, że Maria Konopnicka była twórczynią wszechstronną: publicystką, nowelistką, felietonistką, krytyczką literacką, tłumaczką. Ostatnio „odkryto” jeszcze jeden rodzaj jej twórczości – reportaż.

Mariusz Szczygiel w „Antologii polskiego reportażu XX wieku” umieścił ją w gronie prekursorów tego gatunku obok Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa i Władysława Stanisława Reymonta. Przypominał także jeden z jej reportaży, który ukazał się w 1904 r., zatytułowany „Na normandzkim brzegu”. Tekst opisujący barwnie, ale realistycznie trudne życie francuskich rybaków, widziane oczyma kobiet.

Rzeczywiście. Maria Konopnicka tworzyła świetne reportaże, ale tak... nie uważała. Bo wtedy, gdy ten tekst powstawał, jak również wiele innych, m.in. cały cykl „Za kratą”, nie używano nazwy „reportaż”. Piszę o tym Aleksandra Sikorska – Krystek z Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM w Poznaniu: „Pod koniec XIX w. w czasopiśmiennictwie polskim nie używano terminów „reportaż” ze względu na powinowactwo z zawodem reportera i „reporteryja”, uznawaną za niegodną praktyką dziennikarską, czy też paradyżennikarską. Chroniąc autonomii literatury dostrzegano w reportażu niebezpieczną konkurencję: „Reportaż zabija dziś literaturę” – pisał feletenista „Słowa” w 1886 r. sto-

sując słowo „reportaż” na określenie krytycznej opinii o „fabrykowaniu nowin”.

No i jak mamy się czuć my współcześni redaktorzy, reporterzy, wierni wyznawcy tego gatunku dziennikarskiego, tzw. literatury faktu?

Na szczęście Konopnicka tym się nie przejmowała. Jej reportaże nie tylko nie zabiły, ale z czasem wzbogaciły ówczesną literaturę. I jestem pewien, że niczego nie „fabrykowała”. Choćby wspomniane „Za kratą”... To zapis autentycznego doświadczenia autorki, która odwiedzała osadzonych w warszawskich więzieniach, m.in. w osławionej cytadeli czy kobiecym więzieniu przy ul. Ziłkiej. „Nasza pani”, jak nazywały ją więźniarki, występuje tam w podwójnej roli: bystrej obserwarki oraz osoby niosącej pociechę i naukę skazanym. Sławna, szanowana pisarka, kobieta światła i o szerokich horyzontach spędza całe dni w celach wysłuchując osobistych tragedii, poznając motywacje i emocje skazanych. Konopnicka ma dla swoich rozmówców wiele empatii, dlatego te się przed nią tak otwierali. Reportaże, jak przystało na ten gatunek mają także wielkie „walory informacyjne”, autorka przedstawia zwyczajne-niezwykające życie za murami, różne grupy osadzonych, hierarchie więzienną, itd. Rozmawia z dzieciobójczyniami, złodziejkami, zdradźcami kobietami mśczącymi się na swoich kochankach. Z maestrią oddająca ich losy. Mimo upływu ponad 100 lat te historie poruszają. „Za kratą”, to niewątpliwie kawał doskonałej literatury faktu, godny współczesnych mistrzów tego gatunku.

Ale i wtedy cieszyły się wielką poczytnością. Tekstami zachwycał się np. też sławny ówczesny pisarz Wiktor Gomułkiewicz: „Któż by mógł odgadnąć, że pani Maria Kononopnicka będzie mogła napisać rzecz tak głęboko spokojną, tak realistycznie prawdziwą, tak po prostu, a z plastyką z niezrównaną przeniesioną z życia na papier...”.

A jest jeszcze „Izraelita”, relacja z odwiedzin w szpitalu starozakonnych. Ten tekst znawca tematu, prof. Dawid Marian Osiński nazwał „reporterią transcendentalną” i uważa go za jeden z najdramatyczniejszych utworów w dorobku pisarki.

A zatem – kochajmy Konopnicą i czytamy jej reportaże. Nie tylko w tym roku.

RYSZARD MARUT



Iza i przeciw



Trzy lata po...

Gimnazja – nie te przedwojenne, których kontynuatorami są często nasze licea, tylko te, które przestały istnieć wraz z opuszczeniem ich murów przez ostatni rocznik uczniów w 2019 r. – są problemem. Choć może nie do końca one, tylko system edukacji: sześćioletnia szkoła podstawowa, trzyletnie gimnazjum i trzyletnie liceum lub czteroletnie technikum, czyli system, którego doświadczali niektórzy z nas lub nasze dzieci albo wnuki od 1999 r. Zanim ten system przestał istnieć, „doprowadził do tak niskiego poziomu

matury, który mamy od lat". To opinia ministra edukacji Przemysława Czarnka. Poprzedziły ją słowa: „Problem, który wszyscy widzimy, nazywa się gimnazja, czyli system sześć plus trzy plus trzy”.

Dla ministra to takie proste, jakby gimnazja istniały na pustyni albo w bańce mydlanej, jakby wpływu na uczniów nie miały rodziny, środowisko, rozwój technologii, internet, zmiany w sposobach spędzania czasu, komunikacji, obyczajowości i pozyskiwania informacji. I co to znaczy: niski poziom matury? Niski, bo układający arkusze egzaminacyjne specjaliści obniżali wymagania? Czy niski, bo niewłaściwie przygotowana młodzież nie potrafiła sprostać wymaganiom egzaminatorów? Weźmy pod uwagę, że część tej młodzieży, szczególnie po technikach, rezygnowała ze zdawania matury, a część podchodziła do niej na zasadzie: „może się uda”. Taki trend pojawił się w pewnym momencie wśród absolwentów szkół średnich.

Jak się mają do opinii ministra wyniki w największym międzynarodowym badaniu umiejętności uczniów – PISA 2018? Okazało się, że polscy piętnastolatkowie są w pierwszej trójce najlepszych w Europie i w czołówce na świecie – zajęli 6. miejsce. Badanie obejmowało rozumowanie matematyczne, rozumienie czytanego tekstu i rozumowanie w naukach przyrodniczych, a wzięło w nim udział 79 krajów i regionów. W naszym kraju uczestniczyli w nim w większości uczniowie III klas gimnazjów, przedostatni rocznik gimnazjalistów. Badanie PISA (Programme for International Student Assessment, czyli Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów), koordynowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), jest realizowane co trzy lata. Wyniki za 2021 poznamy w tym roku. Ciekawe, jak wypadła nasza młodzież, na której, tak jak i jej rówieśnikach z innych państw, odciśnięto piętno spowodowane epidemią zdalnego nauczania.

Ono też przyczyniło się do zmiany wymogów egzaminacyjnych i do rezygnacji z części ustnej matury. Dobrze, że pamięta o tym cytowany minister, który przyznał, że nieco niższe wymagania w stosunku do wcześniejszych to „efekt wyłącznie COVID-19, a nie systemu sześć plus trzy plus trzy”. Dodam, że absolwenci szkół średnich chcący dostać się na dobre uczelnie i oblegane kierunki, i tak przygotowywali się jak roczniki przed nimi, sprzed epidemii. Wiele uczelni nie bierze pod uwagę okoliczności, tylko wymaga. Już za chwilę do ich drzwi zapuka ostatni rocznik gimnazjalny. I choć większość z nas (55 proc. badanych) „zdecydowanie pozytywnie” lub „raczej pozytywnie” ocenia likwidację gimnazjów i przywrócenie ośmioletniej szkoły podstawowej oraz czteroletniego liceum (badanie w tej sprawie przeprowadziła Pracownia Social Changes na zlecenie jednego z portali), nie można gimnazjów odsądzać od czci i wiary. Jak mówią ostatnie roczniki, „nie takie straszne gimnazja, jak je malowali”, a ich byli pracownicy wskażą wiele plusów. Gimnazjów nie ma. Teraz trzeba zrobić wszystko, żeby obecny system szkolnictwa, jak najlepiej uczył i kształcił, i przygotowywał do studiów, zawodu, ale i po części funkcjonowania w świecie.

IZABELA KOBA

Zawadze- nie poza o przeszk-	Laby Uliczna kura		Grecki skrzydlaty bog śmierci	Okefiona suma pieniędzy	Kłodzka lub tużycka	Chroni ia opona	Jednostka długości	Najlepszy wynik Upozdzi do jez. Baibasz
Obszar w dacie Wisy	14		9		Rodzał zaaypki	8		
13	12	21			2			
Auto z Zerania			3	Jedna z Muz Część marynarki		5	Miasto w Tranle	19
Wcielanie postwa Wisnu								
Szkocki desen	Akusycza- ny układ elektrycz- ny		Przejście na stronę wroga					Wynik dodawania
Ulwor z dehlady				Gobelin				
				Wydrżelne węża Starogracki okręt woj.				
Twórca Wsełda Figara	Gliniany instrument muzyczny	Pokonał Goliata Sól kwasu azotowego	4	16				
Ukrainksi taniec ludowy								
Jedna z elektrod	20			Niski głos kobiecey	Bicz	7		Orcowskie miasto na Węgrzech
Część spleta- nego diugu								
Imię Giłowskiel		10		Polowica	Mruczek			
Interwał muzyczny				Gatunek wierzy		1		
Duży garnek				Zespół 9 instru- mentalistów				17
18				Miaso w Indriach				

Litery z ponumerowanymi pod numerem hasła stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Cielechowski”, ul. Szelegienno 2, 06-400 Cielechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki i wyciąć z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@cielechpress.pl.

W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 20: Prosta droga najkrótsza.

Nagrodę otrzymuje: Maria Wiloch.

Krzyżówka nr 22

Urodzone w ciechanowskim szpitalu



Zuzanna Wieczorek z mamą



Karol Ciskowski z mamą



Gabrysia Wernik z mamą



Adelina Stetsiuk z mamą



Ignacy Stefan Wilkowski z mamą

FOT. SŁAWOMIR WICHOWSKI, TEL. 602 536 940



Alicja Wodzyńska z mamą



Zuzanna Wieczorek
cóрка Dominiki i Pawła
ur. 28 marca 2022 r., 3710/54
Świercze



Karol Ciskowski
syn Martyny i Mariusza
ur. 5 kwietnia 2022 r., 3750/55
Świeszewo



Gabrysia Wernik
cóрка Mileny i Adama
ur. 11 kwietnia 2022 r., 3700/57
Pawtowo



Adelina Stetsiuk
cóрка Khrystyny i Wołodymyra
ur. 18 kwietnia 2022 r., 2700/52
Iwano-Frankiws'k – Ukraina



Ignacy Stefan Wilkowski
syn Moniki i Piotra
ur. 20 kwietnia 2022 r., 3300/57
Łaguny



Alicja Wodzyńska
cóрка Justyny i Grzegorza
ur. 11 maja 2022 r., 3030/53
Rykaczewo



Stanisław Śpiewak
syn Olgi i Marcina
ur. 29 marca 2022 r., 3460/58
Ciechanów



Tymon Rybczyński
syn Marty i Szymona
ur. 1 kwietnia 2022 r., 2500/51
Żarnowo



Stanisław Małowski
syn Natalii i Piotra
ur. 5 kwietnia 2022 r., 3600/56
Raciąż



Wiktor Fąderski
syn Marty i Pawła
ur. 5 kwietnia 2022 r., 3260/54
Gliniojeck



Marcel Rutkowski
syn Natalii i Marcina
ur. 12 kwietnia 2022 r., 2950/51
Ciechanów



Wiktor Jurkiewicz
syn Renaty i Adama
ur. 12 kwietnia 2022 r., 3130/56
Chruszczewo



Jakub Wojtukiwicz
syn Anny i Mateusza
ur. 12 kwietnia 2022 r., 3720/56
Ciechanów



Lena Szalkowska
cóрка Julii i Dawida
ur. 18 kwietnia 2022 r., 2300/51
Unikowo



Lena Tworowska
cóрка Pauliny i Ireneusza
ur. 14 kwietnia 2022 r., 1900/46
Jednoróżec



Jakub Gruszczyński
syn Eweliny i Kamila
ur. 22 kwietnia 2022 r., 3380/57
Bądkowo



Kajetan Keczmerski
syn Marty i Daniela
ur. 2 maja 2022 r., 3730/55
Raciąż



Krzysztof Butryn
syn Sylwii i Bartosza
ur. 28 kwietnia 2022 r., 2860/55
Ciechanów



Gabrysia Arcińska
cóрка Moniki i Mateusza
ur. 2 maja 2022 r., 3400/56
Obrąb



Zuzanna Majewska
cóрка Kamili i Łukasza
ur. 8 maja 2022 r., 3550/58
Ciechanów



Ignacy Iwiński
syn Pauliny i Konrada
ur. 6 maja 2022 r., 3100/56
Ciechanów



Marcel Lewandowski
syn Klaudii i Kamila
ur. 26 kwietnia 2022 r., 4250/59
Ciechanów



Igor Kowalewski
syn Pauliny i Damiana
ur. 11 maja 2022 r., 2120/50
Krępy k. Dzierżgowa



Nikodem Charzyński
syn Wiktorii i Sebastiana
ur. 11 maja 2022 r., 3550/54
Ciechanów



Jakub Murzynowski
syn Anny i Łukasza
ur. 12 maja 2022 r., 3930/59
Radzyn S'zlachecki



Alicja Liszewska
cóрка Małgorzaty i Jarosława
ur. 12 maja 2022 r., 3460/56
Ciechanów



Marcel Ciuchciński
syn Aleksandry i Patryka
ur. 14 maja 2022 r., 3660/55
Ciechanów

Załóż lokatę 6/6 i bądź profesorem OSZCZĘDZANIA!



* na 6 miesięcy

* max. 500 000 zł

* % stałe, w skali roku

* nowi i obecni Klienci

* dostępna w placówkach
i kanałach zdalnych

* dla posiadaczy konta oszczędnościowego
lub osobistego w Banku

6%



**Bank Spółdzielczy
w Raciążu**

ul. Mławska 20a

09-140 Raciąż

tel. 23 679 96 31

e-mail: bank@bsraciaz.pl

www.bsraciaz.pl

Oddziały: Raciąż, Ciechanów, Gąsocin, Sześćńsk

Jesteśmy bliżej niż myślisz!



**FEDMED
PSYCHIATRIA**

lek. med. Jarosław Fednik

- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul. Widna 45

**Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog**

**Certyfikowany lekarz
medycyny estetycznej**

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa,
padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

**Gabinet: Ciechanów,
ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075**

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

BUDOWLANE

**Balustrady nierdzewne,
łączenie ze szkłem
i drewnem.**

691 969 669, www.boyk.pl

Sprzedam okno PCV 206x143 cm.
608 764 383

Asfalt na zimno w workach.
23 673 34 35

Dachy krycie dachówką, blachą,
papą, podbitki. 519 408 282

MOTORYZACYJNE

Skup samochodów.
513 552 226

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Automatyzacja do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

**Alternatory,
rozsuszarki,
sprężarki,
klimatyzacje**

**Sprzedaz •
naprawa • wymiana**

**Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze**

**Ciechanów, ul. Pułtowska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07**

Faktury VAT

**lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży**

LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

**PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA**

FedMed

dbamy o twój uśmiech

- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- **Ortodoncja dzieci i młodzieży**
- Stomatologia estetyczna
- **Tomografia CBCT/3D**
- Pantomogram
- Cefalogram
- **Implantoprotetyka**
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- **Endodontyka mikroskopowa**
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

**DLA STAŁYCH PACJENTÓW
PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY
OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY**

**Garaże Blaszane,
bramy garażowe, hale,
magazyny, kojce dla psów.**

MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.

**TYLKO U NAS
WZMOCNIONY
TRAPEZ BLACHY!**

Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl

Autokasacja.
604 534 590

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW,
SZYBKIE ODBIÓR
Z MIEJSCA,
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.**

TEL. 668 939 875

Skup aut za gotówkę.
793 225 912

Sprzedam Citroena C3
1,4 benzyna, 2009 rok.
606 462 956

Sprzedam samochód Panda,
2005 rok. 782 007 319

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam las. 510 450 963

Noclegi, pomieszczenia biurowe -
Ciechanów. Tel. 602 385 465

Wynajmę kawalerkę
w Ciechanowie ul. Mościckiego 7.
510 147 549

**Alternatory,
rozsuszarki**

**Ciechanów,
Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)**

Tel. 784 734 960

OGŁOSZENIE

**Burmistrza Miasta i Gminy Głinojeck
o przystąpieniu do sporządzenia projektów:**

- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru zlokalizowanego w obrębie geodezyjnym Bielawy, gmina Głinojeck,**
- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Głinojeck dla obszarów zlokalizowanych w rejonie ulic Płockiej, Kwiatowej, Leśnej, Fabrycznej, Polnej i Spokojnej,**
- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszarów zlokalizowanych w obrębach geodezyjnych Bielawy, Dreglin, Śródborze, Żeleźnia, gmina Głinojeck.**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz o możliwości składania wniosków.

Wyżej wymienione projekty planów sporządzone zostaną w związku z podjęciem przez Radę Miejską w Głinojecku Uchwał Nr XXXV/269/2022, XXXV/270/2022 oraz XXXV/271/2022 z dnia 24 lutego 2022 r. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektów planów oraz zapoznać się z niezbędną dokumentacją w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Głinojecku. Wnioski należy składać na piśmie do Urzędu Miasta i Gminy w Głinojecku, ul. Płocka 12, 06-450 Głinojeck, w terminie do 21 dni od dnia ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię lub nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 ze zmianami) informuję o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 ze zmianami) informuję o możliwości składania wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1450 ze zmianami) na adres: bp@e-glinojeck.pl

Przedłożone wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Głinojeck.

Wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Zgodnie z artykułem 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Burmistrz Miasta i Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Głinojeck reprezentowana przez Burmistrza Miasta i Gminy, ul. Płocka 12, 06-450 Głinojeck, tel: 23 674 00 17, fax: 23 674 28 18, e-mail: sekretariat@e-glinojeck.pl Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: ido@rt-net.pl. Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania planu. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

**Burmistrz Miasta i Gminy Głinojeck
/-/ Łukasz Kapczyński**

**OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI
LOKALU MIESZKALNEGO**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie Joanna Rykowska,
Kancelaria Komornicza nr II w Ciechanowie (tel./fax 023-672-59-36) na podstawie przepisu art. 953 kpc

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu **15 lipca 2022r. o godz. 10.30** w budynku Sądu Rejonowego w Ciechanowie ul. St. Mikołajczyka 6, 06-400 Ciechanów w sali nr VIII, odbędzie się **pierwsza licytacja lokalu mieszkalnego położonego w Ciechanowie przy ul. Fabrycznej 3 m 2**, stanowiącego własność **dłużnika Anety Bednarskiej**.

Przedmiotowy lokal mieszkalny oznaczony nr 2 położony jest na parterze budynku wielorodzinnego przy ulicy Fabrycznej 3 w Ciechanowie. Powierzchnia lokalu wynosi 33,40 m kw; składa się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **PL1C/00026812/5**.

Nieruchomość została oszacowana na kwotę: **87.500,00 zł**.
Cena wywołania w I terminie licytacji jest równa trzy czwarte sumy oszacowania i wynosi: **65.625,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest: 8.750,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg tj. 14 lipca 2022r.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce w kancelarii komornika albo na rachunek bankowy komornika: **PKO BP SA O. Centrum w Ciechanowie 25 10201592 0000 2602 0054 1367**.

Rękojmią może być również złożona w książeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać lokal w dni powszednie od godz. 11.00 do godz. 12.00 oraz przeglądać w kancelarii komornika akta postępowania egzekucyjnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie ograniczonego prawa rzeczowego lub przedmiotów razem z nim zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Licytant wpłacający rękojmię zobowiązany jest najdalej do dnia 14-07-2022r. godz. 14.00 zgłosić swój udział w licytacji poprzez wskazanie swojego imienia i nazwiska lub nazwy firmy, adresu, numeru rachunku bankowego, na które należy zwrócić wadium oraz potwierdzenia dokonania wpłaty rękojmi."

**Komornik Sądowy
Joanna Rykowska**

**olej napędowy,
olej opałowy
z dostawą**

Tel: 501 680 623

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER

OFERUJEMY:

- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

**Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32,
tel. 509 274 870**
**Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina,
tel. 501 444 220**

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 176) zawiadamia się, że w dniu 24 marca 2022 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 544 od km 124+095.65 do km 124+502.88 w m. Chodkowo Kuchny, gm. Płoniawy-Bramura, powiat makowski”, woj. mazowieckie.

Investorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, reprezentowany przez pełnomocnika Pana Rafała Jakubickiego.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie miejscowości Chodkowo Kuchny, Chodkowo-Zalogi gmina Płoniawy-Bramura, powiat makowski, woj. mazowieckie.

Działki usytuowania obiektu:

- **działki w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 544 w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji:**

Obreń 0005: działki nr ewidencyjne: 6, 88/1, 89/1, 4/1, 3/3, 101/1

Obreń 0007: działka nr ewidencyjny: 119/1

- **działki w projektowanym pasie drogowym, podlegające podziałowi i przeznaczone do przejścia pod inwestycję** (w nawiasach numery działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejścia pod inwestycję):

Obreń 0005: działki nr ewidencyjne: 7(7/1, 7/2), 8(8/1, 8/2, 8/3), 87(87/1, 87/2), 88/2(88/3, 88/4), 89/2(89/4, 89/5, 89/3, 89/6)

Obreń 0007: działki nr ewidencyjne: 101(101/1, 101/2, 101/3, 101/4), 119/2(119/3, 119/4, 119/5), 140(140/1, 140/2), 141(141/1, 141/2, 141/3),

- **działki poza projektowanym pasem drogowym drogi wojewódzkiej, podlegające podziałowi i przeznaczone pod rozbudowę innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust 1 pkt 2 ustawy zrid** (w nawiasach numery działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejścia pod rozbudowę innych dróg publicznych – drogę powiatową Nr 3236W):

Obreń 0005: działki nr ewidencyjne: 8(8/2, 8/1, 8/3), 89/2(89/3, 89/4, 89/5, 89/6), 90(90/1, 90/2), 91(91/1, 91/2)

Obreń 0007: działki nr ewidencyjne: 119/2(119/4, 119/3, 119/5), 120(120/1, 120/2), 141(141/2, 141/1, 141/3)

- **działki poza projektowanym pasem drogowym drogi wojewódzkiej, podlegające podziałowi i przeznaczone pod rozbudowę innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust 1 pkt 2 ustawy zrid** (w nawiasach numery działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczone do przejścia pod rozbudowę innych dróg publicznych – drogę gminną Nr 210619W):

Obreń 0005: działka nr ewidencyjny: 4/2(4/3, 4/4, 4/5)

Obreń 0007: działki nr ewidencyjne: 101(101/3, 101/1, 101/2, 101/4), 117(117/1, 117/2), 118(118/1, 118/2)

- **działki zlokalizowane poza pasem drogi wojewódzkiej niezbędnych dla budowy lub przebudowy innych dróg publicznych, zjazdów, urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, sieci uzbrojenia terenu** (w nawiasach numery działek po podziale - tłustym drukiem - numery działek po podziale lub w całości przeznaczone pod przebudowę/budowę):

Obreń 0005: działki nr ewidencyjne: 87/2(87), 88/4(88/2), 89/6(89/2), 8/3(8), 89/6(89/2)

Obreń 0007: działka nr ewidencyjny: 140/2(140), 141/3(141),

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem. Jednocześnie zawiadamia się, że na podstawie art. 123 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735 ze zm.) oraz art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2021 r., poz. 2351 ze zm.), Wojewoda Mazowiecki w dniu 4 maja 2022 r. wydał postanowienie Nr 570/SAAB/2022, w którym nałożył na inwestora obowiązek uzupełnienia nieprawidłowości i braków w dokumentacji projektowej, w terminie 60 dni.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Ostrołęce, (ul. Gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” 15, 07-410 Ostrołęka) pokój nr 35, w godzinach poniedziałek 13-16 oraz czwartek 8-12) gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas jej trwania strony nie uzyskają informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania ani nie otrzymują informacji merytorycznych.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kpa, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, iż strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 Kpa. „§ 1 Jeżeli przepis szczególny tak stanowi, zawiadomienie stron o decyzjach i innych czynnościach organu administracji publicznej może nastąpić w formie publicznego obwieszczenia, w innej formie publicznego ogłoszenia zwyczajowo przyjętej w danej miejscowości lub przez udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej właściwego organu administracji publicznej”.

WI-I.7820.2.4.2022.AT

Dzień publicznego obwieszczenia: 31 maja 2022 r.

FCP-170

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką



Odbiór z Gospodarstwa

„AGROL” Adam Dymkowski

Goszczycze Poświętne 7

09-130 Baboszewo

tel. 23 661 20 45, 511 492 526



FC-1360

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

tel. 23 671 72 08

507 132 860

**płatność 3 dni
lub gotówką**



Zygmuntowo k/Ciechanowa wyrejestrowanie

Znak sprawy: BPK.6722.1.2021.2022

Regimin, dn. 31 maja 2022r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Regimin

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu wsi Grzybowo

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2022 poz. 503) art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) oraz Uchwały nr XXV/166/20 Rady Gminy w Regiminie z dnia 30 grudnia 2020 roku w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu wsi Grzybowo

zawiadamiam:

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu wsi Grzybowo** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 08.06.2022 r. do 29.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Regiminie, ul. Adama Rzewuskiego 19, 06-461 Regimin, piętro 1, pok. nr 12, w godzinach od 8.00 do 14.00. Dyskusja publiczna nas przyjętym w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 22 czerwca 2022r. w siedzibie Urzędu Gminy w Regiminie, ul. Adama Rzewuskiego 19, 06-461 Regimin, sala konferencyjna, o godzinie 11.00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Wójty Gminy Regimin z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do 13.07.2022 r. Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją „Klauzura informacyjna Urzędu Gminy w Regiminie” zawartą na stronie internetowej Urzędu Gminy w Regiminie, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Regiminie, bądź pod numerem tel. 604550133 (kontakt do powołanego w Urzędzie Gminy Regimin inspektora danych osobowych)

**Wójt Gminy Regimin
Mariola Kotakowska**

fcp-176

Skup bydła rzeźnego



Odbiór z gospodarstwa.

Płatność w 3 dni!

0500 224 312

Zatrudnię pracownika fizycznego do prac porządkowych i przy koniach. 609 521 837

FC-0498/22

Zatrudnię osobę do skupu bydła. Wymagane prawo jazdy kat. B, mile widziana kat. C. Tel. 23 689 15 68, dzwonić w godz. 10.00-16.00

fcp-1

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E z doświadczeniem, Polska - Szwecja, Szwecja - Polska. Więcej informacji pod tel. 668 767 226

M5063-34738

Firma pilnie zatrudni do sprzątnięcia terenu zewnętrznego. Praca w MMG Centers Ciechanów, Władysławowo 65 - 4 godziny dziennie. Więcej informacji pod nr 510 272 943

M3272-07025

Traktorzysta, kombajnista poszukuje pracy. Tel. 504 722 875

M4777-92528

**Skup trzody i bydła
AR-POL**

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa

tuczniaki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońsk, ul. Młodzieżowa 1

tel. 690 393 441

FC-1253

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym - krowy mleczne. Z zakwaterowaniem. Więcej informacji pod numerem telefonu 513 991 799

M3287-86016

Szukam pracy jako robotnik rolny na etat w Działdowie i okolicach. Zbieram na wakacje na jesień. 798 465 189

M3330-56399

**Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonzewska
w spadku**

Pianowo Bargły 3 k. Nasielska

**skupuje krowy
oraz młode bydło**

Odbiór z gospodarstwa.

tel. 606 402 852, 504 154 315

lub 604 206 737

FN-20

Skup bydła

Marcin Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119

PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKĄ

FCPr

KUPIĘ

prasę rolującą Metal-Fach, Claas Rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, Arobale, Welger, Krone, John Deere, Carraro, Morra, Vicon, Deutz-Fahr, Greenland. Kombajn Anna, Bolko, Volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, prasę kostkującą Sipma Z-224, Famarol, Claas, Welger, John Deere.

Tel. 518 857 308

fcp-394

ROLNICZE

Sprzedam 2 ha Ciechanów. 724 473 969

PC-00682/22

Sprzedam sianokiszonkę i słomę. 507 222 684

PC-00615/22

Kupię Cyklopa polskiego nowego typu, okolice Ciechanowa. 697 329 918

PC-00627/22

Sprzedam kosiarkę dyskową 2,60 Nemejra rotacyjną do remontu. 510 519 983

PC-00629/22

Ubojnia „ZARĘBA”

Michał Zaręba

Skup i ubój bydła

• Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności

• Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem

• Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEN na żywą wagę lub WBC

Tel. 23 691 41 70, 504 004 029

e-mail: ubojniazareba@tlen.pl

michal.zareba@vp.pl

Skórznice 32, 06-120 Winnica

FCP-138

MAK-POL

Skup trzody i bydła

tuczniaki, maciory, knury

Konkurencyjne ceny

Odbiór z gospodarstwa

Makowski Józef

Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto

tel. 507 771 303

FC-1988

Dotacje rolnicze PROW

Nabory do 31 maja - Premia bezzwrotna na otwarcie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.).

Premia Młody Rolnik – 150 tys.

Małe Gospodarstwa – 60 tys.

Wypełnianie wniosków.

Dojazd do rolników.

Tel. 795-931-529

FCP-138

Sprzedam komplet śrutownik mieszalnik + części zamienne, stan bardzo dobry. 23 679 32 53 wieczorem

PC-00630/22

Sprzedam ciągnik Ursus C-363P, stan idealny. 518 956 0058

PC-00631/22

Sprzedam roczną żrebówkę zimnokrwistą. 667 412 455

PC-00645/22

Sprzedam kury oraz pisklęta kaczek, indyków, perliczek, gęsi. Ciechanów, 510 147 497

PC-00640/22

Sprzedam 10 sztuk klaczy zimnokrwistych. 503 025 247

PC-00636/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, pług, siewnik, talerzówkę, brony, wóz paszowy. 692 350 269

PC-00558/22

Zbiór traw przyczepami. 698 259 260

PC-00579/22

Wydzierżawię grunty orne. 23 671 62 47

PC-00580/22

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych na terenie gminy Raciąż wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) w związku z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) oraz na podstawie uchwał Rady Gminy Raciąż:

- nr XXII.166.2021 z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Folwark Raciąż, zmienionej uchwałą nr XXV.195.2021 Rady Gminy Raciąż z dnia 30 czerwca 2021 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Folwark Raciąż,
- nr XXII.167.2021 z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Strożecin, Łempin, Kielbowo, zmienionej uchwałą nr XXV.196.2021 Rady Gminy Raciąż z dnia 30 czerwca 2021 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Strożecin, Łempin, Kielbowo,
- nr XXII.168.2021 z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Cieciersk, Kraszewo Gaczuły, zmienionej uchwałą nr XXV.197.2021 Rady Gminy Raciąż z dnia 30 czerwca 2021 r. oraz uchwałą nr XXXV.275.2022 z dnia 30 maja 2022 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Cieciersk, Kraszewo Gaczuły,
- nr XXII.169.2021 z dnia 29 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Kraszewo Gaczuły, Półka Raciąż, Cieciersk, zmienionej uchwałą nr XXV.198.2021 Rady Gminy Raciąż z dnia 30 czerwca 2021 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Kraszewo Gaczuły, Półka Raciąż, Cieciersk,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Folwark Raciąż,
 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Witkowo, Strożecin, Łempin, Kielbowo,
 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Cieciersk, Kraszewo Gaczuły,
 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na terenie części obrębów geodezyjnych: Kraszewo Gaczuły, Półka Raciąż, Cieciersk
- wraz z prognozami oddziaływania na środowisko, w dniach **od 8 czerwca 2022 r. do 28 czerwca 2022 r.** Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w dniu **22 czerwca 2022 r.** w siedzibie **Urzędu Gminy Raciąż, Kilińskiego 2, 09-140 Raciąż, o godz. 11.00.** Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona w sposób umożliwiający zbieranie głosów, zadawanie pytań i składanie uwag. W przypadku konieczności przeprowadzenia dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego uczyni to w sposób umożliwiający:
- 1) zbieranie głosów, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, oraz
 - 2) zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.
- Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej w siedzibie **Urzędu Gminy Raciąż, Kilińskiego 2, 09-140 Raciąż** lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekty ww. planów miejscowych w Biuletynie Informacji Publicznej na swojej stronie podmiotowej. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2070):
- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
 - 2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufania ePUAP.
- Wnoszący uwagi powinien podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **12 lipca 2022 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Raciąż.

Wójt Gminy Raciąż
/-/ mgr Zbigniew Sadowski

FCP-177

Ogłoszenie drobne przez internet!

- Wejdź na stronę www.ciechpress.pl
- Kliknij zakładkę - **Reklama/Ogłoszenie drobne do TC**
- Zastosuj się do poleceń

Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

ROLNICZE

Wywóz obornika Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką, beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0137/22

Sprzedam siano w belach w rozliczeniu za cielaki odpoje. 781 673 379
PC-00661/22

Sprzedam przyczepę wywrotkę 4,5 t, owijkę do bel + kofyska, Pajaka 7. 516 271 443 po 16.00
PC-00662/22

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, 1987 rok, gotowy do żniw. 604 157 402
PC-00663/22

Sprzedam Fend 308 z Turem, posiada klimatyzację, silnik MWM. 535 816 080
PC-00652/22

Świadcę usługi prasowania sianokiszonki, siana, słomy - prasa zmienokomorowa z nożami. 516 504 054
PC-00653/22

Sprzedam kombajn Rekord. 507 666 573
PC-00657/22

Sprzedam jałówkę hodowlaną, wysoko cielną. 795 697 706
PC-00668/22

Sprzedam młynek bijakowy 11 kW, kosiarkę rotacyjną czeską 165, talerzówkę 2,4 m, przyczepę samobieżną T170. 660 483 523
PC-00677/22

Sprzedam owies i żyto. 23 671 91 46
PC-00678/22

Sprzedam prasę belującą Claas Variant 180. 516 504 054
PC-00674/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, lucernę na pniu, pług, wóz paszowy, talerzówkę. 692 350 269
PC-00686/22

Sprzedam wały ciągnące posiewne, dystrybutor do paliwa. 514 083 060
PC-00687/22

Sprzedam kombajn Bizon do remontu, 1990, przyczepę HL 8 t, podwozie przyczepy kontenerowej 7,5x2,5, windę od Mercedesa Sprintera 616. 665 870 347
PC-00692/22

Skup ciągników, ładowarek, ciężarówek i maszyn rolniczych. 693 888 308
M3030-96521

Kupię ciągniki rolnicze, każdy stan i marka. 507 771 711
M5148-21331

Wapno nawozowe granulowane. 788 644 185
FE-22

Ubojnia kupi bydło na ubój z konieczności.
508 869 814
M4063-19384

Sprzedam owies. 510 394 383
SU-31

Sprzedam kombajn Bizon z sieczkarnią. 604 713 544
M5512-42411

Sprzedam kury, kurczęta, kaczki. 794 156 414
FE-33

Sprzedam zbiornik do mleka, lejek do nawozów, sortownik do ziemniaków, rozrzutnik obornika, siano-bele. 515 717 573
RM-43

Sprzedam siano. 602 186 540
M4021-96514

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360 3P, MF, T-25, MTZ - stan obojętny, może być bez prawa do rejestracji. Tel. 698 282 939
FC-0494/22

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ (z napędem lub bez napędu), T-25, C-360 3P, C-330, C-328. 603 502 876
FC-0494/22

Sprzedam klacz 8-letnią żrebną i ze zrebakiem. 501 458 753
SU-33

Ryby zarybieniowe. Sprzedaż. Tel. 602 399 656, www.ryby-gutocha.pl
SP-11

Sprzedam opryskiwacz 400 l, zgrabiarkę do siana 5, dojarę bańkową do mleka. 785 989 938
SL-16

Sprzedam przyczepkę jednoosiową wywrotkę. Tel. 695 695 208
FN-70

Sprzedam prasę Sipma Farma II, rozsiewacz nawozów 600 l 2-tarczowy, chwytak do bel tył, rozrzutnik obornika 1-osiowy. Tel. 576 500 927
FN-71

Sprzedam prosięta, siano i sadzarkę. Tel. 783 489 889
FN-72

Sprzedam krowę i jałówkę wysoko cielną, byczka, słomę, okolice Nasielska Tel. 604 395 092
FN-73

RÓŻNE

Sprzedam dąb. 792 753 635
PC-00665/22

Topolę, sosnę kupię. 509 042 402
FC-0210/22

Drewno opałowe, obładry, kora.
602 663 478, 600 306 637
FC-0025/22

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0022/22

SUPER POŻYCZKA do 2 tys. w 10 min.
515 459 414
M4110-59914

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00058/22

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00136/22

Poznam panią do lat 40. 723 382 898
PC-00651/22

Poznam panią. 517 718 105
RM-22

Poznam dziewczynę lub kobietę do 40 lat. 501 350 167
FE-31

Poznam panią. 513 719 311
RM-40

Pani 60+ pozna pana. 690 346 643
M5089-66539

Wdowiec pozna panią do lat 70, stały związek. 509 707 764
SM-49

USŁUGI

Usługi ogólnobudowlane. 798 204 524
SU-18

Usługi geodezyjne.
661 916 032
M4604-48952

Elewacje, podbitki. 517 221 163
PC-00488/22

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0410/22

Gipsowanie, sufity podwieszane, glazura, terakota. 514 103 658
PC-00567/22

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, mieszkania, domy, biura. 798 098 051
PC-00598/22

Hydraulik. 570 188 332
PC-00639/22

Naprawa lodówek, zamrażarek, ład chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0458/22

Tynki tradycyjne, docieplenia, remonty. 508 841 859
PC-00675/22

Pranie dywanów i tapicerki meblowej. 608 613 644
PC-00669/22

Docieplenia domów, podbitki. 515 976 413
PC-00672/22

Wycinanie drzew, przycinanie krzewów. 792 851 758
PC-00673/22

Glazura, terakota, gipsowanie. 723 382 898
PC-00650/22

Serwis komputerów. Dojazd gratis.
602 336 396
FC-0360/22